11025

III

Bibl. Jag.

17.1.1826 No 36. 17go Stycznia 1826 w Medyce 201

Bibl. Jag.

(59)

Moie Dziecię!
Posełam ci 400 f c.m., czyli 1000 f w.w. do dalszego
rachunku, z tego 100 f wyjmiesz na expens dla Pana
Antoniego; pisał on do mnie, iż ma cię prosić abyś mu
różne sprawunki tam porobił, i dla tego odpisałem mu
iż może do ciebie na 100 f c.m. disponować — Życzy on
sobie przy mnie osiąść, i pomagać mi w starości, a na-
wet oświadczył, iż te 1000 ff chce przy mnie zostawić,
aby tylko miał przytułek przy mnie, chęci iego, stania
mi się użytecznym, przyiąłem, lecz przyięcie 1000 ff odmó-
wiłem — rzecz dziwna, iak różny sposób myślenia, panuie
w familii; Ksawery odmalował w nayczarnieyszych kolo-
rach, mnie i ciebie, przez notę, podaną do presidium
trybunału, i nic nie opuścił, co tylko naywściek-
leysza złość, podać mogła. nazywa całą rzecz kompi-
lacią, zdradą, i rabunkiem, Antoni zaś, którego Niebo-
szczyk, nie bardzo ułaskawił, idzie za rozumem, i tak
rzeczy bierze iak są w istocie — Od rachunku mego
odstąpić nie mogę, bo istotnie 2000 f odemnie, a 50 f
od Szmyndzińskiego wziąłeś, co się zaś tyczy reduk-
cyi Dukatów, po 11 f i 30 kr w.w. to przyimuię pomył-
kę moią, i przyznaię, że 300 ff 3450 f w.w. czynią
podług tego rachunku ułożemy się, bo więcey pewnie
nad to nie dam, i expens, większych na Konstante-
go iak wyznaczyłem nie przyimę — Wspomina-
iąc mi o Konstantym, dotykasz materyi, nadto dot-
kliwey i dla serca mego drażliwey, iak że się mo-
żesz tak zapomnieć, iż wymawiając się za niem, nie
uważasz, obrazy i pogardy dla Oyca, postępowa-
niem Konstantego, wciąż odnawianych, pisał on
teraz do Tessi listy, pełen niegodziwości, zaczyna
od tego, że ponieważ Zwierzenie czyli kaprys mu przy-
szedł, więc, iey odpisuie, daley powiada, że on
do żadnych wad nie poczuwa się, a że uparty iest.

to iuż wiadomo, tak, iak gdyby vprzeć nie należało poprawić, i iak gdyby bezrzetelne tyranstwa iego, pastwiłowanie i abegadzowanie Oyca, straty na nieczynności czas, marnotrawstwo, i vprzedanie ostatnich zatgnionych z siebie, cnota bydź miało? daley, tarć te biedną dziewczynę, za iey dobre serce iż go chciała, na drogę opamiętania się zaprowadzić, i za niewinne a może że nie doświadczenia, wynosić wyrazy, z nayleprzego pochodzące serca, bez litości prokudzi — Mowi daley, że dziękuie Matce iż go kazała nieyć grać, istotnie, wiele ta godna kobieta warta dziękow, lecz on i w tem wynurzaniu, chce tylko mnie insultować, bo nie może nie bydź przewinym, iż moie tylko starania, moia praca, i moia głowa, wszystkiego była vprzyczyną, a Matka tylko wolą moią piętnta, iż kazałem, was wszystkich vczyć, lecz zawszem napominał, ażeby iść vczyć się nauki nad przyktne przewrotności, on na nieszczęście oddawszy się słepo muzyce, zamiast nauk vczebnych, niech tylko spojrzy, iak iego rowieśnicy są, wszędzie, wiedząc, że muzyka, tak go cofnęła w potrzebnieyszych, naukach przedmiotach, umyślnie prawię, nasrożywa się na mnie, cenząc to, co iá za przyczynę iego nieszczęścia biorę, resztę bitu iego, iuż daley nie miałem mocy vczyć, a po takim ftupieniu początku nie chciałem kontynuacyią, serca iego rozdzierać, chęć dysputy, bez fundamentu, redonowania gałuzki, nie, vpor nie przetamany, wreszcie złość która nawet oyca nie oszczędza, co raz staią się widoczniey sromi, postanowiłem więc, unikać wyrzutu, które co raz barziey serce moie rozdzierzają, niechże nie, o nim wiedzi, a ty powinieneś do tego zastosować postępowanie twoie, abyś przyiemnieyszy spokoy

noszi

moiey dopiéki wegetuie roczącdzat — takze w
liście swoiem konstanty, tłumaczy się że dla tego ex-
aminów nie zdał, że mu pieniędzy nie przesłałem.
o co za bezwstydny człowiek! widzisz że gdy wyjeż-
dzał z tąd dnia 11 Juni 1824 r. po mimo tego że
miał zapłacone wikt i stancyią, aż do ostatniego
Października, i że examina w Septembrze tego roku miał
zdać, dałem mu 800 fr w w. t. tylko dla examinu, lecz
on zaraz zaczął twonić, zamiast 800 fr dał furma-
nowi 160 fr, ieżeliże by mu tak resztę wypłacił to
było bo z tąd wziął, garderobę i obuwie wziąć, nie,
miał innej expensy iak examina, lecz u mar-
notrawcy, wszystko daremne, nieh sobie przy-
pomni nasze rozstanie się, i nie listowne
traktowanie ojca, i nieh porachuie, co zapła-
ciłem panu Sebald, i co expensowałem na
niego. a przekonie się, że więcey wydał
iak mu mogłem i powinien był dać. —
A sobie domnie mi pozwolisz, iakie ci tworzę na
dzieie? — Krasińscy ieżeliże tu bawią, Piotr
cos kolwiek zostałby mam w bogu nadzieią,
że szczęśliwi będą. — W Czwonie iadłem u
Zarwanickiego obiad, z Ludwikiem Dzieduszy-
ckim, on w twoim interesie, podchlebne mana,
dzieie day tylko Boże aby to dobrze było. O
Dominiku pamiętay, i czy nie mogł byś mi
dać iakiey rady, ktoraby iego przemienić się
przyzwoicie mogła. — U nas nastała twarda
zima, nowego nic niema, lecz niedostatek pie-
niędzy tak wielki, że i ia w embarasie iestem
wchodzący się tu całemią negocyacyiey, a ia zaw-
sze twoiey z serca kochaiący Ojciec
Joseph.

24.1.1826
List Konstantego

205

(55)

Najukochańszy Papo

Dobrodzieju!

„Homo sum et nihil humani a me alienum esse puto." — Są to słowa Augustyna św. a gdy ś[wię]ty mogł grzeszyć, dla czego ja grzeszny człowiek, nie miałem zbłądzić? Lecz gdy wyznaniem win naszych wszystko złe dobrem robić nieraz wyznaję więc ja moje winy, raz tuję za nie i szczerą poprawę przyrzekam, — Wyznaję że przed sercem Ojca mego, wyznaję, wnadrzej in nim i Najukochanemu Papa Dobrodziejowi tak łatwo je przebaczyć chciej, wprawdzie i najgorszy człowiek jeśli chce poprawić się może, i najgorszy odpuszczenia win swoich spodziewać się może, a dlaczego ja miał bym być tak niesprawiedliwy, i rodzicielskiej ulgi w tak ciężkiej karze nie otrzymać?

Że tak długo żadnego kroku do wyznania win moich, nie uczyniłem, nie jest znaną winą — nieotety! ci którzy ich powinni byli mnie oświecić, ostawili mi sami przyczynę są, iż ja w upośledzeniu mojej zostawałem — Lecz otworzyły mi się oczy, poznałem ja iak szczerość, i rodzaj ze przyjaciół, kto ten obcy jest „nie ten jak swój" ale nadto prawdziwém jest.

Wien Najukochanemu Papa Dobrodziejowi i bardzo rzadko na Brata mego, i to chiba gdy mnie ostatnia potrzeba przymuszą ukarałem się.

Leon jak widzę, to ta moia miłość, ieżeli rzecz moje głupstwo, aby lepiey cierpieć, i naywiększe daleytliwości cierpliwie znosić, jak Brata ostrzegać ieżeli nie dobrego i owszem jak najgorsze skutki za sobą pociąga. Że Brata mego nadzwyczaie mocie kochałem, Bóg mojem świadkiem, że teraz nie tego mu nieżyczę, zdaią mi się te kroki które mu serce zna przekonanym będzie, ale tego dla tego kochać niemagę, to iest więcey jak pewna, —

Gdy na gniew Najukochańszego Papy Dobrz. zasłużyłem, byłem tyle co i opuszczony, niemiałem nikogo ktory by mnie w mych błędach mógł opatrować, a nadzieja moia iż w Bracie takiego znayde, ktory mnie w mych daleytliwościach przestrzeże, w czynnościach za mym mentorem i przyiacielem będzie, niezawodnie zostałą niestety! znalazłem ja woyna mego naywiększego nieprzyiaciela ktoren w oczy zawsze mi mowił iż mam racyą, poza oczy nas najgorzey o mnie gadał. Zasłużyłem Najukochańszemu Papa Dobrz. wynagrodzić mi 100 f. W. W. nieżyczliwie, pytam jak ia te moię pieniędze dostawał? albo raz dostałem 10 f. drugi 5, trzeci 15 i. t. p. a ja zawsze tak nieograniczony byłem iż kredytowałem za całą pensyą Wiedział mój Brat pewnie dobrze, że temi pieniędzmi utrzymać się niemogę, wiedział że przez 4 Miesiące suchym chlebem żyłem — pytam czyli raz choć jeden mi mowił „O to mój Bracie „chodź, bądź ci tyrkę pokoiu abyś zyskał zakładek" — nigdy tego niezrobił, a gdym mu mowił, „Bracie jak nędzne życie prowadzę" odpowiedział, „ja tak bym niemógł żyć, mnie codzien mój obiad „3 do 4 f. kosztować musi" na to ostrzegnie mowiłem, zapewne mnie

„mnie dość pieniędzy, mowi był mógł teraz chorą potrzebuje mej pomocy
„ani oddać — „Papa mi nie nieprzyjaciel, bydź zdrów mam co do cery,
„niewia" to takowemu odpowiedz odbieraiąc, — odwiedłem chorującemi
się stanmi po ulicach moich, odwiedłem gdzie, gdy temu czasem don
przy filiżance czarnej Kawy spotrzegał po siłym obiedzie: —
Lecz nie dziwuj, kto się Panow wielkim chce rownać, ktorzy
za Maitrezyy utrzymywać, i dość często w Karty grać, niedziwuy się
Bratu nie udzielić i opieszą, ktora jest dość znaczną wyiść nie
może! Niedomyć na tem ale jeszcze wszędzie gdzie tylko może
jak najgorzej o mnie gadał: że z błędnikiem, wiem to dobrze i ser-
ca ratuię — lecz przeciw tak złym nieprzyiacielem, iżby Brat utraciwszy o ob-
ych miał mnie ocucić — nierychło bym sam aby jego czynności
zmienił na ydnej rzeczy nawet. — ! Kto się jest wstanie
bydź dobrym i bezinteresownym Doktorem, nie jest wstanie
bydź dobrym Bratem, a to pokazał po mojej chorobie. Że nie
bezpiecznie chory bytem wiedzą wszyscy co mnie odwiedzali i takie
niezrozumiane Słowa Barona Krzyża. — Wreszcie dał mi dowody
jak największej przyiaźni, gdyż nie tylko ia mnie kurował za
Darmo lecz przez trzy razy u mnie ocucał i to nabrzt, co na
wet od pierwszego sturalca wymagać bym nie mógł — zawdzię-
czaiąc mu za to mój Brat, chodzi po domach mowiąc: „Szkoda
„cie wielkie za więzieniem Malfattego, gdyż zabrzt by go był Doktor
„bo nietylko za chorobę nie pobierał, ale nawet przeciwnie Medyka-
„menta mu zaopatrywał." Zaprawdę to jest Krzywdzące, nietylko
za mnie ani Malfattego, ani za za mnie Doktora nie kurował.

Co jest przyczyną tego brudnego kłamstwa, prawdziwie nie pojąć mię — mierdzą mi się aby to zaraz i do Papy miał przisć — moja choroba tylko 26/ Kontumata — Co tem widzieć Najukochańszy Papa Dobrodziej mogę, wjakiej Karmnmii ja z Bratem zostaję — Jeśli Papa Dobrodziej chcesz się nad moją biedą zlitować, i mnie moją pensyę choć cośkolwiek podwyższyć, to raz — pieniądze dla mnie przenaczone lub do mnie, lub do kogo Papa Dobrodziej rozkaże tylko mnie do Bratia adresować a ja przyrzekam co miesiąc rachunek mój Papie przesyłać. Co się tyczy examinow starać się będę tylko mocniej mojej jak mi przedtej powodzić. Że pilny jestem, na zadanie Papy zaświadczyć mi może mój Korrepetytor. Examen który w 10tym zdawać miałem najdaley do 8go Lutego zdam, teraz chcę tylko Papa Dobrodziej tarkus i chcę przystać pieniędzy abym mógł taxy za Kolne 30/. W. W. i Professora 5/ C. M. zapłacić — Chcieć Papa Dobrodziej tedy mi może przebaczyć, a pewnie nigdy tego zatrzymać niebędzie, gdyż Kondem momentu mego tak uczynić będę, że Papa Dobrodziej nie mi wymowić niebędzie zostanię, a gdy tylko do stuby wejdę starać się będę Papę przekonać o pilności wszystko odzegnać można — Teraz całuję moję najgłębsze uszanowanie zostaję

Najukochańszego Papy Dobrodzieja

18 24/1 26.

Wiedeń.

uniżonego Kochającego Syna

Konstantego

1.2.1826 № 37. 1ze Lutego 1826 roku Niedziela 209.

Moje Dziecię!

nb: odgrzebuł list 5 Lutego (56)

17ze t. m. pisałem do Ciebie, i posłałem 400fl. cm. z których 100fl. przeznaczyłem na sprawunki P. Antoniego. — Nozyi do tych czas nie odebrałem. — Ty chcesz abym częściey pisywał a nie wchodzisz w to, że za każdym razem, rozdzierane iest serce moie, korespondencyią waszą. — W Domu nie mam szczęścia i spokoyności, przykre interesa, nieszczęsny proces i potwarze, brak gotowizny, którey się z dymów moich spodziewałem, wszystko to zatruwa momenta moie. Ty starzejesz się, nie do ścierpienia, pozbyć się nayprędzey, ciebie z Ciebie, i niedzieci, moie odrodzenie się, w Gazetach Wiedeńskich, co dziennie czytam, posuwanie, ieden tatnych officialistów na wyższe bez ieden tatnie stopnie, z sobą wszystko wyborem idzie, i bardzo w gadanie wchodzi że z Ciebie przyczyna. — Jak że się nie mam bać listów waszych, Konstanty przez odebrany dziś list, donosi mi, o twoiem pożniectwie, o rozrzutnym życia sposobie, o miłostkach z aktorkami, o grania w karty, żali się także i też go w długach utrzymywał, a nawet pochwalał iego upor. ia w prawdzie niedbając, że obraziłem go, odkryciem iego powstępowania Przygonu, nie mogę, nie dziwić temu, bo o rozrzutności Twoiey aż nadto się przekonywam, bo nie tylko pensyią ale zakupno od Brata, nie wystarczają. Z smutkiem się, przyznam się, iż zarobku który na Was robię nie wyciągam ostatnią krajcarę złota, zamiast tego, że oszczędności iest matko szczęścia ludzkiego. — Ja Konstantemu tylko Waszej sprawie kazałem, a ty tyle na niego wydasz, expensowałeś, zato więc sam odpowiadaj. — Konstantemu wypłacaj iszcze zwykłą pensyią do ostatniego Lutego i czyli examina skończy, czyli nie skończy, poprzestać wtedy iutro, w tem tylko dla niego dobrodzieystwo robię iż bezeli skończy examina utrzymywał go będę w Lwowie na praktyce, a tak iak tylko go examinie, naymnie[j]

mu

furmanu, i odeszłeś do Lwowa, bo ia chce, aby bliżey
mego oka był, a w mieyscu którem się pokaże, na
żaden sposób nie zostawię go, o czem i Teofila dziś
mu powiesz — Żali się on także na ciebie iż w chorobie
zaniedbałeś go, i kiedy, on głodem osłabiony, był podczas Egzy
kucyi Kurcyalskiego sądu, i jarzył czarney kawie, między nawet tym zbie
rosołu nie podałeś mu, nie pojmuie więc, którą to ty trzecią
osobę zniwecz, o czem w dawnieyszych listach swoich pisałeś
mi. Także źle czes listów moich Konstantemu nie komunikowa
bo iakże by się mógł pogodzić nie wiedząc, w czem mnie
obrażał, wszelakoż iak kolwiek złotą rzeczy, zaklinam cię na
miłość Bycowską, abyś w względem Konstantego, był Bratu
w całem znaczeniu, i abyście ze sobie nie dawali zgorszen
nia światu, amicus persona inimicus causa, owszem
pokaż mu i ten list, a z flegmą i życzliwością daway mu
potrzebną reflexyą to go iednak zapewni iż od mego
przedsięwzięcia nie odstąpisz, i musi we Lwowie praktyko
wać, dosyć ón mnie iuż dawno studzi, ieżeli tego, za
wolą moią nie pójdzie nie powinie nie dam, a cawszy
mu edukacyie; którey z swoiey winy nie przyiął; Zosta
wię go odesłanemu losowi, wszakże 5ty Marca b.r. 24 roku
życia swego nieczynnego skończy, i powiedz mu by więc
key do mnie nie pisał, bo ia na każdy list tego prodwar
cy, błędne i truchleie, ón z całem światem w woynie
zacznowszy od biednej ofiary w osobie Bycu z swoich nikomu nie
przyiaciela — W względem Dominika, nieprzestawaj którzy by
mu mogli bydź preferowani, a kiedy swiezo wyszedł dek
ret nadworny, iż nowe pierwsi Komisarze sądu i sekreta
rze Gubernialni na przyszłość, mają bydź, na etatowstów pro
mowani, iakież by więc w względem Dominika była porada
koda? — W względem Komarnickiego, nie zrobiłeś mi dostate
nego doniesienia, i dla tego, do fatalnego wyobrażenia o
rzeczach, dałeś powód, przypuszczam sobie, że ojciec, w Galicyi
przestawałeś pierwsze confessyonale — Za nadarzoney okazyi dziś tam
ci, co też tam widzieć chciał, napiszę mi, a nadewszystko o

bo to mnie najwięcej interesuje. Byłaby Dziwo i Stella
dlatego zyskały z serca kochającej Ojcieć

Jorż.

Konstanty także jakże, żeś mnie nigdy pieniądze regularnie nie wysyłał. Żeś zawsze był zły, i tylko jak 8 fl. 11 fl. dawał a kwity brał na całą pensyją.

Credidimus

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

De Pavlidowski

Conseiller Ambassadeur de Sa Majesté

l'Empereur et Roi

a

Cette Cour Près la Majesté

Apostolique Vienne.

Lwow 20 Feb 816.

Moie Dzieie!

Niestety moie przerzucia względem konstantego niebytu pytanie, a tyś umie odwodzić, y przeciwne zapewnienia robić, niech ci Bog tego niepamięta- Iuz nie dziwuie się temu go Acia tak długo nie odpisuie, y niekażdy wiadomości wzywane umie do widzenia - co z tam pocznę z wyrodkiem pełnym lekkomyślności? ktory ani z tego zawstydzony, ani rozumu nigdy nie będzie, y co dzie mi na złość robić, - gdybym tam Zawsze opadnie mnie rodzina wspaniałego tego miłości przedmiotu, wzięły wszelkich sposobów do nakłaniania mnie na drugą stronę, a potym będą za mnemi, Krakowa y rodzina będą wołały za obrażoną Panną, y kordy ich pretensyi zapewnią będą a wyrodkowi chcieli Chcieli ve y cnotę przypisywać, co na tem mam powiem? y gdzie się przed tłumem dysputować będzie, ktory na czynach mego dziecka, dzięcie swoie budowacz pragnie, a konsolacyą z tego zawsze, Dobrości, prostoty, y głupiego serca znie go w przepaść wciągnęli - godzi, moie

pie

Skotelane Zdrowie, y zgrzeby mogła by mi się
w głób wsączyć, a przemy siłom ie moie
wszystkie spustoszenia czy, zamiast tego,
bezrzecia stanu, mogłby ie sprzyiać przyiść
rzyć - Rozpatrzcie sie ieszcze na głobie
Matki iey hańbe y poniżenie a nigdy
nieżba ie sam krolewicz dopuścz przyiąć
Boskie Crzci rodzicow y wspanowanie
wskazuiące - Ja zabiegaiąc te wszystkie
złoan iakby zapobiedz temu złemu; lecz
wszystko zostawuie do iego dysnozycji
ti niwec się obiaca, idzie tylko wiadomie
mogłby go do przepaści wstawać, o to
zuię czam ci list Piotra, w którym donosi
o niebezpieczeństwie mey choroby, y zgrozie
abyś się iak nayprędzey do mnie przyiechał,
Dzali, gdybyś go na fundamencie tego
listu, mogł by iak nayprędzey wyiechać,
mi, zgrzkolwiek na drogę,
zamu nayprędzey - gdybyś ze to mieć
Auto, z tąd przez obcych krain do iego
zakamienionego serca - mogłby i Jezus Chry-
stus wyiechać, aby mu przed zgonem sobie
mogłby nadto tego czasu zostać, którym
mogł skutecznie na iego umysł działać -

z wsze[illegible] gdyby Bráz Bore do tego stubeiszaa
przyszło, wezmę radzi abym zapomniał o
wydatku, zobie ten wypada wszelkie radzio
wyi im przeszkodzeniu temu nieszczęś-
a mantwi. ve[illegible] na me ię niedaj,
bo pogadda y tak tomiemu goiecka
ścieli wszystko robiemy, co od nas nalezy
ni niebędziemy nie mieli do wyrzucenia
sobie, iezli zaś niepotrzeba, ze zbiedzi
na niego samego tylko spadnie, a ia moią
krewnou pracą, potrafię za życia corpo
zadzić, pewnie wszędzie z radością się
będzie mogłował, bo pewnie radnej się
zostawi — zawsze się iednak obligacyi abym
sobie, co tylko można, bez wszystkiego z
Hegnia, nauczeniem się z rozumem —
dzwony dzwoń y przyszłemu, iak twoy
niezapomniemy życie Jozef.

Gdyby i niemiał zapłacon do wypłacenia za
wer gdzie pieniędzy ia za danie wino,
moiá dziecię — w tak wanie iednak e
Monstrancyan nipotarny wiele ostatecz.
nie, owszem zamiedbanie y pogardę
polaczy, ze wszystkie tomu ciebie,
inde przeto mu — z domu będę siwiczy
pisz, do y listownemi, y dawnego czy ostrey
vami do nowe zwłaszcza.

Dla twoiey wygody nie
wiesprzey wynawdzie, bez zdaw ieżeli
y niemabym abyś się z niedziwnie dał,
bo ymbor tey uwagi, że ci nie
rentowai się, to potrzeby tam będzie,
bo w kotce ci się Reumuc, nie bę,
da wdowieszoi tam przyda, toto tu,
yth trzeba będzie dzieci dzieci tam,
Slanderum przestań Dawaś pieniędzy,
Dzy, ieżeli iuchai wiecznie, a y
tak niemasz ich, że nam niepuś,
dzieszy, tylko oczyś, że ci wdowie
wiedzieć.

(581)

Kochany Gwalbercie!

Nader smutną ci wiadomość
donieść muszę. To iest że Papa
niebezpiecznie słaby, Jego ostat-
nie życzenia są aby was przed
śmiercią obydwuch widział, więc
nie tracąc czasu nayrychley
przyiechaycie, Jeśli nie będziesz
zadnym sposobem mógł natychmiast
odiechać, to nim go dostaniesz choć
niech koztuie przyiedzie. Wobrzy-
mym tym położeniu nie iestem
w stanie więcey wam pisać. Tylko
was obuch serdecznie całuie Pod-

Kochany Gwalberce

Gdzie kolwiek się obrócę, nayciężkiwyższy krzyża swego smutek, w cóż się obrócę moie naygorliwsze poświęcenia się dla was, cała nadzieia przyszłość, tak szczęśliwa rosła, a ta, tylko różnica, że tamta przeszła oczekiwania, a dzisieysza przeszły, moia zupełna zgroza, w rozpacz, a gnienie wszystkim ciężarem do ziemi— Świadczy o tym z Lwowa, i załączyłem list Piotra, iako wroteki ku sprowadzeniu Konstantego, służyć maiący, ten zaś przyiechawszy do Domu dowiedziałem się od ziembickiey że Konstanty pisał do nich, aby mu Kletny Kie wrócenia przysłali, melrythi on nie Bastanie tak porządku, lecz po takich iego usiłowaniach, po znanym iego uporze i zakamienialym sercu, nie mogę sobie obiecywać, aby ci się udało to wystanie tu iego, a w takim przypadku, należało by wszystkich sprężyn użyć, aby grożącey nieszczęście matce odmienić— Moiem zdaniem gdyby Dalibor do Taffego a potem do Ministra policyi, poradził Konstanty i do samego Monarchy, co przełożył iż [illegible] mnie, grzebami strzelenia sobie w łeb, do Wiednia pod, zarzutem egzaminów wyiechał, a zamiast egzaminów tam przeszedł, i demoralizuie się, a będąc małoletnim, [illegible] w związki dla siebie szczególnie szkodliwe, gdyby i ten [illegible] będąc dzieckiem w nayleprzym zaufaniu, iak wiele, stanowi i edukacyi, Matce Panny co innym, tak Matka w się dla go te w zlatała, szczególnie przez takowe zrobienia dobrey partyi, i wzniesienia się, na gruncie innej familii, gdyby do przekonania przyszło, że on dzieckiem był, a Panna dorosła, niżeli doświadczenia i rozumu maiąca za zawinięcia, Matki, z niedoświadczenia iego i dziecinstwa [illegible] z namysłem, przez długi czas [illegible] te dla niego przygotowywały, to [illegible]

[illegible] na

iż na taki sposób, odesłano by go do Pyca, chociaż nie mogę nie wyznać, iż ia iego gwałtowności sprawdzić się lękam — Nie wątpię ia iż ta godna Panięka iuż w przód wszey potomków wydała światu, z tém wszystkim, gotów bym się z kłonić do zadosyć uczynienia gdyby się rzeczy rozeszły — Zawsze cię iednakowoż gam, abyś działaiąc unikał dania pozorów, iż arcyksiążę Kraccyia tobą powodnie; wszakże dosyć będziesz miał argumentów, nierówność wieku, iego obłąkanie i oszukanie, iey szpetność taka, iż ochłonowszy nie potrafi się kochać, iey zdrada, i zamiast edukacyi na złem użyta iego nieświadomości i odosobnienia, moie przytém sprzeciwianie się, dosyć będą ważnemi, do zmnieszenia we wszelkich czułych sercach pomocy — Gdyby potrzeba noty podawać możesz ie robić i mnie podpisywać, i powiedzieć że ie na twoie ręce poprzysyłam, tem, ia mam w Bogu nadzieią, że Hrabia Zaffe będzie kaskan, dopomagaiąc co tylko można będzie — Baronowi Krygowi mam wielki obowiązek dziękowania, i należało by napisać, lecz prawdziwie w teraźnieyszym stanie tracę nawet rozum, oświadcz iemu czasem obojgu, moie nayczulsze dziękczynienia i pros samey, o w stawienie się do męża, powszechnie mowią, iż to kobieta rozumna, pełna dobroci i takze Matka — pewny iestem, iż działaiąc w tem interesie, nie bez naydorzalszego zagłębienia się, nic zrobisz i nie powiesz, czy nie możnaby prywatnie zapewnić godną Mamunię Panięki, iż Konstantemu pewnie nic nie dam, i spotrafię wynadgrodzić iey, za iey

brudnie

brudne intrygi, i oszukanie mego Dziecka, o„
szakie, gdyby Konstantego Kochała, więc by mu
dobrze życzyła, a życząc dobrze, czyliby do swiersia
dła zaymowała, czyli latka, policzyła, czyli rożnice
stanu na szalę uwagi położyła, zawsze by piewnie
Dziatka, kocham cie, lecz nieche nieszczęśliwym robie
List Konstantego na ciebie pisany, załączam do przy
czytania — Interes iego sprosnych związkow, iest iuż
i tu, przedmiotem zabawy wielu nieyscach, wiele
więc i na tem zależy, aby opinią publiczną, skier
rować na drogę prawdy, i zgadzieniam się, że o
tak ważney potrzebie, nie zapomnisz — Szanow„
nego Wohma użyi do pisania pisma, ia nadgrodzę
iego fatygę, przed kilko niedzielami pisałem do
niego, za niektórym P. Gottliebem instancyią, i ten
Gottlib, miał mu postać 100 fr. Cm. pytay go się co
się z tem stało? i zapewnij go, moiey przyiaźni
i szacunku — z Pierwszém Doliżanem pozdrów ci
cos pieniądzy, lecz zalecam aby Konstantemu nie
nie dawał, chyba na drogę do Domu, ia przekona„
ny iestem, żeś wszystko robił, dla sprowrócenia
Konstantego kroków, a twoie wiérosze, chociaż no„
wem zdaniem, kamień poruszyć zdolne, day Boże,
aby nie były na złe użyte, szkodzi ón nam wszyst„
kim, a naybardziey sobie, ia iuż żadney nadziei
niemam, a kiedy rozbieram, iego złośliwe serce nie„
słychane kłamstwa, brak wszelkiego czucia, na głos
i groźby

Oyca nieszczęśliwego, sądzę iż nam się należy go, kować do pogardzenia i zapomnienia nawieki o niem, kiedy iego tragiczna scena rozstania tu się z nami, łzy Oyca Siostr i obecnych, nie poruszyły a przytem zapamiętalec na grobie Matki icy hańbę przysięgać odważył się, pewnie go nic iuż nic poruszy, bądź zdrów i szczęśliwszy iak twóy z serca kochaiący nieszczęśliwy Oyciec

Józef —

W interesie sukcesyi poydzie tam w krótce rekurs od rezolucyi Apellacyiney, mocą którey Brzescianyy pod inwentarz substancyi Nieboszczyka P. Brata wciąg,nąc nakazano, trzeba więc abyś to miał na oku by,ń za przybyciem, pochodzić koło tego — resztę ci pos,niey napiszę — także zdarzyło mi się w Lwowie z Żabilską widzieć, która mnie powiadała w sekrecie iż dla Eugeniusza wyprawę iuż robią, ale co do ciebie maią w tem domu twoię posłe za bardzo nikczemną uważać, i dziwić się. że się posunąć nie możesz.

Całuię cię nayserdeczniey i zaklinam cię na Boga abyś tego zagorzalca od przepaści odwiódł, niewiem dla czego ci moich listów nie pokazał.

1.3.1826

N 40. fa Man 866 Widyk

Moie Dzieie!

Porytam Dobrodzieia swoiem iak ci to przyrzekłem, wzyć, Dem kantorego wexle w iego penacie upredzic, aby mu ulubu nie dali, Dopi ze matoletni, y bez wiedzy oy, ca robi. ia w ten parey iestem y wątpię aby go ~~zobaczy~~, mai wrocic, bo wyznac sie y z wszelkiego czynie dla swoi y swoim — na siebie nie tylko dopuc, ale co moia — skarbikowi nigdy do siebie pisać y postaci iakiey kolwiek. Wiadomie ze mu niedopuscie, wtenczas ten badzo podzie, my nam — o dominika prozba przepuszczenia, wiadomosci co sie dzieie — Boyer do Kad niema — Gocbel na list do Lwowa pisany, nic mi nieodpisał — coś zrobić wzyć, kantorskiego, y co sie z nim dzieie, niebawy badzo iestem. Całuie cie nayserdeczniey twoy z rana kochaiący ojciec ale nieprzyiacielsky ojciec

Józef

à Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Rambaldi
Conseiller Intime de Sa
Majesté l'Empereur d'Au-
-
trig dans la Lombardie
Vienne
Hôtel Lamberg

W. 41 Wdojan 816. 227

(61)

Moi Drizi!

W wierpobagenoji co wy tam
Drieje z kanjtmuzyn, mo.
wu odzywam ze do ciebie.
powiede wyslboyu wiemiat
piai do Jeje Bmono
kroja i daiej kanjtmuje,
g.b, ezey se thoi Dzowo
pretozenia pomozyty by -
Mjatem w kiesie moim,
Ola wego wiedpijmiesz
Serebidiem; Wboy gt
w obawie, ze tidui thoy
do Debania ci poetat,
y tghat ci wy ten dzyd
wierzyna, bowe odbee

gamcie

abyś się w żadne kłopoty
podobnego nie wdawał i
mnie, ile tylko się uprasza.
Wiem, aby ten człowiek
za prostotę i głupotę
jego mianej, mógł być
podejrzanym, – onegdaj
w Archiwie pogmanio
go, a w roku komisyą
śledczą, dla dochodzenia
z kąd mógł wiedzieć tych
O. Leona, mianą że
on ma do Rewolucyi
w Petersburgu zaszłej.

ja niczego dziwnego
Bo go znam takiego ogrom
dzonego mowienie, pure
dzie zawsze kazy unikał,
a najczęściej zwyczaj
moich takich srdzeń
Całuję cię najczulej
dzieci, dwoje z Vera
kochającej Ojciec
Józef

Moie Dziecie!

Chcesz abym iechał do Wiednia, a nie rozbierasz wszelkie okoliczności, i z tem projektem z towarzyszone, pomimo nadwątlonego zdrowia mego, pomimo iż wychyleniem się z domu zrzucić bym wam niepowiedział, wane zakody, pomimo iż odiechawszy, niemam nic a nic na kogo się oprzeć, rozsądków się tylko kto to iest Konstanty — ? on tu w krótkim po, byciu zwrotem, miało mnie w grób nie wprowadzić, kroboroscie iego nie stra, chana, grubiańskiey uprzeymości, kłamstwa co dzień natrzewałby moie momentu, miał że bym się w Wiedniu opodzieweć, i tam publiczne sce, ny zrobić? nieszczęśliwy iakże może okrywać pozorami cnoty, swoie nayzgubnieysze zamiary, kto co moment kłamie, Oyca nie słucha i zdobia swoiem postępowaniem, mieć będzie cnotliwym? on cnoty na gtos i prawo natury, cała, rodzinę swoie chce hańbić i pogrążyć na, dzieci który iey zabezpieczał, całkiem zgubić, poniża się haniebnie kobie, nadzieia do niego się uśmiecha, i rzuca się w przepaść nieszczęścia, przez obłąkanie romansowe, i fałszywe wyobrażenie cnoty, sam gotuie sobie przyszłe nieszczęście. Nieszczęśliwy nie uważa w iakie wpadł sidła, gdyby ten co iest przedmiotem iego obłąkania, poznawszy, nie go kochała, i szlachetną miała duszę, pewnie by go zdania od tego zamiaru odwiodła, nie równowaz wieku, chorowite iey zdrowie, szpe, cność urody łatwo by ią przekonały, iż on nie może będzie z nią szczę, śliwy, a tak samo by go wstrzymywała, co powiesz gdyby do tego nieszczęścia iuż przyszło, iakaż w publiczności sensacia będzie może? samo spotkanie się z takim kochankiem, iuż by na niego ogłoszało ogłosiła, iż rozumu, gustu, i oczów niemiał, z nessla do czego przydać by mu się może ta osoba, w całem przeciwnych zasadach od niego wy, chowana? z kim stykło, znaiących ią mowstrem, którzy na to zaklęcie splunęła — nie na niego oraz lecz na iego mienie rozstawiła sidła, lecz niech będzie pewny że z hańbiony i do grobu dręczony Oyciec, postrasz zmuszony kosztem cudzego worka, krowawe zdrady, przez kilkodnia, mi, iakie iegomości chciał wyiąć metrykie iego, lecz kondykowałem to wydanie, na Ciebie w kładzie obowiązek ile można przeszkadzać iego zamiarom, nie byłby tak daleko, pewnie zaszły rzeczy, gdybyś mnie był w czasie uwiadomił, wierz mi iż kto tylko ma taiemnice z zgu, bieniem Oyca, zawsze źle na tem wychodzi — może gdy twoy interes zreferowany będzie i dekret otrzymasz, mogłabyś go na fundamencie

listu

listu Krasińskiego tu przywieźć, lubo prawdziwie lękam się go widzieć; lecz z drugiey strony, coż będzie z interessami sukcessyi, które bytności twoiey tam wyjaśnienia — interes ten także nie wiele gorszey przynosi, na mieszczenie mego Adwokata o przekupstwo z drugiey strony obwiniania, lecz niey to ieszcze w sekrecie, ia sam w względem iego niektórych pism, w podeyrzeniu wyznaiam. Jak Bóg da że nim interes twego powrocenia doyrzeie nie bym aby przez gazety, do publiczney doszedł wiadomości, potrzeba publiczną opinią wprowadzoney, która tak długo expectatiwą twoią do różnych domysłów powodowaną była — ia istotnie cierpiący iestem, może konstanty z obłąkania swego, chce nie przekonanie że Ojca zabił, lecz to mniey sza, gorszey że moralne złamienie swoie zabiiać chce, przecież gdyby moie wyznanie uszczęśliwiło go bryssa by była że mnie ofiarey, lecz zrok na to pozwi, kiedyśmy zamachem Ojca siebie i swoich prozabiiał gdyby powrócił do Domu, wszystko bym mu przebaczył, lecz ieżeli ze zmyślnością swoią, pozydzie mieć się nie wydziewa na zawsze dobrze

Nowego tu nic nie ma Krasińscy mają przyiechać na morze Śmierny— Gadaią tu o różnych zaszłych aresztowaniach, z racyi rozruchów wypadków, mówią że i X. Henryka mają w podeyrzeniu, mamy mu winego dług 1600 ff i dla tego nie spokoyny o te sumę iestem. Całuie cię nayserdecznicy twóy z serca kochaiący Ojciec

Całuie cię nayserdecznicy.

Ce dixième

à Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Conseiller Intime de Sa Maj.

l'Empereur d'Aut.

a

Vienne

par dan K. K. hoch

Privilegirte Kais

Hofpost

№43. Medyka 22ᵍᵉ Marca 1826.

Kochany Gualbercie!

Naypodzienwiez dnia 10ᵍᵉ tm. przysłał mi iż rekurs do rezolucyi Appelacyjnej d. 7 Febriari 1826 r. №21870 wypadłey mocą ktorey dobra Krzesciany do inwentarza massy Niebozczyka wciągnąć kazano prosto do Wiednia inszą dat, dla tego wypadu abyś iak nayzorliwiey i nayprędzey około tego interesu pochodził— motywa są bardzo ważne nastręczające 1ᵐᵉ iż Komornik po śmierci, sam do inwentarza te dobra zaciągać nie miał bo iezcze w r. 1816 darowanie mi były, i tylko niebozczyk, do czego raz wreszcie zawarowałem się 2ᵈᵉ Form samo także uznało. iż te dobra do inwentarza nie należą, 3ᵉ iż inwentarz tylko na przypadek podatku sukcesyonalnego, mogł by mieć miejsce; ale z w tem przypadku, sam erbotnier patent, natenczas aby konsygnacyje podać, ktorey ia podać zadeklarowałem się, 4ᵗᵉ iż inwentaryja zarobi mi sezonsy a ten sam cel przez przedanie konsygnacyi osiągniony będzie 5ᵗᵉ iż od czasu śmierci już drugi rok płynie, a tak stan rzeczy, zupełnie odmienił się, i inwentaryja, nie prodobna robi 6ᵗᵉ że Krzesciany iezcze w roku 1816. moią własnością były, iakże się można do cudzey massy grosiągać— nadewszystko przytaczyłay sobie tylko erbotnier patent, a przekonasz się iż wyrok Appelacyi nieprawnie dliwym iest, proszę cię więc użyi wszelkiego starania, abyś my się ułatwić mogli— pożyczam Ci 200 f. C. m. czyli 500 f. W. W. na czynsz z tego dasz Krzesciany 40 f. C. m. czyli 100 f. W. W. pozniey mu się da mu te małą pomoc niosę, bo iego Ojca interesa, są ciasne, i dla tego oszczędzać mu należy— Nasz Monarcha Ojciec zatworzył mnie wroią chorobę, Bogu dzięki że dziś w kościołach pomyślnieyszy bulletyn znaydzie— Z Konstantym nic nie pisałem, i nie domyślił iakich sztuczkow używasz, abyś go z obłąkania iego wyprowadził— Co się z tobą dzieię? napisz mi o wszystkim iak nayobszerniey— od 18ᵍᵉ l.m. bawią tu Krasińscy zdrowi są i serdecznie się całują— bywaj zdrów i szczęśliwy. Życzę z całego serca

Józef.

Całuie cię nayserdeczniey

Autrichienne

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Conseiller Intime de Sa Maje.

l'Empereur et Roi

à

Son Chez R. K. Hauptstadt

Wien

Vienne

№ 47. Lwów 12 Maja 806.

Moie Dzieci! [illegible] 141 - 28-7

Ada, z wdzięcznem przyiacielo dozwoleniem, Intada, Tatyi pri Bnie conformeo z Ig uyobaza, Jnoby Dzieiay mui Loto Iego - iuiuse ma, iey - y wiele na nim zależy - ale ni, ieiey zgromadzenia, ani tutuo go zrobić nie zamierzay tylko ci, y niepozwalam, Jeremi niedybi - Jeiat Chudoby Jg Iuiobolno testamentalnych, y Cto Iego Rodzy, w niewole dam petrum wzięli ci w Jutrzy nayaie zgromadzenia Ztoiia, y przeznaczoną mi Chudzimowicz Imowanym Dzwo ie Jgo Dg do ciepłe bia, azaden inszey ni, y pilnowaić mocno — z Domu pisałem ci y, wsta. Jem Zoo Ch l. m. — o konkursie pisz Jowo Napetniony cały, y niemoże ni Jego y tuiperkus w gtowach Dudzi zmie, ci, odmienią, ano Jego Jelko ci, y

Jan

i ieszcze ufnicy dla mojej cierpliwości z
Zdrowiem nadzieiami pobożnemi synow,
Oraz wstrzego Radzieiu — Domieć mi co z dobr
y kam słychać? całuję cię najrzadziej,
Dzieci z Panią pozdrawiam Ojciec.

Józef.

Abko wzyć dem nelumro contra decre
lam indultionem do niventionicum
Inuje gregorii Pontificis Bonā
Rejiany iesure nieprzyzdy —

Depot. de Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Rawitzkowski
Conseiller Aulique de S. Maj.
l'Empereur & Roi
à
Son Excellence Monsieur le Comte
Wenceslas Kinsky
Vienne

LH.18.6 N°44. Medyka d. 2 Lipca 1826. roku

Kochany Dwalberesie!

Źle bierzesz rzeczy, kiedy koniecznie wzywasz mnie d. Wiednia, i prodobno mało dotąd znasz i Konstantego i na moiey czułości nie pozoznaiesz się, gdy wiec to bydz nie może załączam listy i do JWWa Hlarasiewicza i do Konstantego, które przeczytawszy, zapieczętuiecie i z niemi podług rozumu postępuiecie— Hlarasiewicza prawa na wszystkie obowiązki, aby działał co tylko można, ty ze swey strony nic nie opuszczaiąc, aby przeszkodzic zgubie Konstantego, ia ci wiele pisać niemogę, bo własnie kiedy inż listy do Hlarasiewicza i Konstantego gotowe były, odebrałem list od Konstantego, który ci posyłam, któż by się spodziewał tey złości i przewrotności, wszystkie swoie brudy na mnie zwala, i niewinnie posądziliście. Życzę ieszcze prod bytność tu swoią, przysięgał na znotokach Matki, przed wyiazdem tu inż, obciążył wszeteczeniec, wyraźnie ieszcze przed swiecą Matki zostać w Wiedniu, i nawet z tobą iechać niechciał, a teraz daie przyczynę, iż niedziałek[?] polątał go w te miłostki, takie posądzenie bezczelne, o krzko mną zucity, i nie dla tego nie iestem wstanie pisać ci obszerniey, nawet lękam się, tego wyrodka powrotu do Domu, to tylko ci zalecam, abyś mu nic nie dawał, bo nie tylko nie przyzwoite w rachunkach, ale nawet obrazić by mnie mocno taki postępek, wierz mi, że na taką bezczelność, inż mi cierpliwości nie stanie, powiedz mu, aby więcey nie ważył się do mnie pisać, cóżem mu winien, że mnie tak okrutnie zabija, i złośliwie potwierdza— Względem rekursu który tam inż poszedł, pomiętay. Nazycze inż odebrałem— Siebel na mój list do siebie pisany

nic nie odpisałt,— Krasickiemu Marcinowi jeszcy okazyi
powiedz iż pieniądzy na termin koniecznie potrzebowi
będę, i kłaniamy mu się odemnie 10 biletów na loteryią
Dubieckie a 3 bilety, na domy na Grabenie, prosiłam, pro
dobno z Dubiecka wygrał czerwony 17# a Grabeński 15fr
W.W. więc odbierz to— Osolińskiego straty bardzo żałuie
dla słabości niemogąc ci więcey pisać, całuie ci nayserdecznie
Twoy z serca kochaiący Bycień

Józef.

Liczy mnie z kapsztanego dnia
pobrałbyś liczy wczasie

№ 474 Medyka 11 Aprilis 1826 r.

Kochany Gwalberciu!

Odebrałem list twoy z daty 3 kwietnia, i na ten zaraz odpowiadam — Piszesz że doszły cię 200 fr C.K ale nie donosisz, czyli z tych dałeś Przecławi 40 fr C.m. tak iak zaleciłem — gdzieś że nie możesz się dowiedzieć czyli rekurs przyszedł, a ia pewny iestem że iuż tam dawno iest, nie zaniedbuy tego ważnego interesu, po motywie pisałem do Lwowa, iak nadeydą zaraz ci odeszle — iak uważam wiadomości o Konstantym Kreclites przed ostatnim listem moim, ty recepisz do ciebie pisanym, wierz iuż, że list iego wzruszył mnie o tyle, z cierpień mnie zadanych, do tych czas nieychodzę, straciłem spokoyność i wszelkie nadzieie, bezczelny ten potwarca, ieszcze mnie obwinia, że ia przyczyną iestem iego abtakania, i bezwstydnych dni, li się bękartami, będącemi przytułem, iego wyuzdania i niemoralności, ci co tu mieszkaią i z domem którym na niego tayskie zastawiono, są w konexyi, zapewniaią że oprócz bękarta którym się szczyci, iest dziewczyna 5 lat maiącey, także moralność przeszłą Panny, nie w wątpliwym świetle wskazuie, niewdzięcznik brzuch w grubiaństwie, wygadywanie, iż dla tego mu się niemie nie pozwalam, iż przedmiotem iego iest niemka, o iakie bezczelnie kłamie! ia i owszem Niemców powaiam i szanuię, i nie bym przeciwko temu niemiał, gdyby się tak zemścił, iak Zamoyski, i gdyby niemka urodzeniem, wiekiem, talentami, i maiątkiem podobną iemu była, lecz ten potwór stary i szkaradny, iak tylko omamienie mnie, przeniesie mu się nieznośnym stanie — okrywa zbrodnią swoie, płaszczykiem cnoty, lecz czyż może mieć miejsce cnota tam gdzie się łączy obraza Boga, krzywda i hańba familii, a nawet iego samego, poniżenie i zguba ocznywista, czy możesz ten być cnotliwym w względem obcych, który względem swoich, wygnał zupełnie cnotę i wszelkie uczucie — potwarzaż Boga, kłamać w ciąż bezczelnie trzecie razy maiątkiem nadaremnie, krzywdzić swoich i imie swoie, iest się zabijać Boga iest że to cnotą? Gwalberciu ia iuż

nie umiem ani sobie ani tobie radzić, cała moia bojaźń upada, pod ciężarem cierpień Bożych, a powrót iego pewnie mnie dobije, albo nie przypominam sobie, co w przód tu będąc dokazywał, ia tracę zupełnie wszelkie nadzieie; zepsucie iego i bezczelność, do naywyższego prozumienie są stopnia, wszelakoż, pójdę za radą szanownych Krzyżaí Nayeterna, którym tysiączne raz oświadczyć uktony— to iednak pewna iż na haniebne iego związki, nigdy nie pozwolę, i im większa iego przewrotność i obłuda bydź ta, tem stalszy będę w moim przedsięwzięciu— ón iuż i tu stara się o prozelytyzantów, lecz niech będzie pewny że wszystko będzie nadaremnym, ieszcze by go bydź to usprawiedliwiało, że wszystkie w zastawioną na siebie tayskie, lecz kiedy moralność dawna w którym umiązł, iuż i dawniey iako podejrzaną tu maluią, trzeba nie tylko bydź głupim ale i bezczelnym, aby tak iak ón brać na siebie cudzego grzechu winę w swoim interesie, [redacted] starey się ile można przyspieszać rzeczy— od Pebla odebrałem list, lecz iego owoc są bardzo drogie, a teraz i ten artykuł przemysłu, bardzo spadł z swoiey ceny, więc może pozniey temu zaradzi zostawię to— Krasińscy iuż wyjechali— u nas znowu ceny zboża spadły, a ia do tych czas, ani ziarnka nie przedam tem— P. Michał pokazuie się bydź fatalnym w interesach, i nie tylko na siebie ale i na mnie, gada, dawadzi swoie ograniczenie, które iuż dawniey mey uwagi nie uchodziło, całuię cię wszystkich z Pebla

Radzący ci Ojciec Józef—

Całuię cię nayserdeczniey

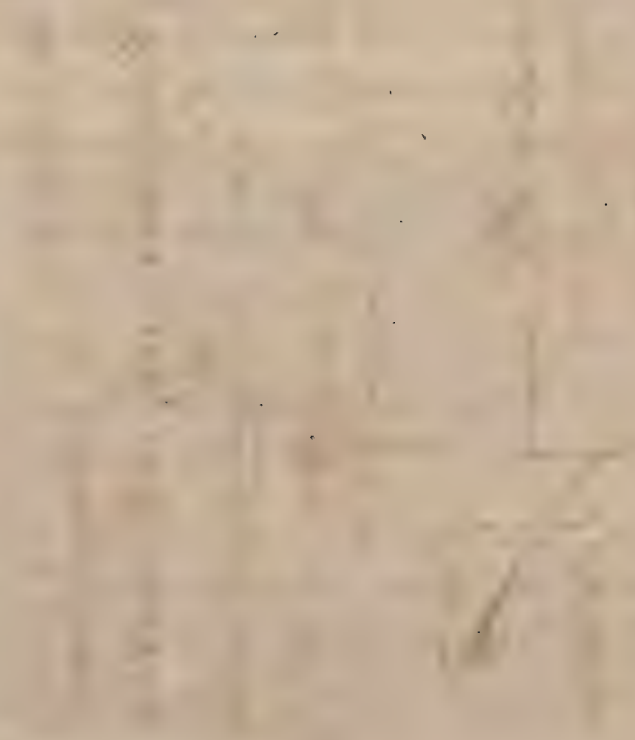

248

Crechinie

à Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Pawlikowski
Conseiller aulique de Sa Maj.
l'Empereur et Roi

bey der k.k. Verei-
nigten Hof
Kanzley.

à Vienne

W. 46 w Łodzi 17 Aprilis 826

Leopoldowi Gwalbercie.

Na twoy list ostatni W. 27. odpisuię — Ja do ostatniego tchu. kawalerskiego, chcesz ci potaię do tychczas do ciebie przyiść niemogę, Przeszkody ieżę, okoliczności y konwencyonalne potwarze co ran bardziey serce moie rozdzieraią, a ieżeli bardziey kogoś kocham, tym niewidzę żadnego prozpektu ieżo posiadania — do widzenia y dla dziecinnego y dla interessow ludzkich w żadnem względzie nieznoszę y przeto abyś mnie do tego projektu niemagnetyzował — Jeżeli praecz mnie zgubę robić gotuiesz, tam pewnie zatrzymać będziesz, a więc mego zezwolenia niedam — Panna kiedy ieżt tak między, iż takowe o ieżo kłamstwach przekonać się może, z ieżo własnego imienia — wreszcie ieżt twar między dziećmi a na moią wrażliwość niemoże się nie zdawać

Adamczyk

ciągłym odbieraniu przekonania, że dla was
tylko żyię, dla was tylko poświęcam się, y
innego celu nad wasze szczęście nie mam.
abym zaś wygodna znalazł, y iemu do
zguby pomagał, nikt tego żądać nie może,
że — czekam responsu na listy do ciebie
Barona Haruszewicza y Konstantego pi-
sane — w interessie sukcessyi robiący się
du bez inney Intrygi — P. Michał nowiel
do ciebie ma pretensyie — Interessu
który iest u dworu to iest sukcessy-
inego sam pilny, y nie spuszczay
się na mnie abym ci donosił, gdy z-
tąd pójdzie, y proszę abyś tym cię-
sam z wszelką gorliwością oddał się —
od intabulacyi Prześian na rzecz moią
także reklamowany Skulimowski do dworu
contra bizar conformer, y już przyszła
z tamtąd decyzyja pro praestanda relatio-
ne et remittendis actis, w tych dniach już
tam pójdą relacyja y akta — iest to bar-

Oto wam ten list, który pisany ręką Pawła
w kajdanach posłał do Efezu 2000 lat temu.
Czuwajcie zdrowi i przykładnie, żyjcie i z serca
swego kochajcie, bo niepowtarzalne życie
Wasze —

Złym kalkulowaniem konsekwencji nie
zrażaj się i niemartw, bo cię
czy z głupia, cierpliwością i
rozumem, bo gdy ja potem
sam przekona, a pokwapcie
co na innych czuca, na
więcej pewna —

Recherche

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

De Pawlikowski

Conseiller Aulique de Sa Maj.

l'Empereur d'Autr.

a

Leg. des P.P. Hanseat.

Wohlgeb. Hochwohlgeb. Vienne

Moje Dziecie! Dostałam 200 Rs t. m. czyli 500 [illegible] waluty,
z tego dam ich mamie, bo kredy Brat bardzo mi tego wszystko
Dzi – wczoraj wróciłem do Zasonu Antoniego z podróży honorowania zatem
dnia wczoraj, z wyjątkiem dnia Interesu – konfrontowania nic
nie zdawał do do 100 guldy pruskie – jak może być tak bardzo
mam, aby wydać dwie ich niepodrzucone na mnie zwalał. z Dobrej
Wszystkimi wyjechałem, prawie wszyscy z nas – ja pan
Bizancki znowu Cadnie dziękuję, zaś na mnie wszystko
bez skarbi zabija mnie bo niewdzięcznik – a dwoje z nie
Dwa Rotmistrz moje wyjątkowe z Sanitarza Rotmistrz
Mamy przeciwnej przeniosło dorwidowej Instytucji Brat Ich.
Brzeski jak wszystkiemu koło tego chodzi – ja pomimo tego
bowiem jakie wyjdzie dla mnie [illegible] do dziecka – całuję was
Najczcigodniejszych z serca kochających Dzieci
Wasz.

Berlin

à Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Envoyé Extraordinaire de Sa Maj.

l'Empereur d'Autr.

à

Vienne

Gesandtschafts-Secretär

und Legations-Rath.

69

Moie Dziecie!

Przyiechawszy w tem momencie ze Lwowa, na list twoy № 48. ktory tu zastałem, odpowiadam — Sayrzec co do interesu sukcesyi, a to na rekuro przeciwko intabulacyi Brzescian, jestem w kroteie przyiecio tam Akta i relacyia Trybunału, i mituy się nie bierz tego interesu lekce, i poniesz wszystkie sprzyiacioł, ku czemu gnieniu zirzewiedzirowci, ieden godny Ostowiek zwrocił moie uwage na to, iż Skulimowski, iest pełnomocnikiem Księzchabina Teresia N... i kaze mi się lękac intrygi, i ale tego pomimo że mam nayo większe zaufanie w N... był bym tego zdania aby i co innych pzrechowaniu kotestacie względem przyiecego interesu, aby Brzezci, ani wytaczyć z inwentarza maiey do tych czas nie tu nie nadeszło, wszelakoż, trzeba ci tam czuwać, a gdy przyiedzie Trybunał tu, natenczas łatwo pozbędziesz N... konwinkowac —

Ale razy o Konstantym przyiedzie wspomnienie, tyle razy iest serce moie rozdzirane, i może bydz iż raz grot smiertelny w nie wpadnie, bowiem wtayni, na dacy w Lwowie, co iego pamiętki, w Brzezcach ieszcze znaidą, a nie inaiac ieszcze na ten czas 15 lat, słynęła z intryg i niemoralnego obcowania z Officerami, Matka zaś zprzywrotnosci i zstawianych sieci miłosci, a nawet dodaią iż mówiono dawniey że Panienka niezamężna nie może wydała swoiey wolnosci, iaprzia zaden sposob temu nie chcą nie mogą, wyrodek ten, w domu grozil mi biciem, mam że dawac ieszcze w Kolizyi do tych tragicznych? — moiem zdaniem na nie się nie zdadzą wszystkie srodki nieprzemyślane i rudzące i nikt nie trafit do końca kto prosto i pewna nie postępował drogey, ieżeli go tu zprowadzą listem moiem, niem co mnie czeka, gdybym mię zezwolił, na iego żądania, może bym mu dał okazyą, stania się Bogu bóycą, a wątpie nawet niemasz, iż po kilku dniach bawienia tu, pieszą pojechał by do Wiednia, pozwalam gdybym się mógł całkiem siebie zaprzyc, i ulegac, iego wszystkim skinieniom

czyż zatrafię zmieść jego insultacyje, bezczelne kłamstwa, i imponującą kniebrnością? ja przytem przyznaię, aby mu więcey złey woley nie dawać, i to za mayoranowicy zaleceniem, jeżeli to nie pomoże, radziłbym aby go do wayska oddaleniu nie natychmiast aby rzecz na to niemiał pozwolić, gdy nie wszystkie okoliczności naszemi będą, i gdy rozsądzenie o to, będzie zależeć, oparte dowodami, możeby można, o to samego nadzwyczajnego Monarchy prawie, a tak gdyby w dalekie strony zapędzony został, i obowiązkiem swoim zatrudnił się, może by się i opamiętał, — Do JW. Barona Krajga jestem iak umiałem najlepiey, nigdy niewiem iuż co robić, a nawet niewiem iak to umartwienie przerzucić, i zawsze jeszcze jestem iż w stanowczym sposobie traktuiąc rzeczy, poręczey do końca trafiemy. Gdyby zaś na wszystko zamknięte miał oczy, nie będziemy mieli nic do wyrzucenia sobie — 18 t. m. posłałem ci 200 fr. c. m. — mówiono mi że Lwowscy są Bydlińscy wielkie tego tam robią, i szanownemu naszemu Baronowi z Peystrowa iakąś wielką, zamiątkę, cieszę się z tego, bez mała by mi było abym był od siebie o tem wiedział, iakoż o małżonkach szczegółach, umieraczy tego gdy nego chłopa — o sobie także nic mi nie donosisz co się z tobą dzieie? przecież iakkolwiek żeby rzeczy nie szły, radbym wszystko wiedzieć. — całuie cię najserdeczniey bądź zdrowa i szczęśliwa, iak twoy z serca ciebie kochaiący bydzie

Józef

P. Ludwika Henryka za rok 1804, ma tam do dzieci do Petrowicka, tak gdy stoi dowiedzieć się ze

Lwowa

w wiedzy, przeto aby ludzi pouczyć,
czy zbawiony, nie czas chrzci przyjmie,
to bardzo trudnego pytania — to samo
jest z innym Kościoła nauk —

Reduisme à Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Paolilorenzi
Commissaire Envoyé de Sa
Majesté le Empereur d'Autriche

Leg. Gen. [illegible]
Wiglem Hyde Douglas Vienne

„Moie Dziecie.“

Ia Konstantego niemam iuż sposobu, on zupełnie iuż dlamnie zginiony, czyi może będzie większa tolerancyia i łagodność, iak ia, z iaką się z nim w czasie bytności w Rzymie obchodziłem, i cóż z tego, ale zamiast prawdziwy zdawnu mnie z tak blizkie, kłamie bez wstydnie, i prawny iestem, iż tylko moia łagodność, tak go znorowiła, nie mam ia się iuż co z niego spodziewać, a wszystkie nawet delikatności nie pojmuie, ale bardziey znorowiłby go, ia widzę ieden tylko sposob oddalenia go do woyska i to w dalekie strony, ostatni list twoy, odiął mi wszelką, wiarę, bo mi odeymuie i życie, oprócz innych zmartwień, naygorszemi na dla mnie od wyrodka tyma sprzechodzącemi, bytność pogorszałem w Rzymie wszystko by nadaremno było, bez złości wyrodka, który pomimo tego, znachodzi tatwonierznych, nawet do grobu serce moie, zacóż ci tatwonierni nie znoszą, iuż mnie na to, że mam mniey dzieci, mam powdanych, podręcznych mnie na to, że mam mniey dzieci, mam powdanych, podręcznych rzeczy a nikt na swoiey moią, nie zali się? skąd że by mi się takowa, uczyć dziecka miedzy nayukochanszego wzięła? ob. gadnie mnie, iż dotychczas nie ostatek, i podczas ostatniey bytności w Wiedniu, wyiechał go w te związki, ia zaś nayprzód niedotatkami zamrzeczyć muszę, bom mu nadzwyczaynie więcey, niż między przetak, do tego on wszystko po śmierci Matki, dla wszelkich nayich związków swoich, niechciał wyiechać z tobą do Domu, będąc tu przedtem wszystkim, kamienne związki swoie, na grobie Matki zapomniał, i cały czas bawienia w czarney melancholii, w wannach z Bycem i rodziną, z nie, tych związków przeszedł, a groźbami strzelenia sobie w łeb, z domu nie wyiechał się — Wybacz niemasz iuż więcey o tym mi wspomnienia, rób co chcesz, ty takze mnie nadaremno, że inne [illegible]

260

nie ostrzegł, pieniędzy iednak mu nie dawaj, bo pew-
nie i sam nic dostaniesz względem Panny pośrednio
-ku iego zguby, iako też i Matki, nayokrutniey sze tu
rulują wieści.

Jeżeli mi Bóg pozwoli, to za wyjazdem pojadę
do Morskiey. — o interesach rekrecyi nie mówię, żem
żam iż Skulimowski, iest teraz referenta plenipotentem
(całuie cię naiserdeczniey z resta uszkugiey O.
cier Józef).

Wszystkiego y Nayszczęśliwszey Nayrzeczy całow-

Credenziale

a Sua Eccellenza
Monsieur le Chevalier
de Paulucci
Consigliere Intimo di S.
Maestà l'Imperatore
e Re

per Sua E. il Sig.
Ministro Aggiunto
di Stato

Vienna

N49 Medyka 24 Kwietnia 1826. r. 262a

Moie Dziecie!

Na Konstantego nie maxz iuz sposobu, on zupełnie nie iest dla mnie zginiony, czyz moze bydz większa tolerancyia i łagodność, iak ta, z iaką się z nim w czasie bytności w Domu obchodziłem, i cóż z tego, oto zamiast poprawy potwierza mnie złorzeczeniami, kłamie bez wstydnie, i pewny iestem iż tylko moia łagodność tak go rozuchwaliła, nie mam ia się iuż co z niego spodziewać; a wszystkie nasze delikatności nie poprawią ale bardziey znorowią go, ia widzę ieden tylko sposob oddania go do woyska i to w dalekie strony, ostatni list twoy, odiął mi nagle, więcey listow może mi odymo i życie, oprocz innych umartwień, nieprzekonywniejszy iest dla mnie od wyrodka czyna powodzący, tey nocy progo zatem w Domowie, wszystko by nizym było, bez złości wyrodka, który pomimo tego, znachodzi tatnowiernych, rozdziera do gruntu serce moie, zacoz ci Tatnowierni nie zwrocą uwagi swoiey na to, że mam więcey

dzieci, mam prawdanych, prawdziwych wiele
a nikt na swoiwoźi mojej nie zależy? a wtęd
ze by mi się takowa względem dziecka niegdyś
najukochańszego wzięła? obgadnie mnie iż
dopiero niedostatek, prawdziwy ostatniey bytności
w Wiedniu wplątał go w te związki, ja zaś
nayprzód niedostatkowi iego zaprzeczyć mu
szę, bom mu nie potrzebie więcey pieniędzy po
został, do tego, on ieszcze po śmierci Matki,
dla wszeteczných związków swoich, niechciał przy
iechać z taboru do domu, będąc tu przeszłey zaią
gnionym, hańbne związki swoie na grobie
Matki zaprzysiągł, i cały czas bawieniu w
czarney melancholii w wąwozach z Ojcem i
rodziną, z racji tych związków przeprzedziła
groźeniem strzelenia sobie w łeb, z domu wym
knął się — Wybacz mieniąc iuż więcey prawdy,
siły mi ustają, rób co chcesz, ty także winie
nosisz, żeś mnie wszystkie nie ostrzegł, pieniędzy
iednak mu nie dawaj, bo prędzie i sam nie
dostaniesz, względem prawny przed zniszczeniem iego
zgubiły

iako też i Matki, nayuszkadniejsze tu rewizyi.

Jeżeli mi Bóg pozwoli, to za wyjednaniem będę w Morskiey — o interesach sukcesyi pomiędzy, prowadzam, że Skulimoski iest teścia ~~polecito~~ referenta plenipotentem. Całuię cię nayserdeczniey.

N. 49. Miedyka 29 kwietnia 1826. roku

Moie Dziecie!

Jak zwykłem nie ma nadziei, abym pomyślnéy
sze co do Konstantego, odbierał od ciebie wieści,
całe moie życie na tortury wystawiaiesz i
chcesz, abym biedny Oyciec hołdował kaprysom
przewrotności, kłamstwom wyrodka i znosił
nayochydniejsze potwarze, a to za to, że się rayu
mnie zwiększą iak oyczyzna, gorliwości, szczęścia
swego dziecka, ci co mu się omamiaią dania,
zapominaią moralnych związków rodzinnych,
i pomagaią bardziey do demoralizacyi, zu,
chwalstwo wyrodka podżygaiąc,— Ja wiem
sam co komu należy, i nie pozwolę, abym mi
insultował chłopiec, który całe życie moie
gonyszą zatruwa, względem obcego, nayodrazaią
rymniejszego człowieka, niemogł by złośliwiey
iak syn względem Oyca postąpić, nie dosyć że
ciebie gubi, ale zawsze mnie tak niegodziwie po
twarza— W liście którym ci komunikowałem,
chwali się, że długów nie zrobił, lecz iego
czynności w porównaniu, iest tysiąc razy
zgubniejsza, bo moralne istnienie iego zni
weza, i całą familiię skrzywdzi, o pannie
przedmiocie iego miłostek, co raz gorsze rzeczy
słyszę, cóś mam mowić o Matce, która pod
pozorem edukacyi, zwabiwszy do swego domu
moie Dziecko, nie tylko, obrzydłe zastawiła
mu sidła, ale i własną córkie, za narzędzie do
tego użyła— proszę cie, weź lepiey w rzeczy

i rób, co rozum każe, bo mnie już zdro-
wie opuszcza — Dla Boga iak że bydz
może aby wtesne dziecię, zabijało Ojca
familiie w smutku pogrążało, porządek
i oekonomiey domu wywracało, a przecie
adherentów znachodziło. — Matka miała
tu pisać do Przemysla, że mu nieda Córki,
rozumnie ia te finesy, leur t'unveilbiat bym
iey, gdyby słowa dotrzymała, przeklenstwa tey
zepsutey i demoralizowaney zupełnie dziecinie
moie — w interesie sukcesyi, proszę cie o
nayzwiększą troskliwość, gdyby intabulacyia
która się zaczadza, na dwóch iedno brzmiących
dekretach, nieutrzymała się, było by to prawdziwy
wym zgorszeniem w kraiu, a dla mnie przy-
kielną niesprawiedliwością — do pąki nie po-
sunieczę się trudno abym był w Kurlyanu.
Nowin zgoła nie ma bym się był pisacy od Ciebie,
z tuteyszych to tylko donoszę, że Lorenca iuż we
środę nie zastałem — za tey[illegible]
[illegible]
[illegible]
Ojciec [illegible] Jezuit. —
do Baona Mey Verini [illegible]
Kriegs [illegible]

N30. Medyka 3. Maia 1826 roku

Moie Dziecie!

Pisałem ci dawniey, że rekurs przeciwko intabulacyi, od strony przeciwney podany, iuż poszedł do Dworu, teraz ci donoszę iż rekurs moy, w względem inwentacyi Przesciaca, onegoż daty do Dworu expediowany iuż miał bydź, i nayodaley za dnie Niedzieli tam przyiechać, zwłaszcza się w obydwoch tych interesach mocno się pilnuie, i nic nie opuszczay, tym bardziey, że się przekonywam, iż Skulimowski w Trybunale na wielkie wpływy, i co tylko chce dokazuie a iak słyszę, znowu miał tam iakies korzyści zyskać, lecz o tem potem— Muszę znowu nayodkliwszy dla mnie materyi dotknąć względem Konstantego, i nadewszystko powtarzam moy rozkaz, abyś mu żadnych pieniędzy nie dawał— Domysły moie nie płonne były, iż mnie chciano do Wiednia zesłać, gdzie dla tego, że na mnie tam sidła nastawili, wczorayszego dnia, medyacyia P. Stanisławy tuteyszego, uprzeciwiwszy się domysły powtarzam ci, że na te związki nigdy nie pozwole, owszem pasuie się sam z sobą, czyliby proces, nie zrobi Matce, która, pod pretekstem edukacyi i moralności, wziąwszy mego Syna za drogę zapłatę do siebie, nie tylko sidła mu nastawiła, ale nawet własną córkę, za narzędzie do tey zdrady użyła, przewrotna ta baba, uśmiechnie taiła, związki hańbiey oznaczaiące, wszakże gdyby nawet

Vasem

asem rzeczy zdarzyły się były, pewnie za raz po wydarzeniu, oderwała by się była do mnie, lecz ta brudna intrygantka, zdemoralizowawszy zupełnie mego Syna, i wyzuwszy go z wszelkiego uczucia dla Oyca, równie Oyca iak Syna, oszukać chciała, znana ona iest wielu we Liwonie, a Mybel znał nawet iey Męża, cały zaś dom, z intryg, przewrotności i namiętności słynie, Od JW. Neysterna dotąd żadnego listu nie odebrałem, proś go na Boga, aby działał co może; na próżno oni się mamią, że łagodnie bardziey skutkować może, niestety ia mam z przekonania, że łakomca na nic się nie zda, wyrodek ten, bezczelny kłamca, przesiąkły zapamiętały, zalwarca własnego Oyca i rodziny, ma nayzakamienialsze serce, i nic go poruszyć nie zdoła, naylepiey gdyby by go można do woyska oddać, i nadtem pomyśl, naradź się i day mi proiekt; ia na nogę ciągle cierpię, a na każde wspomnienie wyrodka, noga drętwieie i kurczy się, niech mu Bóg nie pamięta, lecz wątpię, abym cierpienia moie przeżył. Bilety trzy, na kamienice na Grabenie posełam, ieden z nich miał wygrać 15 fr. to te odbierz

z przestrzeg będą śćiśnion i szczególniejszym iak
twoy biedny Ojciec Józek —

6 [illegible]

N St. Medyka 6 Maia 1826 roku

Moie Dziecie!

Odpisuiesz mi na dwoie listy, datowane 14 i 20 Kwietnia a nie nie wyrazasz czyli odebrales, 200 f m.c. które ci na dniu 18 Kwietnia posłałem — Interesa abowiem intabulacyi i inwentacyi Brzesciany, nie maią tem bydz, a Skulimowski nie robi nadzieie swoim klientom, dla tego, iz on iest razem pełnomocnikiem tem teścia, którego zięć który iest referentem tych interesów, z tąd bierze miare, iak drobiazgowie należy w tem interesie pracować — O żonie o Konstantym, a nogą na nowo cierpienie i trzęsienie od JW. Maraszewicza, żadnego nie odebrałem listu, wszelkie delikatności, zapewne próżnemi i nadaremnemi będą, ia iuż w tey mierze wszystko wyczerpałem, nayprzeźabiegliwsze obchodzenie się, nayprzezumniejsze przedstawienia, prozby, trzy, nayprzechlebniejsze robione nadzieie, wszystko nic nie mogło, zamiast poprawy, iego wściekłość nanowo ożywiała się, i rzeczone go wydawata, bezczelnie kłamać i podrwiwać biednego Ojca — ia pewny iestem, że on na officialistę nigdy się nie uformuie, ileż to lat iuż examina zdaie? ile koreyy tytorowie kosztuia, a przecie nie z tego — nie umie nic po łacinie, żadnego ięzyka grzecznie nie powiada, nie ma ani pilności, ani chęci, ani wytrwałości, subordynacyi znać nie chce, cierpliwości żadney, i cóż by to był za urzędnik, on tym pewnie teraz nawet i mnie mami, aby w Wiedniu siedząc, hołdował bez wstydu mym i gubiącym go miłościom — domyślam się, że oddalenie go z Wiednia, nieżliwie z przyczyny, ordynata Kamieńskiego, lecz młody Ordynat, powrocił na rok próby, do Domu Ojca, w którym wszystkie pewnie komunikacye, z przedmiotem miłości swoiey, zamknięte były, a powróciwszy po 1 roku próby, pewnie iuż za mężną zaś tam — w naszem interesie, wszystko iest odmienne, a Panna

będąca zgrzybiałym Kawalerem, ~~prawnie~~ do tego obo-
tney moralności, pewnie drugiego takiego dziecka nie
znajdzie, dla tego prosiłam ci, abyś mu żadnych pie-
niędzy nie dawał, wszakże on zawsze miał iść z Ojcem
Xięż. jeżeli go do wojska oddać nie można, to niech
powraca do Domu, a będzie miał co jeść i w czem chodzić
— onegday był tu P. Zabowa, z nieomiałością wy-
żyła, powiadał swoiey ambasady, niemogła utaić, nieżeby
o niczem nie przestrzegał, list Konstantego, mnie i ciebie
nayszkaradniey potwarzającego, dodała i to iż gdyby nawet
prawdę pisał, tedy ani sy roni ani bratu, taki z sposób ji
żadna nie przystoi, lecz gdy Konstanty po 3 dni kawałka
chleba niema, i z głodu umiera, przeto o zasiłek jaki kolwiek
niek, dla niego prosić przyzwoitaby, wszelakoż, po wysłaniu
niu tey całego interessu, i przekonaniu, iż tam czas nada-
remnie trawi, a w domu miał by co jeść, zapytałam, na ten
biednego chorego Ojca, zeznała że wstydzi się tey ambasady
i będzie prosić onego męża, by Konstantemu słowa prawdy
dy napisał — ja niemogę pojąć dla czego bym niemiał
znaleźć sprawiedliwości, przeciwko zbrodniarzom, którzy
wciągnąwszy mego syna do Domu, pod pretekstem, moral-
nosci i edukacyi, pobierając 1500 fr. rocznie zamiast
pilnowania, iego obyczajów, i oddania się naukom, całkiem
zdemoralizowali go, a do tego matka, swoie córki
za narzędzie zbrodni i nieszczęścia podziałała —
Listy moie wszystkie i Konstantego zachowaj, są one do-
wodami przeciwko wyrodkowi, a ty będziesz miał zdanie
na wypadek mojey śmierci, działaj podług prawa i
sumie.

a [illegible] sposobem, [illegible] przez które, milczeniem twoiem i skrzętnym taieniem, postępowania i intrygi Konstancyi, mnie wczesnie nie uwiadomiając, nieszczęściu tak daleko zajść dopomogłeś,

[illegible]

[illegible]

Czechowie

A Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Conseiller de Légation de Sa

Majesté l'Empereur d'Au-

tric

a

Vienne

Leng Sou L. L. Haus

Ministre Hof

Canzley

Kochany Iwalbercie!

Z listem twoim d. 11x Maia t.r. dziś odebranemi odebrałem dekret. list. także Pana Franka, który za korepetycją z Konstantym 95 fr. pretenduje, gdy zaś za miesiąc po 30 fr. Konstantemu na korepetycje nie wypłacono, a pomimo tego Konstanty sam nie nowy nie zdał, może się więc do Konstantego po zastugi swoie udać i co zechce z niem zrobić. Rekursa już pewnie [illegible] Wiedniu, i niemogę dopuścić, aby przeszły względem intabulacyi mogł bydź przegrany, bo i dwa jednobrzmiące Fory z Appelacyi, dekreta nakazujące i interes nasz sprawiedliwy, awersem moiem zdaniem, zachwalą ty velut sent contra bina conformes, powinien bydź ukazany. Powtarzam aby Konstanty radnych przeniądzy nie dawał, bo pewnie i to ich nie pójdzie. Gdyby dawno już to był za to był by pewnie już z Wiednia wyjechał, ja nie pozwolę, aby gdzie indziey jak do Lwowa jechał, bo tu bliżey ma mego będzie i tylko we Lwowie gotowem go prowidować. Jeżeli jemu wolno mieć swą wolą, tem bardziey mnie należy przy moiey prozostać, ja od niego, nie mię żądam, on odemnie wszystkiego. Moie rozkazy i moie porządki, gdyby je wykonywał byt, byli by go uszczęśliwili, przeciwnie jego samowładztwo zgubiła go i mamy tego za prawdę dowody, niech więc sprawuje się czy nie lepiey wyjdzie mnie słuchaiąc? — Do przekonania Wt kręgu, trzeba koniecznie starać się trafić, użyć tylko cierpliwości i [illegible] przeczytać mu wszystkie prawa, a pewnie z wyjątkiem

a od pieniędzy dawania, łatwo się uwolnić
gdy prawicz się niemasz, niech prowracza do domu
będzie miał co jeść iw czem chodzić, za zdaniem
gadania, iż dla examinow chce na inszą prowincyią
ieżdżać wcale wierzyć niemagą, bo mnie iuż tyle
razy astrukał, w rzeczy pisanego by to prawdę,
Bóg zgóbnym fantazyom wyrodka syna ulżył
gdy ia nawet domyślam się że by z moich li-
stów potrzebnego nie robiąc wszystko, kiedy do tych
rzadkich informacyów o prawdzie i przezornością
konstantnego nie przekonałes — co dzień coś nowego
o niem się dowiaduie, przed całem światem fał-
szywie mnie gałwarsa, nawet Wyd. Maltyz
niemagł nieznaiąc się na dyskrecyi z nad iego prze-
cinko mnie czernidła, gdybym więc takiemu
prostej prowadzenia iego kalumniat, iestrze bardziey
bym go poprzet — Przed kilko dniami przy-
szedł tu list od niego exga retaurnuie, ieszcze
przyiąłem go, bo łękałem się, aby gdy pierwsze
nogie drugi życzą mi nie odiął. bo kiedyż
on do mnie z przyiaźnością, a nie dopiero
z uległością napisał, dla czego mnie zawsze
potwarzą, i kłamnie bez wstydu, dla czego
i ostatniego listu iego nie przeczytał iego pro-
tektorom — Za mnie się tu masz co do ciężaru
nia, bez tego bierz miarę, iaki mnie ciężar

zgryzoty grzeszę? ia do tąd z domu wyjechać
się nie mogę, a na moią nogę biorę zarazyć
kompanię, niepewna i nawet mi wygruszyć się
do Morskiey, może będąc w Lwowie, będę mógł
co działać w twoiem interesie — Ja niepojmuię
dla czego ci mądrzy ichmościowie w zaszłych pro-
iektach Konstantego, nie protestuią krnąbrności
i chęci insultowania Ojca? a rewersy wypisawszy
na mydle też ich dostatecznie nie obznaimią
przedmiotem mogą niezbieżenia i umartwienia
— Odebrałem nareszcie przez iakąś babę list
Ptaraszewicza, a i ten mnie przekonywa iż mi
nie niedrą o wszystkim, a ich rady są ku
pomszczeniu Ojca, i ku większey zgubie Syna —
Okoliczność ta iuż napełnia całą Galicyę
przecież znayduią się i ludzie sprawiedliwi,
którzy mówią biada temu dziecięciu, co wła-
nego Ojca przeklina — Wąsy prawy że ia
się nie ugnę, i dobrze wiem com sobie
i komu winien, i prawy iestem że przy
sprawiedliwości, wszędzie się utrzymam,
a maią czyste sumienie, nadzieyą silne
i czyste, w niem, zrutkai będę mogły spokoy-
nie, a to samo i tobie radzę — Z listu
tylko Ptaraszewicza, o nowych kłamstwach
Konstantego przekonałem się, Żeby bale
podług

niego Profesor prawa w Pradze, podług
Maraciewicza Profesor medycyny, Pompe
podług niego Hofrath i Dyrektor Lotteryie wszy-
stkich dziedzicznych krajów, podług Mara-
cza Konsyliarz Gubernialny &c. &c. lecz tem kon-
sze, że Konstantemu nie rad Panny do ożen-
nienia iest na przeszkodzie, tylko iego wiek
wątpliwey charakter, i zdrady iako też pod-
stępy, których do obłąkania go użyli a nawet
demoralizowali, i przeciwko własnemu Oyco-
cu zbuntowali— Koniec bo prawdziwie
niemam ani w tem nieszczęśliwym interesie
więcey pisać, całuję cię wszyst-
kich z serca tak
Oyciec
Józef.

Co się tam dzieie z Józefem i czy na termin
będzie miał przemiędze, u nas tu niemasz nic osobne
o niem, i dziwno mi kiedy ci prawiał iem
o przemiędze do niego pisać, dla czego mi nie
odpisałaś 9

Ja Ci Wam Wielebnemu Ojcu Stryjowi nigdy nie zapodziewałem, abym mógł
mowić rzeczy religijne o Bóstwie zapomnieć chciałem, nawet ubogim chciałem to czynić dlatego, iż mam to
za rzecz Boską, a Boga wszystkim, nabyć nawet drogim kosztem dobrego sumienia, nie tylko za rzecz
wątpliwą, ale za pewną uważam, dlatego też nie tylko do wiadomości Bożej, ale i ludzkiej, chciałem
nie tylko do wiadomości Bożej, ale i ludzkiej, chciałem
nie tylko do wiadomości Bożej, ale i ludzkiej, chciałem

Moia Dziecie!

Dziś odpisałem na list Kryzya, i dla wiadomości twoiey zatrzymuię iego kopią onegoż, ia pewny iestem, że ty z moich listów, nierobiąc urazku, inaczey sprawiedliwi ludzie znaią, że dobrze dam rzeczy, nie zaymowali by się, interessem Konstantego, powtarzam ieszcze, ábyś Konstantemu nic nie dawał, ieżeli chce chleb ieść i mieć co nam chodzić niech wraca do domu, dobrze iest, że ty czuiesz iego niewdzięczność i dowodzisz, że umiesz bydź dobrem Bratem, bez tego na mnie, nie może zrobić takiego wrażenia, abym go w mieyscu iego zguby utrzymuiąc, do większey ieszcze zguby dawał sposobność, a tak, gdy się nad twoią litością, nieuczciwą, rastanowisz, przekonasz się, że ona iest słabością, zgubną dla twego Brata, w domu będzie miał co ieść, i przeciez czymieś się zatrudni, i czego się naumysz więc niema racy tam zostawać, i łatwo odpowiecz mu na iego nawrzekania, aby iechał do domu kiedy chce ieść — Klopotowski powiadał, iż Konstanty gada, że dla tego niepozwalam mu się żenić, iż Niemki chce brać, brzydzę się Klamstwo obrzuca mnie, bo Niemcy za mną bardzo staraiącemi ludźmi; a nawet z przywiązaniem iestem dla nich, ia tylko nieche, aby się zadawał z osobą, wątpliwych obyczaiów, dlatego, że wszystkich względów dla niego nieustanowną praktyką — Wiarołomnym Niestetem dla moiey słabości, nie iestem wstania odpisać, przepraszam go za to, i podziękuy za Jego sługi, lecz dlatego się, zrobić mu inne przekonanie bo iak uważam, to on w całem interesie źle informowany i Klamstwem Konstantego obłąkany bydź musi, ia niepoymuię, dla czego by prawdę latwiey, i co mocy za pokiby ke, nie obiaśnić ludzi o prawdziwym stanie rzeczy — O interesach sukcessyi pamiętay — Posłałem ci tę okazyą 266 f. c. m.

na

utrzymanie twoie, i iestrze dodaie, że żadney
innej esperey prócz ciebie, przeto nie przyimę
Ja dotąd cierpiący iestem, i na tem wiele cierpię
interesa moie gdybym się obaczył, będę we Lwowie
a potem w Zarzyczu Całuie cię nayserdecznicy
twoy z Vrsca Leodzięcy Oyciec
Syn. —

Całuie cię nayserdecznicy, moie teche Dni Alexia
tu przyiedzie.

a Monsieur

Monsieur le Chevalier de

Pawlikowski

Conceiller ~~d'Etat de~~ attaché de la

Majesté l'Empereur et Roi

a

Vienne

Imp. Imp. R. R. Haus-, Hof- und Staats-Archiv

Wstęp listu do JWMP. Kryga.

Uwagi które mi JWMP. względem mego ucha taskawie raczył zrobić, za prawne mądrości, lecz niestety, nie miałes spo-
sobności mego Syna dostatecznie poznać, gorzny iestem; iż gdyby mu nayprzeyszły promyk nadziei do iego proiektu
zabłysnął, iuż by nanieki zgnieniony został — Prosze raz wrzucić na skale uwagi Panne, wiekiem od niego tak
starszą, iż by mu Matką bydź mogła, przyznam bryskie, aby zaraz nieszczęśliwych, bo iak wieść niesie, ieszcze w Krakowie
mieszkaiąc, w 18 roku życia swego z wielu miał zaszczia z officerami, do tego uwazyć: Matkę która
w nayleprzem zaspaniu, przyznaszy na edukacyą Syna swego, i będąc po 1800 fl. rocznie gotowa, nie tylko że sie
dla niego nastawiła, ale ieszcze własną Córkę, dla dopięcia swego celu, za narzędzie użyła; a na takich stosunkach
iakże bym się mogł odważyć znaleźć, iak w życzeniu serca swego przekonany iestem, prosty prowadź? — Cieszę się że iakieskolwiek
pochwały, zacytes przypisać dymowi moiemu, mnie iako Ojcu nie przystoi zadnosci zasłone iego prostego postępowania odkrywać,
iakże bym się mogł iednak nie sprzeciwić, iż kto się wstydzi dla własnego Ojca, wciąż mu nadziei robi, szczęśliwie
ieden, nie mogę iednak nie sprzeciwić, iż kto się wstydzi z czułości dla własnego Ojca, wciąż mu nadziei robi, szczęśliwie
kłamie i zmyśla, ten pewnie nie może bydź bez wady? — dalej, by Nieba abyś te wady mnie tylko dotykały, i uczuł tym
się, aby przynaymniey u obcych, na inne przekonania zarabiał sobie, czego mu z serca życzę z pożądaniem JWMP. niżey
nudzić memi żalami i narzekaniami, to tylko dodać muszę iż ieżeli abonnuiąc sumienia, prowadzenie Konstantego do szczęścia
swoiey zguby, równie mnie sumienie, i miłość Ojcowska wskazuią, mi grawinnosci, wyrywać go z łoni, nad którey gorzko
płaczą, tak — Ieżeli wybierał sobie nałogi bez mego zezwolenia, powinien był w przód przyzwoleć się, do przyszłego
sposobu życia, i utrzymania się, ieżeli on na swoią wolę, to i ia mam moią, którze na tem, iż ieżeli do Domu nie powróci,
ci, a przynaymniey do Lwowa, dla Kończenia szkół, tedy niema się niczego odemnie spodziewać, przeciwnie ieżeli prawdziwie
do domu, wszystkie iego błędy przebaczę, przyciśnę go do serca mego, i starać się będę o iego iak nayleprzy przyszłość, gdy
był JWMP. ku osiągnieniu tego celu mogł dopomódz, starać się Lwowa, moralnego istnienia mego Syna, a mnie zabez-
pieczyć od grobu, którego ta zgryzota tak rychła, iż iuż utraciłem nogę, i lękać się muszę, aby żałość zgryzoty i utraty
życia nie przyniosły.

Przyimi taskawie ta prawne ludzkości Ojcowskie moie nayszczersze przekonanie, i chęci wierzyć się do skonu
mego, zostawać będę JWMP.

P.S. Im więcey rozlanawiam się nad wyrazami zranionego listu JWMP. tem bardziey w prawdzie w dopatruię się
Kondanty bayki, którą tu sobie zmyślił, iakoby miesty prozniami memi miał korespondencyą znaleźć, z tey
miast wyczytać, iż go z kimeś w Warszawie chciałem zenić, i tam w obieg puścić, czego JWMP honorem; iż to
iest nayczystsze kłamstwo, i prawnie dotkę, dla niego żadney partyi w proiekcie niemiałem, i nieznam, a nawet
chętnie zeznałem, aby się w Wiedniu tak gdzie chciał dobrawszy sobie przyzwoitą i moralną praktykę ożenił, na
to zaś aby się tego z domem, który na niego cudza nastawił, i który wszystkie uczucia nawet dla Ojca w
nim przytłumił i całkiem demoralizował go, nigdy nie pozwolę, a gdyby to zrobił wyrzekam go się na zaw-
sze, w tem iednak muszę JWMP. odtrzedz, iż Konstanty nieznacznie nawykł kłamać, a iego prawie
ci na rzetelną nie zasługuią wiarę.

I ieżeli iakie Konstanty może mieć skłonności, y czuć go, tedy go wszystkiem Ojca niema, y nie czuie.

№ 94 Wydz. 24 Inf. 9 D.

Moje Dzieci!

Dziś pisałem do Was i do
Lwigu i powiedziałem ci Delian,
że 500 ℳ czyli 200 ℔ c. m.
wam pan Baranowski
wyjedna. Teraz piszę wam
Wasz list z 6 Maja
odebrałem. Nie
ma 650 ℳ i te
pieniądze na mar-
cowe Święta
dostaniecie
wkrótce. Dziś te ob-
ligacje pożyczkowe
pożyczę, bo inaczej
za 100 ℳ 46 ℳ

[illegible] [illegible] [illegible] na 43 l.
siebiem, [illegible] mowią że
w [illegible] padey dzie, a
zapewnienia za [illegible]
[illegible] [illegible] na te obl.
gacye, to podnosi ich
[illegible] [illegible] 50 l.
od [illegible] [illegible] [illegible] materyi
[illegible] [illegible] [illegible] na
[illegible] — napisze [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

15 Lutego 1826 roku

(77)

Moje Dziecię!

Przed wczoraj z Pod Kowalem wieczorem nie
wczytałem się dobrze list — i na dwoje list z
Paty G. t. m. wieczorem — Jeszcze z listów
moich nabrałem wczoraj, żeby mię do
Twojego serca jak kamyczkiem na takie mee,
co zemna mowe Ty do niewczesnego — mówie
ci on wczoraj, bo z tu dawnego zdania
się o dzieci potwarcemu, które na mnie
mówią, dziwnieyszy sądzę, ci nam wielkie
zajrzeli, rozumni mądrze postępują ieco
z tymi potępowaniu ocenić, a nam mówi,
że interesem dla nas wszystko z tem
wszystkiem — ia go do Kowna wiezę
Jozefa i w Domu go zabezpieczam, co
dla, a wtedy nadzieniu się stanie
nie, czego bardzo wiatrem na wiosnę
mie wpadziemi? — z tem wszystkiem nie
upadaj w nadziei, y zdrowie nie zepsuj
zmartwieniu Twego — w kwiecie dzieci
mamitem z Wiosen, on kwiecie, za Lato
Matka za Zdrowie, kwit o Domnie y ogon
wszystki

L. —

onegdaj rozstałem się z Panną y siedziałem
na wałach, y umyślnie zatrzymałem się
dla zgadania, lecz z tey konwersacyi
niemogłem poznać aby przeciwko tobie
była, wszakże tego wyroku nikt w tey
niewiadomości, a to, na co patrzemy, nie
dość pewności, abyś w tem wyborze szczę-
ście znalazł — o szczęściach naszych nie-
nie mieszkasz — Piotr wyjechał do Kokan-
lyna, a jutro ma powrócić, y po żona
do Medyki pojedzie — na kontraktach nic
się nie wiedzie, ja zaś mam wiele zawo-
dów, y dla tego w czekaniu jestem —
dzięki wyjaśnić a dziś tylko 1000 Zł dał.
a konto — kompanionom nie wydaway,
gdzie na drogę gdyby zawracał —
wszakże wolałem gdyby chciał do Woyska
payii y w kancelarii dałbym synowi —
kłopoty twoje bardzo mnie zmartwiły
dla tego chciałbym abyś częściey pisywał
bym o stanie zdrowia twojego mógł wie-
wiadomości — ale przyszły Lubomirski w dzię-
nalo pospiesznie niemogę dziś obszerniey,
y niemogłem się spodziewać, zasyłam ci

— Je

w prawdzie on tu car, bez dyzgi do godos,
myśli powinni odpadać mniej ważne zam[illegible]
ni do siebie - najpierw mi powiedz co?
jak? widzę? z dla czego? - nad kompas,
tym jeszcze [illegible] do mozgu, cofnęłaś
wszystko! kiedy tym, a kiedy dnia -
kadzidełkiem nieznam widzę ci cię,
widzę zwłaszcza [illegible] do siebie ważnej
co mam wszystkie [illegible] [illegible]
idącej, a mnie pisiesz - [illegible]
w radosnej [illegible] z Zosią -
dzięki mi odpisze prędko, najpierw i ten
skończę z tamtym chłopcem, z [illegible]
ni zawsze o jego wzięciu z tamtą
[illegible] jego a odczekuję [illegible]
całuję cię, najweselszemu z [illegible]
[illegible] ogólne [illegible]

Całuję rękę ręce cię za widzieć, kocham
[illegible]

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Secretaire Aulique de Sa

Majesté, l'Empereur et Roi

bey dem k. k. ... a

... Vienne

147

Moie Dziecie!

W tem momencie odebrałem doniesienie od Pana Ziembickiego, obwieszczaiące mi, że Skulimowski miał się stawić przed Trybunałem, że rekursa w sprawie sukcesyi, miał w Wiedniu po wygrywaiąc, tym razem w liście twoim z dnia 20 Czerwca tego roku pisząc, iż do tąd nic tam nie zaszło, dla tego starayąc się nowszych, ziskać informowaić się, a ieżelibyś zaniedbał, a ia z kąd inąd pierwsze wiadomości miał, to prawdziwie, na twoią nie czułość w tak ważnem interesie, nicmogł bym być obrażony — Co do listu twego ostatniego, cieszę się że nie zapoznaiesz moich usiłowań w względem ciebie, ia pewny iestem, żebyś był od początku moie rady do serca brał, i przyrzekaiąc w drogą postępować, był byś iuż dawny prosunął rzeczy, teraz moia rada iest Dyonowska, abyś wszystkiemi siłami, starał się na zawsze nie zarabiać, a oraz względy Szefa bióra twego. skarbić sobie — Przed wyiazdem moim z Lwowa, wpadłem się przypadkiem z Ludwikiem Zmeduszyckim, a chcąc z okazyi w twoiem interesie korzystać, zażądałem od niego rady, uwiadomił mnie, iż Morska przyiechała, i nazad mi u niey i Dur, fa Zmeduszyckiego bydź, zatrzymałem się parę dni we Lwowie i byłem u Morskiey, która mnie w prawdzie naygrzeczniey przyięła, lecz oświadczyła, że od Panny cała rzecz zależy i że Panna ku tobie nicma nastroiu, lecz lęka się małżeństwa, które ogólnie prawie w tem wieku, nie udaią się, i dla tego Panna często zgrawata się przekładaie stan zakonny nad małżeński, lecz ona iey to odradzała — wyiechałem moią całą wymowę ie i to przekonałem, iż może Dyonea, lęka się natarczywo-

ści

wymagania zapisów iakich, i dla tego oświadczyłem iż
z tey strony może będz pewny wszelkiey delikatności, a
ia mego syna czyliby w zaczętey karierze trwał, czyliby
do zagonów oyczystych chciał wrócić, należy się utrzymam,
lecz na to, tylko prochwałami dla ciebie odpowiedziała
Józef Dziedzuszycki zaś, u którego z Piotrem chciałem
bydź, nie przyjął nas — W Wigilią wyjazdu obligowałem
siebie Lewickich, aby się tem interesem zaięli, iakoż na
no widziałem z okna iak Lewicka do Morskiey iechała,
i tam blisko przeszły godziny bawiła, a gdy czekaiąc do po-
tudnia żadney mi wiadomości nie dała, odiechałem do Medyki
z Medyki zaś zaraz pisałem do Lewickiego z prozbą o uwia-
domienie, lecz do tych czas nic od nich nie odebrawszy, sądzę
że dla tego nie piszą, iż nie mają co pomyślnego napisać
z konstantym iuż mi do rozpaczy przykładzi. Biskupow-
ski przysłał mi list od niego, w którym mi nauczą prawa
piszę o równości, Oyca i kwiatka i syna, zaklina na sąd
Boski, przyięzgą, że od swego przedsięwzięcia nie odstąpi,
z tego wszystkiego sądzić muszę, że on cierpi pomieszanie,
trzeba więc uważać wszystkie iego kroki, bo może podług
stanu iego umysłu postąpić trzeba, będzie, iakoż i konsy-
liarz nadworny Dzierzanowski z którym się u Lewickiego pozna-
łem, twierdzi że on iest głupi, a ia o tem iuż ani wątpię,
iakoż ia powszechne cywilne prawo w paragrafie 149 wyjęt-
niłem, iakie zaś on dla mnie ublizenia robi, niech się
paragrafy 141, 144, 145, 148, 152 &. iezeli zaś chce iesz

odzianym; to niech do Domu wraca, to mu więc powiedz
iako i to, że na iego grubiaństwa i prostactwa, nigdy nie
odpisze, i żadnych listów odbierać nie będzie; a nawet zatrzie
rem i ten od Biskupa odebrał, powiedz mu niech mię nie
dobija, i niech mię martwić biednego Boga którem mu nic nie
winien — Krasińscy wczoray wyiechali — na mój list ostat,
ni nie odpisałes iedzie — o tobie rad bym więcey wiedzieć,
dla tego napisz mi wszystko obszernie, i czyli, zakres
twego działania, nie wyżej posunął się negliony?
O interesie sukcesyi napisz mi nayspiesznieyy, oraz przy,
czynę, dlaczego Skulimowski, pierwsze miał by mieć
wiadomości iak ty na miejscu będący
Także dlaczego tak niepomyślnie
pozwedł i przeciwko oczymwiecey
prawdzie całuje, ni wydzierniey z Boga to.
Twojey życzliwey Jozef

Drogie wszystkie ni, całuje, a ni przyjaciół.
Brata iey i prawnuki —

Recherche

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pantaleon

Secretaire Intime de la

Majesté l'Empereur et Roi

a

Leur des R. R. Inn, Vienne

Kaiserlich Königlich

Burgthor

Moie Dziecie!

Postałem ci dawniey w obligacyi wiedeńskiey summe wraz z procentem, przeszło 350 fr. w Cm. wynoszącą, dziś posłałem znowu delizansem, 700 fr. Srebrem dico siedemset reńskich monetą conwencyonalną, iuż tedy przeszło 1000 fr mass na długi, które ięzere zawsze poyrzałeć, aby natychmiast opłacił Koyniczyże prowadzić życie — Ja niepoymuie iak mtody człowiek, może się odważyć zadłużać się, iak bez hipoteki i resursów, otworzyć usta i sięgać do cudzey kieszeni, wierz mi że mi ten exyr nie nayle[p]szą rokuie przyszłość, kto się odważy zadłużać się, iuż tem samym się pozbawa, a rząd sam pogęd do zadłużania się, nie może obojętnym postrzegać okiem — Zapszeczyć muszę aby prenumerata niemogła ci wyiaśniać, i gdybyś się był ściśle zachował, mogł być był, choć ubogim ale wygodne żyłie prowadzić, ieżeli to iest takich co kie nie mając, do nayprzeszłych powabeli się chęci?

Pisałeś P. Teodia ze Konstantyn, przez ręce Biskupa pisał do mnie list, list ten, pełen barbarzyństwa wyrzutów naybrudniey szych, przyiąć nayprzeciwniey szych, a gdy dla porozumienia się z Biskupem, co by czynić w tey mierzeń, leżało, wybierałem się w drogę, odebrałem także załączony list od Sebaldowey, z którego i sale twoie na mnie za mylenia z winny Sebaldowey wyiaśniać — u Biskupa byłem, a ten oświadczył, iż na takie wyrazy wyrodka czyna nie należy mi odpisać, i wziął sam na siebie obowiązek odpisania mu, a w przyiaźni, powiedział mi, że Karasiewicz będący u niego, miał się wyrażać, iakoby Konstanty wrazie niepozwolenia mu żenienia się, miał w proiekcie odwodzić, że iego partyia iest równa nam stanem — Uwiadomiam ci o tem dla dalszego zachowania się, co do równości stanu nas, przez nieche wchodzić, ani moia intencyia iest, z nią się mierzyć lub przewyższać, ale ten niebt nam nie potrafi zarzucić bruderów takich, iakich ona względem Konstantego dopuściła się, będąc nayemniey za wiele ke pieniądze, i wziąwszy obowiązek, czuwać nad edukacyią i moralnością nie tylko przeciwnie postępuiąc, ale iescze wstrętną bórkie za narzędzie zdrady i oszukaństwa nadużywa — Konstantemu pewnie nic nie dam, a iego postępowanie uprawni i utatwi możność wydziedziczenia go, ieżeli chce utrzymania niech powraca do domu do Wiednia zaś ieżeli pieniędzy nie posłał, i nie mogę wierzyć, aby się chciał wyrzec [illegible] wprzod tyle lat na rozpustę i próżnowanie stracił, co się iż mu utrzymanie należy, niech sobie przyczyta rozdział ustaw cywilnych, o prawach między Rodzicami i między dziećmi

pisać zaś do niego, na żaden sposób nie będę, bo nie jestem wstępnie
nie, do tak barbarzyńskiego stylu jaki jemu jest właściwy. przyjdzie
nisy mu także jego ulubione słowa ich sformułuje. Ojciec także do
Wiednia pewnie nie pojadę, bo by to było przeciwko rozumowi, oraz
dogodzeniem inotyktkowi Pani Sebald, która za niemocy nie pogardzała
w interesie twego małżeństwa, nie ci już więcej napisać dla niemocy,
jak w ostatnim liście pisałem — W interesie sukcessji czuwaj abyś
nie zaniedbał nic, bo by mi to bardzo bolesno było — Zdrowia twego
czuwaj, przeładowania Konstantego znow mięsnie, i nie ustawaj w
nieprowadzeniu go na dobre drogę, zale tworzę nad nim, za dziecinne
bo jeżeli z niedostatku, nie może się przez prace własne dźwignąć,
ząć, to łatwo by się powracając do domu z niego wyrwał, kiedy
zaś jest uparty, to niech cierpi, ujrzy należy przeciwyciąć raźnie na jego
ożenienie z tą partyją, ja nigdy nie pozwolę, i pewnie nie mu nie
dam, on podług paragrafu 148 już jest obowiązany sam się zy,
wić, bo ja mu dałem do tego sposób, tem bardziej, iż nie tylko
nie posłusznym, ale nawet nazłość robiącym własnemu Ojcu
okazuje się, i fałszywie oraz złośliwie Ojca potwarza, ja by
cię prosił, żebyś jeszcze był u Kryga, i jego obznajmił z stanem
rzeczy, mowiono mi, że od Konstantego mam wszystkiego się wy,
dzielać się, kiedy więc nie w mocy jest, względem wyrod,
ka zapobiedz temu, przeto gotuje się na wszystkie cierpie,
nia, ja sądzę, że ón rozum straci albo go nigdy nie miał, wy,
padnie więc, do wyrobienia na niego kuratelę, wszystko
przygotowywać a na wszelki przypadek, zaklinam ci na
miłość Ojcowską, byś wszystkie listy i papiery jego ściśle
rzące oraz, i expensa, na niego łożone, troskliwie
zachowywał, aby na przypadek śmierci mojej,
podług woli mojej ostatniej ku wydzieraniu jego

działać, słyszałem albowiem, o zbrodniarzach tez o tak złośliwym życiobójcy i grotwarcy, nie zdarzyło mi się nigdzy słyszeć. Będź zdrów i szczęśliwszy iak twoiy Ojciec i pamiętay iż tobie należy usiłować, abyś nie tylko swoiey strony, aplikacyą nieustanną, iaśniał, ale i wady brata twego, racznił – całuię cię nayczcziey, z serca tęskniący Ojciec –

Józef Sawicki

Ce chiffre a Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Paulichevski
Secretaire de ligne de S.M.
l'Empereur et Roi
a
Berg dans le Palatinat
Vienne

Weimar den 17 Juny 826.

Herr v Goethe

und Umgang und insonderen haben sie meistens
Leben und nun gottlos Leben führen in ihren
eigenen Stadt, so wird mich nicht wundern
wenn Gott mich mit Krieg oder Pestilenz
oder Hungersnot oder Wasserfluth
Wasser nie Städte nie in Städten
nicht mehr nie Leuten sondern
wenn ich nur in einer Stadt wäre so
wünschte ich wenn Kosten und Mühe
wenn ich selbsten in einem Dorf
nur ist zu übergehen das ist so
wünschte ich sondern ob wohl nicht kein
Mann bei dem wenn ob der wohl einen
Kindes Unglück so mich mehr in der
Stadt mehr Leuten ihnen oder
selbsten übergehen so wenn nicht zu
seiner Hülf nur wolle in Stadt gehen

Wenn wir Kinder unglücklich sind, und wir sind
der noch nicht verbessern zu seyn wir sind
Lehrer zu verbessern wenn dem wir Menschen
dann wenn verbessern wir niemals sondern wir
gott gnädig wir mit unsern Kindern sein
" ling Ludwig und wenn der meinen weg
" meinen Rath folgen wollen, so kann
der sein sie und gnädig in meinen sein
dann werde ich mit Ihnen Mündlich
sprechen und über meinen weg König
geben und dann bewerkstelligen der
mit mich meinen Töchter und seyne
" Söhne, Ihre alle brauch dann
wir wir zu sprechen gewesen bin
mich sehr mit mein werden zufrieden
" Ihnen sprechen zu einem Schluß
" mittel dann mein gutes Kind

ist mir lieber als Kirchhorst folgen der
meinem Rath und komm der wenn der
wollen mir lieber Jahrmarkt kommen.
und gewinn in meinem Hause ist wofür
ich Lieferung gerechnet ich 1/2 M in 2 Tag
Stock der Leute mir will kommen, und
ist [illegible] kann meine Lösung von mir
ist mir den Rath [illegible] der
Vorübung in [illegible] muss [illegible] mir [illegible]
der meiner Abwesenheit sei ist [illegible]
verschaffen und mit Hochachtung Ihrem
bei [illegible]

Ihr [illegible]

P.S.

[illegible]

13 Julij 826 dowiu

Kochany Gwalbercie!

List twoy z Duby 31 maja b. r. W. 55 ta w Lwowie doręczony, y z serca umiłowanie Tobie y sobie, iż już tak prędkie poranowałeś się — Za wszelkie pomnienia dla twego Kapitanie Klasai ia dni Kinkliftuid ja bardzo, z wzgledu tak Delegacyi twoiey, abyś y powrotania y zatrzymania powiedział — Będziesz z tamtą Delegacyą wiele przeciwnych dla siebie szczęśliwie widział, a Bernhard prawdziwie Dziękuje nam wszystkim Lwowianie — o którego, że już na ostatnie wiadomość, coby z nim stało się, ia zawsze tego zdania, aby do domu powrocił, zaprzeczyć go te nie wszystko przebaczę, co mogłoby ewentualnie zaszkodzić, wiarey nieważnym być będzie, y ia mu to radzę, y dla tego pewnego czasu abyś nie wracał, wątpię bowiem y Tobie nie niepodobna, ani wiedzieć wtedy dobrze nam w pokoiu, spokojnem, ale iak teraz gdzieś daleko się słuchaj, niemiłosierdzie mate

pozostaie

- a teu vamem y wieść, wicca rodnak Ędzie
pewien z zawsze mnie znagrzeć wyż,
szym nad wszystkie podłości vanie,
a ci vam pisz Stoveni yuda, mo-
żąc wim, w moim vas postępowaniu
Kto dobrze ieg. Ędzie, znaleźć
mnie zagrożonemu —
w twoim Jutelerie nie niemoge dzie-
tai, wie ie jni pewnie ze Eugeniusz
ozenił się ma dwi z tam Lidzi ten
ieg. kak te przymost skalki, ie kat.
ka zachowanato ne, y nikogo nie,
przyjemnie, a ognia na dwi, ! ieh le,
wiedzi powiedzi ! twarz zniato ugbey,
twi, Filmi za w Stojirkim bawi-
Lewicki ieft Ędzia, dzi ku vam
! Lidzi konieczne upuszczeni ieftei w
twym ramieniu przyjedzie - Kadzik
Dziedzyski wiesz ię ii poj
ten wiemy ieh Lidzi - ia
Tobie, wfrotce niemoge wiedzo

Swiat

iest wielki a przy twey vprzeymości y ani
Dobrych rozumiey y do Senatorskiego zwiadczt.
z pozwoleniem będę u Boga wdzięczny, a ieżeli
tego znaymnieyszej przyiąć — o Jmperatorach
wiadomości nieznaiomiemy — ia tu iestem
dla Oni zabawienia — kochaiąc cnotom
mi dać bogaty Dwor y szczęśliwy
tak życie z wiecznością Ojcowie

Vale —

Kochany Gwalberciu! Naturalnie można tu widzieć wielu mas Przy
iaciół, gdyż wszyscy Polacy się cieszą, że Sekretarzem zostałeś.
ale oraz się boią, abyś tu choć by i z awansem nie przy
szedł; naypierwszą wiadomość od Xięcia Ludwika tu dostaliśmy o
twoiem awansie, i generalnie widać ile tu Kochanym iesteś. Ja
od Ciebie odebrałem wiadomość o Nomerze do strzyżyc 14023.
będę intro ci pisał o tym i pomimo że List do Boema
zaadresuiesz, ale ty mi na niego odpowiedz co mam robić aby
rezultat był dobry i prędki. Kochany Gwalberciu nie uwie
iak tu i Papie i mnie przykro że twoiey Jmpress się
nie może, bo Papa by chciał aby się to tak
nie ale iuż raz skończyło, żebyś z tey niepewności
nie nayprzykrzey martwił wyiść mógł. bo Papa często powiada że
i nietody, i chciał by cię widzieć ozenionym, i szczęśliwym. Całuię
Kochany Gwalberciu i życzę abyś był tak szczęśliwy iak Ja Piotr

Leopol.

à Monsieur
Monsieur le Chevalier.
de Pantaleowski
Secretair Actuaire de Sa
Majesté l'Empereur d'Au
à
Vienne

№ 57. Lwów 15 July 1826

Moia Dzieie!

List twój z daty 30 Maij t. r. № 59 zagnał mnie do Lwowa, bo zdanie rezolucyi, wyłączyć czyli przyiąć ewikcyią? niemoże bydź do, bierzącym, y nikt zgadnąć niemoże - bo pozwolony na to, iż odbycie deklaracyi ad mandatum hereditatis piszą, że tylko wiadomości do Inwentarzu, y tylko należałoby mi konferencyą pisać, dlatego wróciłem się ostrożnie pisać, tedy za radą tego zgromadzenia, czyli te deklaracyią hereditatis cum beneficio legis et Inventarii, albo sine beneficio miałbym podać? na przeszłych sessyach, gdzie tam tem zawsze nieumiano, nie Inwentarza, w poniedziałek tam zaś, gdzie dano beneficio mogłbym akceptować, exponowałbym się na zapytanie wszystkich tego stanu, chcąc mieć substancyią do zapytania tych ... skąd Inwentarza, nieumiałbym, - w takim więc razie przyszłoby mi nieroboty, co tym zrobić? y zerdem między tamtem, tem, by tam więcej mogłem motivować, y dać ci dokładniejszą informacyią dla tego wstrzymałem się tego listu pisać

2 godzinem

z padaniem, ale tego nigdy odjąć mi natychmiast
w bardzo wyraźnym rzeczy obrębie, i
wyjść nie, bo tylko do domu. A mam tę mnie
podania, a to ani nigdy amitrciowi mnie
hrzedbandi - moim Danicem ta cała trzeba
na tem nie wrzeja, ze chociaż tabliczyja
podlega Inwentarzowi, wiec Edward urzędy
podlegał niemoże, to ta przez kontrakt o
mnie przeszła, y do maszy niemalazy - Jakow
ani inwentarzu niewiem. Ale tego tam tak
długo bez, bodaj to jest objekt wcale oddzielny,
ny, y inde tylko Testament Ewidencyjny ca,
pax, jest y nidabulacyja niemoże być do
niewiona - Exekutor ani nadzór sądowy
ani niemoże dato nikogo, to podług tego,
trzeba jego biegu, Zdaje się ze do ci na tym
zbywa - Wiecej o godzinie kwadrans
na siedmą z południa, niepotrzebuje wy,
dawać nie ku przypadku, wiecz natychmiast
wchodzi z przeciwnym dochodem, y nie.
wiedzieć do tej, mielu zapłata mieć, nie,
dzy innemi 4 Gubernatorów ciekawości, nie,
nego wiecznie ewakuacji, postali na granicy
Zabali w innych zajęciach, ja
potrzebuje przedrzeć tato by w
posłuszeństwie ogromne wyjść, przecz
dzieci nabierdzieć, a może z mnie
jeszcze niezpadziem ogromnie, tatata
nie nie dzieje to wtargnęło omijać

godzin poźniey zżyciło się to przeczucie moie —
Okropnego tego widoku nikt nie iest w stanie
wystawić sobie, Trwoga powszechna, zbiega-
nie ludzi nadzwyczayne. Tumany prochów
wznoszące się y huczący następujące,
naiokropnieysze y przeraźliwsze robiły wi-
dok, a połączone z tey nieszczęśliwych Działa-
ty morderczym sposobem na umyślnie —
Xiążę biegł prawie pierwszy na miejsce
nieszczęścia — właśnie kiedy to piszę odwiedza
mnie Marwi.... powróciłem mu bo [illegible] który
koncepistelowi konstantego dał, żeby prosił
tam go oraz aby mnie następnie mi o tym
pamiętał, bo ja na żaden sposób nie pozwolę
aby konstanty w Wiedniu pozostał. z owego
Diskursu przekonałem się że wszyscy są
jednak źle poinformowani, y źle mniema-
iący a nawet oczywiście niemoralność
przestępnią, a nawet chcieliby w Tobie wi-
dzieć winę tego sprawowania się konstan-
tego — przekonałem ich o fałszu, a Tobie ra-
dzę abyś się w interesach swoich nie
expektorowała, y nie wyjawiała że żony
Gospodarstwa nie chcesz — Bądź zdrowa i nie
poźniey, a teraz całuję cię naiser-
deczniey z serca kochający Ojciec

Józef.

N88. [illegible] 24 Jun — 26

Moie Dziecie!

Niedobrze że odpisy na listy moie tak rzparniasz — Cieszę
się że przecie ieden z sukcesyrnych interesów dobrze w Wiedniu
poszedł, prosze cie niemutanby i w kierowaniu drugiego, nozak,
że sprawiedliwość iest za nami, a gdyby intrygantom raz
się triumfować udało, iuż byś my nigdy niemieli pokoiu
kontrakta iakie będą na ten interes przyime gdy mi się podadzą
Co do postanowienia twego niemogę pamiętać czyli ci donosi,
tem, iż Lewicki gro powracie miesiem z kontraktów, pisat do
mnie iż żona iego, z Morskiey wybadała, że Panna nie
iest przeciwko tobie, i gdy iey teraz, proponowano persona,
partyię odpowiedziała, iż mieliby przyiść przeciwko stanu
prosci za mąż, tedy wolałaby na zawsze Panno zostać, doro
oraz w tem liście Lewicki, że dobrze by było, abyś sam
co kraiu przyiechał — Ostatnią razą, gdy byłem w Lwow
byłem i u Lewickiego, i dowiedziałem się że la proponowa
rowną partyią, miał bydź Izydor Sielnuski — ale Morskiey
iak tylko się co kolwiek poułatwiam, będę w Zarwanie, ia
w prawdzie partyia ta, niewidzę bardzo korzystną bydź, wsak
że niesprzeciwiam się, ale bym radził, abyś podług rozum
i nie skwapliwie postępował, oraz z Wiednia nie wyry
wał się, do poki byś się nie zapewnił, iż twoia wyiazd
tylko nie będzie ci szkodliwym ale nawet, nie zrobi ie
nia letkości w traktowaniu, swiętych obowiązków bo
żenia — Na 3 listy moie, niemam od ciebie żadnego ro
zu! a nawet wiadomości, czyli 700 f conventionalno mi
zebrał — Przy tem czuy w Lwowie wiadomość a nie z teraz
ow zginęło iakiem ci to pisał z Lwowa, i iak nam
drugu się

Bogu dzięki, Strata w. Ludziach, niema 8 osob przeno
względem biblioteki starayą się tak zachować, abyś nie tylko
krytyki uniknął, ale i na stanie zarobił sobie— Co do Kon
stantego poprawy, iuż żadney nadzieii mieć niemogę, albo
trzeba całkiem o niem zapomnieć, albo pod kuratele oddać,
powtarzay mu to, że ieżeli do domu nie powroci, pewnie
mu nie dam— Ja z discursu X. Karasiewicza markować
mogę, iest on partyzantem, i niechce prawie wierzyć, iż ty
co do obłąkania Konstantego, niemasz winy, twierdzi nawet
że ty z Panem Brygem nie radzilisce oddać listu mogę;
i że miałes to za hańbę, iż Konstanty dawał lekcyie muzy
ki; i dla tego radził mi, powziąć przeciwko Konstantemu ia
ki zaraz i teraz to co przyrzekłem, prywatem powtarzam, iż nie
tylko lekcyie dawać ale i drwa rombać może, a iak długo, za
miarow swoich nie wyrzeknie się, do domu nie powróci, i do obo
wiązków, przeciwnego stanu i Bycia swego kochaiącego poczuwać
się nie będzie, tedy o niem, nie wiedzieć niechce, radził by m i
nawet, abyś mu mey list dawniey wydał, i w powierzaniu
się P. Panowi nadzwyczaiszym był, bo iak uważam, to
X. Pan w dyskursach swoich, łatwie niezgadaiącą idee otrzy wał
ziąkę względem Ciebie, Zabudowa nowy wydała się— Alexia na dniu
19 t. m. powiła Córkę, Bogu dzięki obydwie zdrowe, radzym
tam w krotce iechać— Mowiono mi że tamteyszy Syndykat
czyli kasa oszczędności, ma wiele kapitałów do ulokowania, ia
k znaczy: nowoktorowanego twoiego mariaszu, i z innemi mi
potrzebowałbym teraz prywatnie: bo prawdziwie teraz
niemam tarczania: / rad bym więc kilkadziesiąt tysięcy
a nawet do 50 tysięcy monety konwencionalney, na to u
prawe zyskę, a za tem zaraz się tem zaiąć, Schö
ttony ma bydź dyrektorem tego Banku będąc, przy

czasem tu w Galicyi, wielu osobom proobiecywat, z niem
wiąc, należało by się wcyść w porozumienie, wiem ia, że te
ke rzeczy nie obeydą się bez kosztu, więc i na to gotów iestem
W Krzywczy, nie ze wszystkich gruntów daie się dziesięcina, a
gdy nowego Ekonoma przyiąłem, dla wiadomości iego, z których
mcyść dziesięcina się daie a z których nie? kazałem, zalami no,
oznaczaii, Xiądz Proboszcz na to był spokoyny, bo pewny był że
w tem oznaczeniu, nayuszczenbszey postąpiono, lecz Jmć Xiądz
Officiat Dayczak, wcześniey, przez Krzywcze, iak tylko zpos
trzegł te znaki, zaraz urzędowo komemoracyie zrobił, a kon
systorz do Gubernium zkargę wytoczył, w skutku tey skargi,
nakazało Gubernium komissią, w osobie Xiędza Gubernialnego Sek
retarza i Konsyliarza Konsystorskiego a Proboszcza Dubieckiego
Jmć Xięcia Komarnickiego, zkąd przyszli więc Komissarzey a siedząc w
Krzywczy kilka dni, Pan Sekretarz iak zwykle, w karczmie
Vani Lekofowey, siedzieli tam kilka dni, a chociaż z moiey stro
ny, żaden w plenipotencyią zaopatrzony plenipotent niebył,
lecz tylko Mandatariusz Lisicki, znaleźli iż podług znaków,
mogło by się dziesięcinie, kilka innych dyferencyi znaleść, na
taka decyzie, obcy tny byłem, bo wiedziałem, że na mocy patentu
812 roku Cyrkuły, dziełka, mocne prowizorya wyciawać, a przytem
Patent z dnia 16 Septembra 808 roku, wszystkich politycznych instancyi
decyzie, w procesach dziesięciny, za nieważne, żadne, i nieexistuią
ce uznaie, lecz iakże mi uderzyło poznieey gdy Cyrkuł, na fun
dament rozporządzenia Gubernialnego, nakazał mi Sekretarzowi 4½
a Xięzu 80 fl i 82 gr, 82 gr za em 95 fl 48 gr w srebrze zapłacić
wyrzód uwagay Synu, iż przeciwiał przeyrzanej, iest kil
ro, a zatem kilku grayczarów, iakże można tak dla proporcia
go skazywać na dzienny, które w tey sprawie poczy
wszystkiego zwłaszcza, w zachodzą, prawdziwe uwagi

a/ iż Cyrkuł i kozda proksyzna instancia, niebyły kwalifik-
nc, vdawac się w rozpoznanie tego przedmiotu, b/ że ia przyszed
do tey komissyi nie datem, lecz konsystorz, który w przod niekaydem
szy się o rzeczach, i nie vdawszy się w porozumienie ze mną, prędz
nie skarzyt. c/ że z moiey strony, żadnego legalizowanego pleni
tenta, do tey komisyi niebyto, d/ że nikt mie bronić niemoże, a
na moim gruncie znaki, do utrzymania porządku dążące, stawić,
że Parochmicyscowy, na mnie się nie skarzyt, i do tych czasu,
ciaż dziesięcina podług tych znaków wydawania bywa, żadna sprz
ka nie zachodzi, a tak ta komissia bardziey przez niechęć oso
tey, i w chęci zysku, wyszukana, iak sprawiedliwości za cel maia,
ca; dla tego, 2 rekursa ieden pod 18te Marca a drugi pod 20te Juli
tego. roku, do Cyrkułu końcem odesłanych do Dworu, prosiłem,
Ciebie zaś obligacie, abyś, kto będzie referentem, te rzeczy mu przed
tozył, i o wygrana prostarał się ostatnią ieg nayprędzey.
E Vacia dobrodzieiu Ojcze
Twoy.

Całuie cię nayserdecznicy.
Teofila

№ 592 Nieznk. 19go Augusta 1820.

Moie Dziecie!

Przelam ci 200 fr. c.M. pieniędzy, obrachuy sie dzieci ter,
min przyidzie znowu ci ieszcze postania, i zakoladay
do innie wiesnie, abym przy tylu interesach nie
zapomnial pro baśi bierz 3150 fr W.M. rocznie
wtwoich interesach, nic-nie zrobilem, bo nigdzie z
Domu, dla wielkiego natłoku zatrudnień, wyruszyć
nie mogę, w przodky iednak, będę musiał acby - prosz
do Rachatyna — Nie mile mi ie na listy
moie, odpisy oprawiasz — do Forum w sądowym
wentacyi Przeciwko, do tąd nie iestem nie przysłał
w ostatnim liscie, pisałem ci o rekursach, do kadwor
ney kancelaryi, a to przeciwko rezolucyi Gubernial
nej, nakazuiącey mi, dziesięcinę, za Komisyą
w Krzywczy, ag. tano względem dziesięciny, w
tem więc interesie, oczywiście krzywdy Twoiey
niedopuszczam, przymuszony iestem, zwrocić twoią
uwagę na to, iż dwa rekursa, tam przyido
veden, przeciwko dziedzicom Kiettlerowi, a drugi,
przeciwko dziedzicom Zięzie Komarnickiemu, ony
pytanie nakazanym, a ponieważ rekurs pozniey
szy, iest dobitniejszy, a przeciw pozniey grodan
na tego starać by się trzeba, aby obadwa
owanemi bity — w względem Konstan
rozsredniey, kryg. Nowosielicz,
rone Panny utrzymywać postano
się tak działać, iak dobremu
rozum nakazuie — powtarzam
niepowrócić, nic mu nie dam,
powrócić, to wygrana po stronie
tac.

którego ja natychmiast powróca

tamtąd, i na dożdżu [illegible] zaankuyowany
udał ón się tu znowu do Starosty tamtejsze-
go, który nim mnie wysłuchał, idz mnie con-
demnował, lecz za wyrozumieniem rzeczy, os-
tygł, i tylko prosił, abym przede do Kom-
stantego pisał, mowiąc to w prawdzie,
lecz zabrawszy się do pisania, prawdziwie
mnie [illegible] dało mi, nie wyrażono mi możności pi-
sania, bezczelny ten wyrodek obwinia mnie
iż zmowiony z przyczyny zwierzchności te g tyrańskiego
rządu, [illegible] mnie i opisuje przed
całem światem, na ciebie najniegodziwsze
rzeczy prawdziwsze, przed Żydem nawet Katy-
szem, wyjaśniał, że mnie może przewrócić, i zdra-
dzić, lecz przez miłość dziewczęcia, tylko niechcę,
przysięga, bez wstydu w dziełach zwierzch, że to
robi co chce, aliasz że się zgubi, a nie uważa
że jeżeli ie my wolno będzie w tych przysięgach,
przysięgach upartem, za cóż by mnie w przysię-
gach, ku dobremu dążących, tym wytrwał
szym być nie wolno było? ja zawsze
mu nie [illegible] bo rozum nie [illegible]
utwierdzić mu, utrzymanie się w
dyle lat, na prozbowanie
akcyje miał zepsucia się, gdzie za
czém idzie, i czém będzie
tylko
wszystkie uczucia mi

...pieczowania dla Ojca, wyglądał w nabie-
dle nad to, naigrywał się z Ojca, tego z tedy
nie potwierdzał i nayuroczyściey, ze Ktamstwey
wygadywał odważyć się, dlá tego więc nie iestem
wstanie do niego pisać, i prosić, abyć mu to
przez Grecia prowiedziáł, a Grecia naliskay ademi
i nayiść mi, iak się tam zachowuie, i iak gro-
tuie w nauhach, i iaki ma palan na przy-
szłość — Mówią tu, iż Xiąże Łobkowic zostal
Gubernatorem — napiśc mi Anderé co tam sły-
chać, i co ten wyraz listu twego znaczy, iż
konstanty o prędkiey twoiey wygrowinie,
za co go wszyscy Polacy maią.

Całuię cię najserdeczniey, ca-
Maio y Uszanuiey — Za-
stachaycy Panią Matką

Zazey.

Całuie cię najserdeczniey.

Teofila

Urschrift

a Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowsky

secretaire intime de Sa Maj

l'Empereur et Roi

et

Envoyé de S. A. Serenissime

Mgr le Prince

Vienne

m. 3 Zoll 1 m

№60. 14 Augusta 1826 Medyka

Moie Dziecie!

Na dwa listy twoie № 62 i 63 wprzod z odpisem — w interesie twego postanowienia pisałem ci w zeszłotygodniowym liście, że teraz niemogę być w stanie takowe istotnie, pomiędzy na Lwow do Rachalyna, a gdy się twoie rzeczy z wolekaią, a przeto uść prędzytelna, iż oziębłość zatrzymuie twoie dalsze kroki, minimalnym zbyć, przez iakąś korespondencyią, lub też w prost do Matki robił odezwy, dla przekonania, że trwasz w twoich dążeniach — co do twoich prac w bibliotece, trzeba nayprzod starannosci przykładać, a ia prod bytność moią w Lwowie będę badał rodzeństwowskiego, iego sposób myślenia — Uwagi trzeby w rzędzie Konstanc, tego, niemogę z wielu przyczyn przyzwoicie dać skutku, owszem dobrze by było żeby examinu zdał, i dały Boże żeby to do dalszego pomogło iego szczęścia, za zaś iak tylko mnie stychole nieboże, postanowiłem stale, nie mię nie dawać, a gdy przeczytałem o prawach między Rodzicami i Dziećmi kodexu, przekonałem się, że nikt mnie do udziału dla takiego wyrodka przymuszać nie potrafi, do Ciebie należy przygotowanie myśly, i zyskać na valę opinia publiczna — Skarga do Naywyższego trybunału podana przeżeli iest od iakiegoś pewnie iest taka valna, iak ta, co do tego trybunału bunału prawda na byłe, pewnie ón za mięy i o tabie nie zapomniał, dla tego tabela zadawiedzień o wszystkich szczegółach, i mnie doniesć — Ale dobrze za interesu inwentacyi Wszecian wpaść, lecz ia niemogę zaspokoić mego przekonania, iż z twoiey strony na należyty brakowało czułości, a nayśl zaręczam, że pro relatio interesu do Sądów nie przyciągnąć, lubaś ty o tem pisałes, nie pomnię za iakim sposobem, mogła Appelacyia dać relacyie, nie zapytawszy Sądu, ia nie dokładnie iakim sposobem, deklaracyie dziedzictwa podałem, lecz gdy takie rzeczy, bez pośrednio do Sądu należą się, a zatem Appelacyia nie będąc w korelacyi z Sądu, nie mogła o tem wiedzieć, przy dyskursie trzeby reflexia uwagę, na to zwrócić, bo inaczey, nie będzie końca intrygom Skulimowskiego — na Najprzedniejsze w takich rzeczach, nie można się zdawać, bo ten nieszczęśliwy iak ón iest ciężki — nie pomnię dla czego nalężeć do pozwolenia o którey ci pisałem, istotnie potrzebuie, prodatki wielkie, zaniosć ziemia pole, dom, wydanie Alexi, zawód od dzierżawców i inne nadzwyczayne expensa nie mi resursów, do zapłacenia niedobitych wydatków, ia za mi będę pisał o i przygotuie wszystko, lecz nie pomnię, wyrazu twoiego listu o stanach dochodu tych dóbr, im przysłanym Dziennik czy za dawać 10 letnie rachunki i Cyrkuł zgrubowania? mnie się to drzewnem na taki sposób każdy nabywciel miał by łatwość do rachowania siebie pozbawienia moie dobra za taksowane dawniey przeszło 1000000 złp. wolne o dóbr z których prodatku gruntowego wzięci się tylko z Medyki, kwota 3000 złp. zdaje się nie, aby warte trudności zapłacenia, z Alexi nie wiem.

gadaiąc

gadaey. Stwarciey z Schönfeldem, obiecay mu 100 ff ale rebym mogł choć
sooboo fr w srebrze pozyczyć, lecz staraey się dobrze zaperonic abym się nie
zkompromitował, dla tego więc nim do Schönfelda napiszesz, czekać będzie na
twoie doniesienie — Mrzelbicki maley, lecz iest pod takiem protekcyą, mógłbyś
skrzynkę na ręce Piotra odesłać to on mu odda — w interesie dziedziny Kurp
wieckiey, iuż ci dawniey pisałem, dyrekcyi nakazało Gubernatorom płacenia i od
tego 2 rokuesa trzeba tam, i potrzeba, aby składowa razem decydowanemi były,
bo pozniey zyta mocniey napisany iak imienny — Z wiadomości domowych
nic niemam nowego, mieszkanie tam się z całą tak różną kreaturą zawsze
miało a teraz nie tylko cena zboża spadła, ale nawet w zborze przez nasze
baltino officialistów wielki się zamnożyły — średni drugą połowę kupi
tem i zapłaciłem, lecz ambaras zdziwić iest z niecnotą Babula, i luboi
przedaiący na drugiey części mi Malkowice hipotekę mi pisali, przeszło
wiele będzie do czynienia, roboty mi przybywa a na nieszczęście niemogę
sobie dobrać officialistow, zgoła niemam się na kogo oprzeć — 200 f c.m.
pod dniem 4 mu Februarium ci postarane, czy odebrałeś napisz, bywaj zdrów
i z całą familią Żyrky z Pecia bo chcą ich z Ozpiec
Całuię cię serdecznie
Teofila.

Archives

A Sa Excellence
Monsieur le Chevalier
De Pawlikowski
Secrétaire intime de Sa
Majesté l'Empereur d'Autriche

à

Leurs LL. MM. Impériales
Leurs Gouvernements
Vienne

Mein Lieber!

Ich war gestern bei Ihnen, um Ihnen die Bücher zu bringen, die Sie wünschten, und um Ihnen zu sagen, daß ich Ihnen nicht schreiben konnte, weil ich sehr beschäftigt war. Ich habe Ihnen auch Ihre Briefe zurückgegeben, weil ich sie nicht mehr brauche. Ich habe Ihnen auch Ihre Briefe zurückgegeben, weil ich sie nicht mehr brauche. Ich habe Ihnen auch Ihre Briefe zurückgegeben, weil ich sie nicht mehr brauche. Ich habe Ihnen auch Ihre Briefe zurückgegeben, weil ich sie nicht mehr brauche.

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Po za tym wyjeżdżamy z Tąc do Kochatyna
ta się bardzo z tego cieszy ale podwayniá czulabym
de ukontentowania, żebyś i ty mogł z nami być. Przy
mnie niema teraz żadnej Kobiéty, i wielka mamy
trudność aby co ucieczniego znaleść, może za pozwo-
leniem z Kochatyna będziemy szczęśliwi, i co dobrego
znajdziemy. Całuie cię najserdeczniey twoiá
najprzywiązańsza siostra
Zofiá

Listy tam zadrzymiat wy co dzi,
to iest do 17. b. m. Wid Zielen
sam abiza, wrzędzem, Imcem
Lacy. Rzeczom, wzy ku się
Poczwiano nie zdatcie pa,
Lów, y obadwa Imcielka za,
pet mie przesłane, widoczy
wieczymieli ale nowel zno,
wey ewidomoßi nietaiuje

się może — takiej nieznając,
twojej nigdy nie spodziewałem
się, — który zawsze do tej pory
zostawał się nad swemi,
kroniczy stan swój, — ja
ten — a przecież choć tu
jednak może się popra-
wić wiekiem — przeobrażając
się wiekiem, lecz uważając,
tkliwej nieobecności — oraz świą-
tości w tem samem — aplika-
cyą i cząstko powtarzana
prawda, przemawia — Zdroj-
kontent z siebie —

№63. d. 29 Sierpnia 1833. roku

Moie Dziecie!

Za do ciebie przesłałem listy, to iest dnia 24 Lipca №58, d. 9 Sierpn. do tego listu dołączyłem 200 fr. srebrem, №59 — dnia 14 Sierpnia №60 tu[illegible] dnia 18 Sierpnia №62 ze Lwowa — na te wszystkie listy niemam re[illegible] su, a przecież mi obwiniasz że ia do ciebie nie piszę, w listach [illegible] ich znayduie, iak dalece uwidocznes się, fatszywym doniesieniem w [illegible] rach sukcesyi, i iak niemiłosiernie mnie w tey sprawie wprowadziłes, Skul[illegible] mowski, pełnomocnik teścia referenta tryumfuie, a ta nieprzeszkoda, na intrygę, nayprzeciwszy interes wprowadzony w wątpliwość, nay[illegible] kilka lat się przewlecze, a tak i niezbędnego umarłowienia i ko[illegible] przyniesie, postanowiłem nigc od tych niesprawiedliwości, a mianowi[illegible] cie, od zaimowanej intabulacyi, nietylko reklamacyą wyrabiać, ale nawet ia prosto do Monarchy rekurrować, a gdy to przyjdzie [illegible] ci wiedzieć, abyś wiedział, na audyencyi przełożyć interes — a tam się [illegible] stkim trzeba wziąć referenta głowskie, aby go rozciągnąwszy za kie[illegible] liwszem i niesprawiedliwszym nierobić, ciekawy także iestem, co to iest za skarga tam przeciwko mnie podana, o którey [illegible] przedniczym liście donosiłes — moiem zdaniem trzeba by na [illegible] tym interes przełożyć aby lepsze wiadomości osobom od rady, tam [illegible] tem sposobem, przeciwko referentowi kontrole odbywać, bo iak mówią, to referent częściey iuż miał dać dowody sprzyiania pełnomocnikowi swego teścia — Na list ostatni twóy, dla tego razniey odbierasz responsa, bo dopiero za powrotem z Kochatyna na ten go odebrałem — W Kochatynie dużo mi przeszkodziło, przypadek nieszczęśliwy, iż mamka dziecięcia [illegible] i trzeba zamawiać nad tem, uduszta go, wszelakoż nad te [illegible] tkie umarłowienia, które iak na nieszczęście [illegible] teraz do mnie pchaią, naydogodniejszemi za te co od wyro[illegible] Konstantego pochodzą — dobrze zrobiłes iż wyprzedziłes

wypłanieniem interesu przed tem, do którego działalności; ten interes
[illegible] inkalwiek sposobem przyjęcie może moiem zdaniem, a interes alimen-
tów tylko do sądowey instancyi należy, a do alimentów dla dzieci
[illegible] supretno letniego, na mocy prawa, radcy Ojcu pociąganym być
nie może, przytoczony tylko, paragraf 141, 143, 148, 132, a przekonawszy się
o treści przysłanej mego zdania, wszakże należy abyś i nastąpnie starał
się, wszędzie gdzie tylko trzeba, stan rzeczy, i cierpienia moie, oraz ubo-
stwo moie z tego względu, dla tego tylko oznaymiać abym [illegible]
wszystko [illegible] rolnikom włościnego wyrobku zabezpieczyć się, ja mu zemnie
się zadnie niemogę, lecz abym teraz opłacał i dozomagał tego
[illegible] mnie do tego przymusić nie zdoła. list od niego
[illegible] zebrałem, a co bym na iego list mogł [illegible] odpisać
[illegible] treści iego listu okaże moie dziecie tyś się lękał i mnie
[illegible] każdy lękał iego postawy, lecz wierz mi, że świat teraz nie-
jest tak głupi i zdemoralizowany, aby [illegible] mym rzetelnym
[illegible] mógł osądzić, i nie poznać wyrodka z samego jego bu-
[illegible] się, ja ci posłałem iego listy, a zatem wiesz że on mnie na
[illegible] nie prosił o jakey względy, nie przyszłoi mi więc
[illegible] się [illegible] przed nieprzyjacielem, a istotnie z brodniarzem
[illegible] swego Ojca. Nikt mnie nie będzie sądzić kto mnie nie
[illegible] a [illegible] mnie nysłuchał, nie potrafi, swego serca zamknąć
[illegible], uzbroy się tylko zimną krwią, i prawdy dla wszy-
[illegible] mi, która wyrodek fałszywym światłem wystawia
[illegible] Dobrze by było zbierać dalej iego niegodziwego
[illegible] nie ostatniey nam potrzebne, a zatem należy
[illegible] Ojca i zaklinam na wszystkie obowiązki abyś
[illegible] tem interesie postępował, za co bawiam, i

Pragnę odpowiedzieć, gdyby wypadek, zamiast ukarania [illegible] śmierć krwawą [illegible] moją, dzielić się z innemi dobremi dziećmi [illegible] ko sobie paragraf 540 prawa [illegible] nego, a pro[illegible] [illegible]ieć moje dążenie i co ci jako ojcu Synowi ku osiągnieniu tego celu robić wypada — [illegible] niż nakazywała mi wiecznie pisać, bądź zdrów i szczęśliwszy jak twój

z serca kochający Ojciec

Józef —

Très humble

à Monsieur

Monsieur le Chevalier

de Pawlikowski

Secrétaire Intime de Sa Maj.

l'Empereur et Roi

à

Vienne

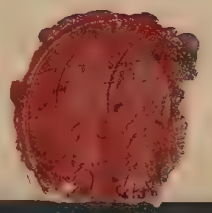

№ 64. Medzyka 5 Junii 826

Moie Dziecię

Na twoy list № 5 śpieszę z odpowiedzią —
Moiem zdaniem w umartwieniach nie upadać
lecz przez rozum, usiłowania, i pracę, takowe zwy-
ciężać należy; uzbróy się tylko zimno krwią,
działay z zastanowieniem i bez namiętności, a
wszystko pokonamy przy sprawiedliwości, któż
by się mógł spodziewać, aby zaślepiony wyro-
tek do tego szaleństwa przyszedł, iżby własne gnia-
zdo szelmił i kalał, ia niemogę wątpić, ażeby ia-
ki bądź sędzia, był tak bez rozumny, aby pierwszym
rzutem oka, nie osądził, potwarcy i spotwarzone-
go — własne dziecię, potwarzaiąc gniazdo swo-
ie tem samym działa przeciwko naturze, i do-
wodzi wszelką złość, a taki sąd nie podpada
wątpliwości, potwarzany zaś ieszcze ma drogę
tłumaczenia się, ieszcze środka przeciwko niemu
są wątpliwemi, a tak gdy pierwszy iuż za zło-
śliwego musi bydz uznanym, drugi, ieszcze
tylko powątpiewania zostawia przyczynę, ia ca-
ły ten interes z gróntu znaiąc niemogę przez
tak zielone iak ty patrzyć nań okulary, i pew-
ny iestem sprawiedliwości — podług rozumu
wprawdzie należało by w kolebce zapobiedz
paskudztwom, lecz z ofiarą poniżenia i uszczu-
plenia siebie, i do tego płacenia haraczu wy-
rodkowi, aby mu złośliwe gębę zamknąć, ied-
nakże godności człowieka, a tem bardziey Ojca
...y żadnego listu teraz nie odebra-
...z nieyo
...iszałeś mi że mam odebrać

gdybym zaś odebrał dopiero z brzmienia
listu iego, będę mógł wiedzieć iak mu odpi-
sać należy, tem razem, nie ustaway i sam
i za pomocą innych, abyś go bezzwłocznie
ku mnie naprowadził — myślisz się abym
w interesach, niedawał dokładney informa-
cyi, lecz prodabno, ty nie dawałeś sobie pora-
dzić, dobrze ie poznać i wyrozumieć, bimae ca
formem pewnie nie approbowane — u Morskiey
bydź niemogę, bom zawsze ciężarny i
wiązę z kielicha gorzkiey przie, a teraz, dla zmia-
ny interessu sukcessyinego, czego do Lwowa bie-
gać muszę. interes ten nayprędzey się ukoń-
czy, gdy tu będziesz, to tylko źle, że iedna ma-
ba takie, fiksacyie ci zrobiła, że więcey nie,
wierzysz przez sobą światła — niespoymu-
ie także, w iakim względzie konstanty do
prowadzających stałości przychodzi, kiedy
mu nikt, co do iego obiektu miłości impe-
ritatem condycyi nie zadawał, ia tylko,
przy takim łączeniu się iego, nie miałem
dać i nie miedam, i do tego żadne mnie
prawo nie obowiązuie, tego zaś iż nieypro-
niedliwości na świecie się dzieie, [illegible]
się, bo postaram się o to, aby [illegible]

a co do tego punktu ley mnie zrosze-
nia — co do pożyczki z banku oszczędno-
ści nad bym abyś mi formę pożyczał. ja-
kiż te rzeczy podawać mają, a ja zaraz
zrobię, i do Schönfelder naprzód — dobrze
by było abyś czasem u kryga i u Karasia
wiosa bywał, i im złan rzeczy przekła-
dał, i o sprawiedliwą prosił protekcyą,
oraz przekładał moie cierpienia i choro-
bę z tego względu — co byś miał nowego
na przód mi bądź tylko zawsze dobrey
myśli, zdrów i szczęśliwy — ściskam
[illegible]

Józef —

Całuie cię serdecznie
Kasia

W Bs. Wilno 20 Jbre 826

Kochana Siostro!

Odebrawszy dwa listy P. Cc. — nie
dla tego pozwlekłem W. 57 Datowa-
ny Maja, ale Czerwca. — Gorliwość
w miłości Bożej stoiąca do
doskonałości przyjąć ieszcze pięknie, ale
prawdziwa może ci nabożeństwo nie przyjdzie
cist, ia wmieszam ieszcze przy dy-
rektorze nauczycielu, może być ma-
ieszkanie sposób, aby ci kto biedny po-
reperował? — ia wczorajszego listu
podałem mieszkanie Doktora, ale
kasbym tylko nieuwiadomił dla cze-
go Emiliart Numeru 64 na Zamku
St. — to tylko że ci mi na do-
dy bik do do rozmaitości ka-
pelusz niedopisuiesz — ia wiem
Ludzie dla czego wyprzedzenie ce-
dzenia do Monarchii niedogo-
mi — od siebie zaś dodaię mat-
ki pozdrowienia w Gabinecie
bo do Monarchii latem to ieszcze
przyjdzie — Mamy
nowego Pana, nadzieje przyie
dzie — Do Konstantego za-
wsze niedaleko, y w

znalodze, gdy zgubiony z powro-
ga, ojca y ozimieca, abym iego
uwolnosci hoddawał - mnie ią
ią iż by należało delibabnie
na iego czyny y postanowienie sam
zycie, Polityką Kanclerzą uwol-
nić mobić - wzgledem pozyczki
ktora ią dług wiecey, y tem cze-
rem gdy ni kutego potrzebnie,
wszystkie fundusze wyczerpać
mogą, nadzieia abyś mi ktoś
ieden ktoś ma bydź pomocą y ka
wyrzutu, y w tem celu zada-
rzam list do Xiążąt Pol., kto-
ry zapewnią o wiekuistey wdzię
czności - za przeszłą, bylą,
ca, a teraźnieyszą, podam abyś do,
stał wytrzebiem skasowanym
y o tem pomnieć z dziesz
kowaniem - do Exercya dla mo-
ich wierzytel - nieznaią na ta,
ten sposob teraz idącej - do
wiedzenia sprzecznej na moie
pobranie, podawaty [illegible]

niewoli, mnie uspokoić, widzieć
y pogadać co iuż kilka dni do
brata, mondra tuba ie[illegible] ber
lina, y nobutzem aby zupeł,
nie ógł dam zostać widzeć.
cierpienie z tego wzglądu ie[illegible]
le[illegible]ne (dla tego zaorniczyny
ie bezsadek nieumiel bey ogr,
tynacyi, a by mogła y vane
ia moią zwodzi z robić, orrzek
ia nie dla siebie o to obi
gnem się — pozytam ci tabes
(obiranjem 150 k.m. ale
ostrzegay, bo ia z wolnuku,
abyś nad natezyłoś mięsey
nieumiał. vidła pisanowi
ości. — List do Schonfelda
ben kapeuty posyłam, mayą
kapelę, y przepraw ze mną
ale po Wiemieniu, bo ia
iego, dyabeł grzebanie nie
[illegible]
[illegible] z serca kochaiąc
[illegible] Józef.

Nr. 66. Między 4 a 8 Dec 84

Moie Dzieci!

Dnia dzisiejszego rozesłałem na poczcie prozbę do Nayiaśnieyszego Pana, z adresem do Najwyższego Trybunału, przeciwko wyrokowi Kamteyszego trybunału, dwie podobne sobie rezolucie to iest tuteyszego Forum i trybunału, intabulacyie Brzezian na Karuiące znoszącemu — Żebym zaś niemógł niewiedzieć ieszcze dostateczney informacyi, dla tego, tey prozby zupełną kopią, załączam cię i z tey zaś formuiesz się iak naydoskonaley, o całem stanie interesu — Referent Kamteyszy, zwaieść to naywięcey bie, iż przeciwko pierwszey rezolucyi Forum nie intabulacyi, lecz tylko prenotacyi, pozwalaiącey, w terminie przyzwoitym nie rekursowano, pozniey zaś prodana remonstracyia w ktorey prozono, by prenotacyia w intabulacyią zamieniona bydź niemogła mieć mieysca, lecz ta opinia, wcale iest mylną, bo o zamiane prenotacyi w intabulacyią, nie remonstracyią, lecz petitum tum tylko prodanej, a prosz tego, prenotacyia wieczną bydź nie może, więc prędzey czy poznieyszey należy prosić, o zamiane prenotacyi w intabulacyią, a na to prawo żadnego terminu nie ustanowiło — Takowe zamiane prenotacyi w intabulacyią, przez Forum decydowane, a probabwal [illegible] Trybunału, a tak Cinae conformuie nas [illegible] Których prawo rekursowania [illegible]

Adamia

zabrania, a tamtekszey trybunał, nie tylko rekurs przyjął, ale i bilans conformes zre formował, przeto nie więc moie dziecie, chodz koło tego interesu gorliwiey, i starayc się prosto tuą twoią zawnieyszey myśli, co można w Gabinecie zrobić — Zarenina iest rezolucyia Dworu, przewalaiąca termin do dania deklaracyi ostatniego, bo te iuż iak ci wiadomo podatkem — do Sekretaryatu pisałem na twoie ręce, po przeczytaniu, i prosta, tem ci list odsyłam, czekam więc na to, twoiey odpowiedzi — Cieszę się bardzo, iż Bogu dzięki że zdrowo iestes, ia często cierpiący iestem, zwłaszcza na nogę, a gdyby nie to, iuż bym był do Zarzyca odiechał — Nowego tu nic niemasz, Całuie cię nayserdecznicy Twoy z serca kochaiący Ojciec

Józef —

Posyłam ci list od Stanisława, z wiadomościami, ostatnemi z Lidami y wszystkimi — Konstanty wziął po dwa, iuż bili o pieniądze, a gdyby nam odmowili z tamtąd odmowiedzieli to listu, wtenczas ich —

Całuie cię nayserdecznicy

Teofila

Dzieci się z Inspectorem nie
Darzyło mówić, trzebaby go,
wtedy że Declaracio nem
Edemnde hereditabit poda,
Pewn już, lecz to z dziwu,
na tylko y nawiązem.

Euer Majestät!

Durch die im Allerhöchsten Befehle Ihrer Majestät am 8ten July l.J. zu Z. 5140/884. herabgelangte, mit nachfolgendem Antrage vom 20ten July l.J. gepflogene Verhandlung wurden A.) ausgemittelt, daß die Gemeinden R.R. obamtes Jastrzębie, wo durch Ihre Majestät die Ansiedlung der Z. 2 und 3. bezeichneten Colonisten als k.k. Lemberger Unterthanen, und als k.k. Hypothekar-Gemeinde, durch welche die Intabulirung meiner als Fideicommiß in Galizien in Sambor Kreise liegenden, meinem Universal-Erben Grafen Johann v. Pawlikowski gehörigen Güter Brzeziany, in Gemäßheit der hierüber am 9ten October 1816 abgeschlossenen, hier unter N.4. abschriftlich beigebogenen Übereinkommens bestehen würde, einverstanden, und daß am 18ten May 825. Z.7385 mehrere, und wie diesem in einigen Punkten als wären diese, hier mir gleich bey Ihrer Kais. Kön. Hofkanzley angemeldet, und wie hier ab Ihrer Majestät gnädigst als Befehl gegeben sein zu wollen würden, in der Übereinkunft selbst unbedenklich begriffen sind, wiewohlen, folglich alle Erfordernisse mit Genauigkeit beobachtet und mir ab Ihrer Majestät 956 § der allgemeinen Einrichtungs-Hofkanzley als mit Genauigkeit zugefertigte Übersetzung – wie Genauigkeit, wie ab Genauigkeit dieser Übersetzung ebenfalls in allen Theilen abgedruckten Exemplar der k.k. Landrechte Lemberger Unterthanen in seinem Anhalt mitgetheilt wurde, in welchem Erkenntnisse: daß Ihre Majestät geruhet, wegen mir ab in Einsicht Einverständnisse, meinen Antrag zur Genehmigung Ihrer Majestät zu erheben, und die gnädigste Abfassung in dem Allerhöchsten zu bitten, und diese meine unterthänigste Bitte mit folgenden Gründen allerhöchst zu unterstützen.—

Ich [illegible] mich [illegible] Genehmigung [illegible] die Gemeinden Z. 2. und Z. 3. mit [illegible] Grund ab Intabulirung [illegible] Ihrer Majestät [illegible] Unterthanen [illegible] Ihrer Majestät [illegible] Gemeinde [illegible] Majestät [illegible]

dieses Gesetzes, bei den obersten Gerichtshöfen in Gemäß allerhöchster Hofdecrete vom 2. 8ber 1794. und vom 8. Julÿ 1795 bewahren, und gehandhabt werden sollen. —

2tens Von diesen bestehenden Gesetzen ohne ausdrückliche Bewilligung des Souverains, dem allein die Macht zustehet von den Gesetzen zu dispensiren, ist kein Beispiel bekannt [illegible] zu machen und der unterthänigst Gefertigte [illegible] zu glauben, daß in dem vorliegenden Falle die allergnädigste Dispensation Seine Majestät nicht [illegible] werde; [illegible] kann ich daher das [illegible] nicht annehmen, daß die vorliegende Entscheidung der obersten Justizstelle [illegible] eine durch [illegible] bestehende Gesetze Seiner Majestät [illegible] erhalten habe, und dem gemäß, wenn bestehende Gesetze aufrecht erhalten, und beobachtet werden sollen, die Entscheidung nicht bestehen soll. —

3tens Die oberste Justizstelle sucht diese ihre Entscheidung darauf zu rechtfertigen, daß ich um die Verwendung der durch den [illegible] Bescheid des k. k. Lemberger Landrechts vom 18. Mai 825. Z. 7385. gestellten Bemerkung der in dem [illegible] Schuldscheine in eine [illegible] Intabulation zu spät gebeten, und dadurch diesen ursprünglichen landrechtlichen Bescheid in Rechtskräften habe erwachsen lassen. Allein da im gerichtlichen Wege nur [illegible] zu spät geschehen, beobachtet und behandelt werden kann, was noch bereits [illegible] gesetzlichen [illegible]; zur Erinnerung einer solchen Bitte aber, welche mit einer Vorstellung, oder dem Begriffe einer Vorstellung [illegible], nicht [illegible] werden kann, in den Gesetzen Seiner Majestät kein bestimmter Frist festgesetzt ist; so kann jene meine an das k. k. Lemberger Landrecht am 12. 7ber 1825. zu Z. 23530. um die Verwendung der Bemerkung der fraglichen Schuldscheine in eine unbedingte Intabulation eingereichten, hier unter N. 5 abschriftlich angeschlossene Bitte, [illegible] Handlung nicht [illegible], und [illegible] werden. —

4tens Ferner kann mir der Umstand zum Nachtheil nicht gereichen, daß ich in meinem ursprünglichen am 18. Mai 1825. Z. 7385. um die [illegible] eines Schuldscheine in die öffentlichen Bücher eingereichten Gesuche, auch um die Vormerkung dieser Urkunde gebeten habe, denn ich habe sie unter der Bedingung, und nur auf den Fall gebeten, wenn die Intabulation [illegible] nicht Statt finden [illegible] Statt finden, daß beweisen die Entscheidungen N. 2 und 3. — Ich bitte daher Seine Majestät allerunterthänigst [illegible] N. 1. [illegible] Entscheidung der k. k. obersten Justizstelle vom 8. Julÿ l. J. Z. 3140/251. [illegible], und die gleichlautenden [illegible] N. 2. et 3. beigelegten Entscheidungen des k. k. Lemberger Landrechts [illegible] und des k. k. galizischen Appellationsgerichts vom [illegible] December 1825 Z. [illegible] [illegible] [illegible] der k. k. obersten Justizstelle [illegible] zu gewähren. — [illegible] 1. 8ber 1826. —

S. 10 1825 . 167. Mławka 3ce Października 1825 roku

Moie Dziecii!

Wczoray pisałem do Ciebie, a list pozostawiłem odebrany dziś napisać na list ostatni, który z dnia 27 Września 167 datowany. Jak widzisz to w najwyższym stopniu mi nie miła, gdy tak wiele zgorszenia, intrygi około tej sukcessji, tu się wtrącasz i, wyraźnie im tak rzeczy stoją, —

Ostatnie że wszystkie rzeczy niemasz tu wyjść do inwentarza, bo wszystkie rzeczy w Brzeziankach bytyś i razem z Mrozianami zarządzeniami mi zostały, i że komornik przyjechawszy do Brzezian, wyżądzaniu moiem zastał, te niebyły wciągnione do inwentarza i z tego względu komornik, prosto, kół osobliwy zrobił, przeszkody nie robienia inwentarza wyjaśnił, i do Forum odesłał, poznawszy zaś, gdy sukcessorowie skarżyli się, że nie wszystkie rzeczy do inwentarza wciągnione, Forum nakazało powtórny inwentarz robić, lecz te roboty, komornik do tych czasu zatrzymał, niepozwalając nic, zaco

[illegible] przyczyny, teraz nay-

wyższ[illegible]

naywyższy Trybunat, iakąś ne-
wizie nakazuie, a to rzeczy nie-
ich, iuż to iako do Do Donatarius
rzu iuż to iako uniwersalnego
dziedzica, naprzykład, ia tego wszyst-
kiego iak notaryusz uczynam,
i to nayleprzą wiarą, a iak wszy-
sprzedaż czynie, niektóre rzeczy pro-
przedane, niektóre nowe przyby-
ły, iakie więc te rzeczy mogą
będą dochodzone, i iak niemiło-
ściwie, naywyższy trybunat
stanie nayuczciwszego postępo-
wania, w wątpliwości w prawa
stać może przeczy się dowiedzą
lepiey o tem, bo ia ledwie wier-
szyć mogę temu co piszesz, i sta-
ray się lepiey referenta przeko-
nać, bo on iak za sprawiedliwego
znany, tak oczywiście obłę kam-
będzie musiał czuwać [illegible]
[illegible]

(93)

Moie Dziecie!

Twoy list ostatni spokoyność mi odebrał. Referenta zawsze znam iak poczciwego i mądrego Człowieka, i niemogę prosić, co by go sprowadzało do decyzyi, w wątpliwości wynrowadzaiącey imie poczciwego Człowieka — Ja radzę, że gotowsze przeciwney strony, a iak mnie dochodzą słuchy, attestata Wimentego, stawnego prawnicy, i dawnego stugi Nieboszczyka Brata, mogły na Referencie zrobić wrażenie bez wysłuchania drugiey strony, nieuprowadziłą go do wydania krzywdzącego wyroku wiesz sam, że Brzeziany i wszystkie rzeczy nie weszły do inwentarzu, a nawet komornik, nie znalazł w potrzebie robienia tego inwentarza, poznicy nakazało Forum robić go, lecz komornik na wtarcie prozby strony przeciwney, zwleka robienie inwentarza, niech tylko zaczynie robić, to znaydą się wszystkie rzeczy i poczną tu rewizyi, ia ich nie taiłem i nie taię a nawet te co do Medyki przeprowadzone kompromitować będę, i ta to uwaga, supełnie mię pokoi mnie, i ledwie wierzyć mogę, aby tak było iak ty piszesz, dla tego dowiedz się dokładnie, i napisz mi zaraz na odwrót, referent nie musi wiedzieć, co to za ludzie są, przeciwna strona, i żona

Nieboszczyka

Nieboszczyka, także referent niemusi wiedzieć, że ja nietylko uniwersalnym dziedzicem, za którego już urzędownie deklarowałem się! ale oraz wdzięcznem Przesłańcem wszystkich rzeczy — Nie przymuś także dla czego mi na list mój 20 Septembra numero 65 nie odpisujesz, wszakże to już 20 dzień od mego pisania, do tego listu załączyłem był 150 fl. dla Ciebie — Z Bibliotekiem ursa, dzieniem spieszę się, bo może potrzebować będę zawołać cię tu, tylko staraj się od, powiedzieć twemu powołaniu, i zdecić na, dzierę, jakie gazeta, w Tobie miała — Mozart powracając z Wiednia, opisywał przed Maryą Teresową, stan Konstancyi i jego niedostatek, lecz gdy sam sobie wiedzieć i strzec w uprzejmości nie odmienie w względem mego zdania, lecz co gorsza wartościowa ten, grozi mi przesłem o legitymie i dorobkowy majątek po Matce nie mogę się nie zmiać na te odkazywania, lecz niemogę, na takowe obrazy bydź obojętnym, prędzej czy później uczuć wyrodek, wroże pro[illegible]

po[illegible]

Przestępowanie, ale inż Ojca nie będzie
Calusia ich nazwiskami
z Panem Bóstwem ich Ojcem
Wieczny.

Całuje cię serdecznie
Teofila

№ 69. dnia 28 Października 1826 r.

Moie Dziecie,

Na 2 listy to iest № 70 i 71 odpisuie ci — Co się tyczy porzyczki z kassy oszczędności zostawiam to rzadowi, bo nawet extraktu tabularnego iedzie dobydz niemogę — Referendarz nowi nasz niemaprzykrzay się więcey bo ia rad o ze ten fanatyk z tego tylko względu, iż o interesie z nim mowić wyciskanie nadeyrzliwości rożne, a tak prawdy widzieć niemoże, może by lepiey było abyś kolegom iego i Prezesowi prze iś przebaczył tem czasem staray się ab. nata moia w prost do Monarchy pisania, przecież tko wyrokowi tamtey rzeczy, słuszne nie referowa nie była — Z racyi Biblioteki Deputat Wa ski, dając sprawę z czynności upłynionego roku w mowie publiczney, do zgromadzenia Stanów nianey, opiewał twoie pochwały, a zasługę względem Biblioteki Narodowey, tem baczniey stawił, im bez interessowniey, iest naprzód to mnie to ukontentowaniem a iako iuż Cyrowskie przeymowały serce, dowiesz się ieu iak Ojcem będziesz przyprzekł mi dzi iż wpis tey mowy, wybór Stanów pośredniów do Wiednia —

starany, ciż tylko abyś zaczęte dzieło z chlu-
bą dopełniał do końca, bez pamięci aby
abyś przeto obowiązków powołania twego
nie opuszczał, i aż kolwiek zasługi o to
względu tego ważne będą, wątpić jednak, aby
nadzieie spodziewanej nagrody, do skutku przy-
szły, w własnym przekonaniu naywiększa
nagroda, na przeciwko zaś tego o którém
pisałeś, nie pewna iest opuszczać cię, boiak
uważam, to on ma co do osobistego przeciwko
mnie chociaż żadne interesa moie nie przycho-
dzą do niego, i onie go iszcze nie prosiłem, w
czasie Seymu dawał dwa abiady, napraszał
mołtochu, o mnie zapomniał, prosił mnie
w prawdzie na wieczór, ale iuż niebyłem
u niego, a iak mi Leopold powiadał, miał
przed niem mowić, że iestem tyranem ubo-
gich, młody ten Pan przyimuie
wszystkie wrażenia bez krytyki, i słepo
wierzy złośliwym inzynkom, bo z urzędu
swego, niemógł się o tem dowiedzieć nie
mogąc więc niedomyślać się, że mu kto złego,
słowie tylko te baśnie na mnie nada
Seym ukończył się iak zwykle
my na niem 15000 fl. C. M.

Deputatami zostali z Stanu Magnat̃ów Ko-
nopatnicki płatnym i Fredro honorowym
z Stanu Rycerskiego Wasylewski płatnym
Badeni honorowym, z Stanu Duchownego
ks. Broniecki płatnym — W interessie wcielenia
twego do członków Stanowych trzeba, abyś mi
blankiet przysłał na próstem papierze z
podpisem akceptuie Gwalbert Pawlikowski
i niech to dwóch swiadków podpisze, na tem
blankiecie, zapisze ci donacyą mortis causa
za Bucowa podam do tabuli, a po intabu-
lacyi, do Stanów o uznanie cię, za człeka
stanowego, będę oraz prosił, aby rekwirowa-
li Stany być tam sponsio zrobiłl, lub gdy
Xiąże tam przyjedzie, aby takowe od ciebie
odebrał, potem sprawisz sobie mundur na
który ia pieniądze przyszle — Ubiegałem
się także za twego poistanowienia interessem
Józef Dzieduszycki nie przyiął mnie z Lwów,
niukem zaś wiele mowiłem, który iest twój
przyiaciel, i wiele do przyspieszenia rzeczy
podawał proiektów, lecz moiem zdaniem
niebyły do przyięcia, a głowa tak w tem inte-
ressie iak i na seymie zdawała się bydz
zaltowana, byłem także u Dzieduszyckiey,
... ~~wraz~~ acz na fluxią cierpiąca z Plen-
... nięty mnie, był także Tytus obecny
dyskusyach, opowiadała sama
iż na

iż na Leymie była z Henrietą i monsytem
miane słyszała, niemowiłem nic o interesie
bo mnie żyłus ienovat. Dombski zaś
oświadczył mi iż z Lorencem z innej
okazyi o tem interesie mowił, a Loren
za m miał przedniem wykonać, że panna
nieiest przeciwko tobie, ia żądze się gdybym
mógł tu bydź na miesce, to będąc ieszcze
rzeczy determinować— Za powrótem ze dwo
wa, zastałem List Kondantego, z prozbą,
abym mu pieniądzy dla ukończenia edu
minor posłał, i bez pośrednią do niego od
pisał, odpisałem istotnie, wypłacaiąc mu
iego obiekanie, i powiedziałem się przyczynie
danej potrzeby pieniędzy mówiąc, bo by le
zy iuż to ćma, przyczyną oczekiwaney niedbałem
że żądam aby do Domu powrocił, i pod moiem
okiem bawił, do czego gdyby się nakłonił to
go tu wyprawy, odiełem mu także uwolnienia
iakie ma przeciwko tobie czyli to pomoże
lub nie- zaraz pokaże, ia iednak nierwy pozo
stane moiem żądaniem, iżeli do Domu nie powró
ci nic nie wiem— X. Henryk niele mi także
o Tobie gadał, może u niego będzie w tych dniach
a z Kantad może do Morskiey wziąście, ode
mię wszystkiego. Z Dzie
ięky Ojcze. Fosek.

Rozkontentuie bat
żeby był z powody

N 70 Medyka 8 Lipca 836

Moie Dzieciê!

Posłem ci znowu przez delizans 200 fl. C. M. W Gabinecie trzeba by się przecież starać aby interes wiadomy otrzymał się, o się za tym Referendarzu mojem zdaniem nayleprzey by było o tem prostacznym fanatyku nic więcey nie gadać, tylko Kolegów iego, o stanie interessu uwiadamiać — Ja pojąć nie mogę, dlaczego z wszystkiemi moiemi interesami, tak tam nieszczęśliwy iestem nadbym przynaymniey wiedzieć co myśly Stany i Gubernium powiedzieć takiego, iżby podniesieniu wiadomemu odmówić można było — W ostatnim liście, prosiłem cię o wszystkim co tylko wiedzieć należało, odpisz mi na to twoie uwagi — Co do Konstantego interwencyia godnego męża Hrabiego Lanckorońskiego uważam za skutek naywiększey Łaski, i chciałbym z tey korzystać, lecz twoie uwagi zatrzymują mnie nieszczęśliwe, a przytym i moia własna uwaga iż z powrotem Konstantego, względnie do iego niestałości, nieprzeklinowaney, wiele bym musiał cierpieć dla, że wiele do wygrania, mało na szczęście, iż by tym awanturom należało kaniec zrobić, lecz iakim na to sposób, kiedy i teraz pisał Dziecię do [illegible] iż Konstanty od projektu zmienia się mię[illegible], dla tego wstrzymuie się ieszcze z decyzyą [illegible] list, nieszczęśliwego Ojca w nowy, [illegible] tości pisany, zrobi na niem takie

wrażenie

wrażenie, gdżeśtem mu Aukrow w tem liście jak niesprawiedliwie do Pobiedna uwrażenie, to może potem liście i w takiej więcej będzie miał ufania, wszakże dla niego nic nie pozostaje, jak do Domu powracać, zapędzał się iuż w lata tak, że w 32gim roku życia, wygadnie mu będzie nikt rzemnym rzemykarstwem — Ktoś się zdaie iż wtedy interwencyia Zamkowskiego uda się, to być by się niemiał czego obawiać, bo tak by snadź będzie wszystkie, aby nie niedali czasu nie zdrowia się, tkie, i przez Eliasza wygrawili, a na radzie snadź być przez rękę Zamkowskiego dać niemiędzy, niech by z gory przyzierdział nalałbym go tu on pomaga się nie więc to wszystko na uwagę i jak by to zrobić można byłoby napisz mi jak najdokładniey, oraz pisaly projekt w jakich wygrawach miał bym pisać do Zamkowskiego a dem razem za pomocą Grzesia, ktoryby się, reflektował i o wszystkim wiedział — Posliwość twoia, wzgledem Bibloteki pochwalam bez nie zapominay o wszystkie, i na zdrowie zdrowie, miey baczność Całuie cię najserdeczniey Grzesia z serca kochaiący Ojciec.

Józef.

Całuie cię najserdeczniey
Profilay

20.11.1805 N 75. Medyka 20 Novembra 805.

(pg 361)

Moie Dziecie!

W zatączeniu odbierzesz dziatko i bilet od któ,
rego ono pochodzi — Jest to ważny który przy prom
cyi interessu familinego w przod w Lenarie wrzą
znaczy, co za wniatość" czy oszalał" przesyła go,
a w iakim by to celu i zamiarze bydź prawdzi,
wie gnaść niemogę.

Na 2 listy twoie N 73. 74. odpisuie — a kiedy
się to dzieie odbieram z trzeci N 75. z procity o któ,
rem gniatasz że mi go na miody Panier oddaie, rzecz
dziwna że w liście pod 11 Listopada odwołuiesz
się na list Panera który miał bydź przy niey pisany,
a tem czasem list przez Panera idzie daty 10 Listopa
da a tak z trzeci listow co sprzeczne między sobą
Wliściach gniesz mi się będziesz wiedział kiedy z Dabi,
netu do Trybunatu moia skarga wyidzie, a tu mi
to chodzi aby wiedzieć lecz aby gromyslny skutek
odebrać, wszak ty wszystko inaczej widzisz i
nie wiedziałes, a przecie wszystko źle wypadło
względem rewizyi o ktorey mi pisał, do tąd zadney
tu niema rezolucyi, a ia grozić niemogę, gdzie iakay
co by to za rewizya iby bydź mogła? take rzeczy aby w miey
komu dać wiadomość, należy gromtownie traktować
od Konstantego niemam żadnego listu, a nadzieię
bardzo słabą ieyo rozsądku, może mój list do niego
pisany, prowadzi dla ciebie zaufanie, a tak skutek
niey na iego umysle działać będzie — Za bytnio
cią moią w Lwowie, zapisze przyjęty mi blankot a
wsadam do Tabuli, końcem uznania ciebie za całego
Pana nowego — Za sprawienia dwóch menduren dla
ciebie, nie gniewałem się, i mam tu mi to, że sam
zabrać nie nie chciałeś, takey prenzyi mi należy
wiele iakie na siebie nadziałem a nie
odmowę

Jenerały i wiesz jakie mnie rzeczy czekają, że abym więcej miał dobrodziejstwa dla mnie, bo ja jej nigdzy nie kupię — Masz tam teraz Księcia Gubernatora i spodziewam się że temu godnemu naszemu krajanu, będziesz należnej kurie robił — Mówiono mi tu, że po tygodniu brody nie golisz, ja dodać muszę, że takie zaniedbanie starszemu a dopiero tobego mu Pan mężczyźnie nieprzystoi — Veit tam czyni starości tutejszego Winklera gdybyś go widział, staraycie takich uczuć [illegible] jakie ja mam dla gospodyni [illegible]

Przecież nadbym inaczej powiedzieć co tutejsze instancyje mogły mówić w interesie pana Klingera — Pod 8 Novembra posłałem Ci 200 fl. C.M. a dotąd nie wiem czyliś je odebrał.

Całuję cię serdecznie
Kapila

Całuję cię serdecznie
Kapila

Napisz mi dalsze czyli od Klausa
w odbiorku!

(Do nowego Roku kwiatków mi
wyhaftuj na dwu chustkach
jedne mają być białe
z białym, drugie czar-
ne, czy nie malutkie mi
wyszyć, tylko abym miała
z czem porównać — Kwiat-
my z żółtych być, kolory
dowiat lecz drugi, jedwabiu
mogły być te czy [illegible]
wiedzieć

№ 76. Medyka 19 Lipca 806

Moie Dziecie!

Znowu list twoy oczekuiacy na moy powrot z 20 Decembra pisany odebrałem w 28 dni, odebrałem — Wyrzekł powietam ci 4 Roku commencionalno monetą, czyscie na pensyia czescia, na sprawienie munduru urzędowego, który moiem zdaniem, potrzebnieyszy iest ich stanowemu uprzeżeniu, iż z pensyi, wcale cie rachowac bie, i stąd się abyś mnie nie przebrał — Y ia bym ieszcze z chęcią zmowił a rozpisał na list, na co mnie nie, nie stoi, ale nie mam, nie mam się Kamborcie przyszły chatkę małą dzieci, a biedy mam i zmarnowanie mi na nieyo nie zmarnuie szczęścia, bez nich nie wiele nikczemnie i z Kamborcie tak wielkie, Macierz dlugi ze wszystkich pensyonatów ze tenitymy zwłaszcza, ze mnie mo, u wstąpienia, ten co wiecznie szczęścia sobie zasługuie rozeznie a w Kamborcie zagrzmi tenitymy i ieszcze o tem wyrzekł pozwy rodzaj — W Lwowie a tej niemaiąc bie z sobą, ia k tym stworzeniu ieszcze nie zrobiłem — Zdaie brzeg, iż wrazie wakuia cego konsyliarstwa w Lubaniu nie mógł bym mieć zaszczyt uprosić na tako miey, ca, biały kurzec rola, bez żadnego praktyki, bez obcowania z ludźmi, zatem lękam się, aby braku rozsądku nie to bie obyła czy czyn, bo mnie zdaie, epiej przy wielkim stanku zostać tam się bie

mac

Na Smigla y Mary Cate
Day Date Witness.

1 Rind im ganz von 73. Zoll lang und 36 Z. breit
mit sechsten Laster Lasten 680 f. W. W.

1 Rind mit 2 Glieder geschwänz. gestalt Lasten
sechsten 66 Zoll lang und 240 Zoll breit mit
Laster Lasten 250 f. W. W.

376

6
12
12
36.

44.
4

204

9.
9
12
30 2½

3.58.2 20
137
354 7.

N. 74 Liczba 5 Zeszyt 237

(1807) 7 IV

Mój Panie!

Twoja [illegible] pisanie, [illegible]
brałem wrzesień pochwały, i z [illegible]
ciu z Imanuelem w [illegible] Jamie
[illegible] przez cyrkuł — z Konstan
tym niemiem [illegible] o rolnie.
Niestety [illegible] w domy [illegible]
szczęśliwego [illegible] do [illegible]
w [illegible] [illegible] przystąpić do
Kazimierza, a przecież gdzie o [illegible]
ray nawet wyobrażenia niema — Do
wiedz mię o poezyi w bibliotece,
a nigdy niemasz [illegible] o się z two
jem [illegible] z [illegible]
gorliwością poświęcasz się twemu po
wołaniu, pozwól abym ci dał
[illegible] moją uwagę, w Dawnacy stem
liście [illegible] o [illegible]
do Gubernium, [illegible] się domysłom

poznie

sad dotąd w bezpiecznem sposobie,
do pokoju to więc tey bezpieczności bę-
dzie? swiat sądzi, że bezpieczności ta-
kie są, nietylko twego sumnienia, ale
nawet i tolerowania siebie w tem mie-
scu, zostawiono się tylko, sam w swoim
sposobie, gazeta donosita, twoie po-
stępowanie, gdy teraz sam kożdemu
dawasz atributa arcykapłańskiey god-
ności, pracy, poświęcenia się, a nawet
na ostatnim posumowym Sanctorum
widziałeś, sam by ... ci radzę radził, abyś
we wszystkich zamysłach prawdzi-
wey cnoty rzeczy unikał, a niema-
jąc się pozorami, pragnieniu sam chci-
wości ulegania a niepogodzenia
kiedy się z diabłem biorąc widzą, i przy
wielkim stanie, w tenkaś cało obdar-
dzą, w pomnożonym osłodzie pamięć tey wy-
ugli wytrzymałą, potoby w bliskości, gdy
na Ciebie, większą tedy miał spowinowa-
cenia, innie niestugo będzie i teraz
wyciśnięciem choroby dosyć niebezpiecz-
ną, a przeszłe na tamten świat to nie
tylko odstadzai będzie, ieżeli dobrą nadzieię
z moich dzieci z sobą poniosę — E. ...

rozmaicznie wiele o rzeczonych officialistach
i rożnych odmianach, a dawel tytuł, aby
by nie spotkaynosć z karane, co w by nie
iest pewnosci szego, zabym wiedział, – Bo
mam z Ky z Dobr tego moie pytać, na
pisz gdyby były dla nasego takie wiadomości
wiadcze co Do ciebie, to muszę dodać, iż by
mi bardzo wygodnie było, mieć wiadomość
Dobrii, a wyrzekaiąc się takiey ciekawości, po
winienes mieć przekonanie, iż do bra
i dzieci moich, nad wszelkie wygody by
cia i kontentowania przykładam – A
nad to nie nowiny niama, Krasinscy
byli tu na imieniu, lecz sam nie
tych interesów, zaraz drugiego dnia
wyiechali musiał, Ale, zdi dotąd to
bawi, całuie Cię nayserdeczniey z serca
Twoiey byciey.

Jozef.

Ty serdecznie Cię całuiemy.

№ 75. Wiedeń 29 Jul
1827
101

Moja Dziecię!

Tak iak Ci De mnie wiadomości
Wujowie, tak nasamowitsze zdanie
Twoim wdzięcznym postępowaniu
względem ciotki Ida na
piśmie ewidentnie dowiodłaś, tak
ia ci tuż tuż zaraz moi
Kochani ieden drugiego powitali,
Nania, ci przy nayzwyczay
dowszych pracach bez wo,
dzy Konie pod wozem ci po,
winien za wozem wodzi, dwoje
z nich wyprzągłszy na dzi
- Daty 18 t. m. wczoray
Wiedeń opuścił,
ze mną co niemiara dóbr w
Warszawie, a moie y Egwita
Jezus, gdyby musiał tę bra,
mieć wynosiła miesięcy

niej te raz bardziej prawię, a
niemu ~~—~~ Stanisław cały
się Dorotce [illegible] —
z tego względu, żebyś przy
widzeniu Twoim przekonywanie
y żadnym się nie oglądał
przeszłym staniem, tu przyjm
to Panie, że co do wyboru
twego jaki mnie bawiąc
przyjmując, nie mam ja o
tym żadnych pewności po-
wiedzieć, y żadnego przekona-
nia — Dla tego tobie tem
bardziej wszystkie głębiej
przekonanie zastanowienia
należy — gdy się więcej pa-
miętaliśmy, miło mi będzie
nie oglądać, a w tym czasie
przypadnemy, [illegible] godzinę,
najstarszej więc mogę za-
pamiętać, [illegible] dzień
Karolu — [illegible] pierwiej
przy sobie [illegible] Twoją
ręką.

abyś mi powiedział, co mnie od
czasu twego odejścia do Jabło-
nny domowie wiadomego, oraz
z okręgu na mnie bardzo
złym mogą wydzierać, jako
to robią, słyszeć, i abym
ci przeciwstawił, gdyby co na-
leżało? — Za czym, że abyś
P. Pomni przybędź, nie ma,
bym tamtejszych rzeczy, tyczą-
cych się przeciwnego wakansu
korzystał, tedy skłaniając
jeszcze — mówi Sapieżanka, po-
wyższonej; wszystkie rzeczy
tyczące się wdowstwa
obmowy pozostawia, —
dwiadczyn tak wiedzieć w
jakich stanie w Kłopotach
z Domem, z którym się
znamy, tak potężnej, czyli
przeciwnej bym, z jakiej ad
Dissat z Lamki do więzi,
i do Lwa? — w wielkiej
nowej

Wrocław d. 27. 11 1884

Moje dziecię!

(102)

Z to jest jakoś na dwa tygodnie. Dziękuję ci za wczorajsze wiadomości. Wyobrażam sobie, że wczoraj od rana o tej godzinie z pewnością dużo myślałaś o mnie. Ja myślałem o tobie przez cały dzień, a wieczorem przed zaśnięciem — Dlaczego ja ciągle myślę o tobie, czy ty też tak myślisz? — Nie umiem tego wytłumaczyć, bo to jest tak, jakby ktoś mnie zapytał, dlaczego oddycham — to dla mnie konieczność, tak samo jak to, że muszę myśleć o tobie, moje dziecię, bo gdy nie myślę o tobie, to, zdaje się, że nie żyję. Ale dosyć tego, kończę.

wiecie y ia sam pojechał,
tem bieznoytem do stubor,
ti Dziewia — nimi nie dowiedu.
iesz iubim wspobem mase
Vinhai? obrachuy ny, Dobra,
obuchuy, y ogni kamienia
pobiegy. a ia do korsta, ieh
ieli Paradu nie nosiegnie,
le lesiny pusedai, y pomoda
Bugna vnhai na wieco,
a mase w jubiegu Samie,
wiadhgi na pbadaiacych
kapey? Dobrhom — E
Boegnanie do widzenia
Anioł zgromadzenie —
Communia cuc mieć se
Panneyi — U mar Du mi
Boego Swiata, ti ciesi
ti pusiny sierdem, tem bes.
Jnsy nay iak moge, kysto
Matbol Odemsroie cuiesta
Anie, pbodubla na
nieteuu, a i za le

niemożna [illegible] umrzeć,
[illegible] [illegible] [illegible]
w tamtym tygodniu. Było
[illegible] chorowała, lecz Bogu
dzięki zdrowa —
całuję Cię najserdeczniej
[illegible] kochający Cię Ojciec
Józef

Nr. 76. Wilno 26 [illegible] 82.

Ś. P. Ś.

Kochanie!

Znowu od tak dawna nie odbieram od Ciebie żadnej wiadomości, bardzo mnie to martwi, a ieredbi Biblioteka tego przyczyna, to lekkać mię należy, abym i obowiązków swego powołania nie zaniedbał, i pomimo twoich najteższych chęci, zamiast nadzięknaści, nie sprawiałbym na ciebie ciężaru, nadzięknaści, jest rzeczą przymiotną ludzi, a tem bardziej w stosunkach naszych— Pomimo wciąż mnie listami obkłada, nie wiesz, abym przynajmniej wiedział, jak stoi jego interesik domowy— W interesie uczciwej skuli, moralności obywatela, wszelkich sposobów natrudzenia i cygaństwa, w repolice ostatniej, polecył załączone artykuły dotyczące, a gdy na replikę inż w krótce, należy odpisać duplikę, przeto posłałam ci je teraz końcem, abyś z najmniejszą rozwagą, z zastanowieniem i z najwyższą, nieyską sprawiedliwością zrobił mi całą rzecz, inż to jużem te niemową razą byłes u Stryja z waszego na mnie, a drugą razą na list do mnie przez Rawiszewskiego w imieniu Stryja pisany, i mnie tam wzywający na miłych ci mnie spotkaniem ciebie, jak i kiedy tam przyjechałes? coś tam robił? kto obecny był? kiedy umarł matka jego? w czyjej chrzcie? jakes sobie po śmierci kazała pisać? przy kim? kto był i widział? kiedy po kamienika jego stał? przy kim inicjacje ciężył i zaszczyty dostrzegał? kiedy obsygnacyja nadeszła? kiedy szkrzynka do Wilna wróciła? z odwołaniem się we wszystkim na świadków i dowody, jak interesowanych w tej mierze Stryja Ś. Michała, Hoffmanowo i Kamienieckiego

o smierci i kiedy informowałeś? zgotta
wszystko, co kolwiek interes wyiaśnia, i stwa-
wiedliwość okazuie, aniż i zawłoky do za-
czonych tu artykułów dowodzących. Jak
uważam Skudimowski, nayuiętszy w tobie
iakobyś, nie dosyć, lecz oryginalną donacyią
Brzeziana w youaliareusa znaleźć i wyiąć, bo
czelność iego, tem iawnie gorsza, im grzeczniey
iest, że ta donacyia, iuż od roku 1816 w tem
ręku była, ale iako trzeba dowodzić a iego,
za rzuły zbiiać, i ola iego tem uważniieyszem
na wszystkie iego przewrotności bacznie,
leży, powtoy tylko z flegmą i zadufaniem
w ojcowskim, którego iak nayprędzey
oczekuie. Uzbroy się w niezmiernie chybiłu
waiący każdy punkt w szczegolności załączonych
tu artykułów dowodzących. całuie &c.

W. Czerwieczyńcy z całem domem

Cały Ojciec Józef

Całuie cię siedemnie.

Rachunek [illegible] Kasy [illegible] Kościelnej [illegible] Parafii [illegible] za rok [illegible]

Od Grudnia 1825 przeszłego, aż do dnia [illegible] 1825 r.

Za czas [illegible]		
Kwiecień i May		
Summa w Styczniu na [illegible]		
Summa w Marcu na [illegible]		
Summa za Korrespondencyę		120
Summa na [illegible]		30
[illegible]		
Za [illegible]		44
Za [illegible]		3
[illegible]		230
[illegible]		118
[illegible]		2
Summa wszystkich wydatków		3429

Na [illegible]		
Przedano [illegible]		
Pięć wypuszczono 15 Lipca 1826.		
[illegible] 15 Listopada [illegible]		
[illegible] 14 Grudnia [illegible]		
17 Stycznia 1826		500
1 Marca [illegible]		500
22 [illegible]		
[illegible]		
28 Kwietnia [illegible]		
[illegible]		
[illegible]		
[illegible]		
8 [illegible]		
19 [illegible]		
[illegible]		
[illegible]		
[illegible]		
[illegible]		
Od tych dwóch [illegible]		
[illegible]		

105 395

Moie Dziecie

Nie odpisywałem ci na Twoie listy, częścią dla tego, iż czekałem obiecanego responsu, w interesie sukcessyi, który mi tak gwałtownie potrzebny, a którego do tych czas nie odebrałem, częścią dla choroby na którą się jnie, która mnie przez 14 dni w łóżku trzymała — Przyznam się, że nieprzymuszenie dla tego odpisu twego, lubo w liście winszującym, obiecałeś zaraz na zaiutrz przysłać go oczekać się niemogąc, różne domysły mi tą, moia to rozdziera serce moie — Rachunek wyrostowany posłałem ci w załączeniu z niego oczywiście co ci należyć może, ty mnie znasz że ia wszędzie ścisłe i sprawiedliwie rachować się zwykłem, od zasad moich bez przyczyny y ratowny nie odstępuie — co do zwierzchności, pomnikey ci odpiszę, bo teraz czasu mi niestanie — Listu odpowiedzialnego w interesie sukcessyi czekam iak nayprędzey — X. Woyciech Łęb[illegible]ski idzie tam do Mścisławia, może ci co pomoże, w twoiem interesie iako blisko Starzycza mieszkaiący, est-to kalonick bardzo uczciwy — Kwadrans czy przyiechali na Imieniny moie, i zabawią aż do Świąt — O Dominikach może będziesz miał co pomyślnieyszego donieść — Konstanty pisał do mnie na Imieniny, przesłałem też mu nie[illegible] o przyszłości, i co z sobą myśli zrobić — Trzecia uczciwaky, odebrałem iego list winszuiący, niech mu Bóg na wszelkim szczęściu i pomyślności [illegible] est tu konkurs na etyszenczestwo [illegible] ych mieszczanin, mowiłem Ojcu aby [illegible] z akcyi, a ia iak tylko [illegible] będę

w. Lwowie, będę mówił z Rzychauerem.
U nas kupca na zboże żadnego niema, a nasi
potrzebne spekulerze, grozą zepsuciem widzą ich
Kiego żiarna całują ucz u ojca
żiwią z Vesca Kartofli cyg
ołt Józef —

Kochany Wacieńku!

Dziękuie Ci bardzo za troskliwość o moie
zdrowie, stabość którem miała iuż dawno
przestała, i iestem zupełnie zdrowa, ale słabia
iest słaba, ma także ból gardła, lecz iuż
zdrowsza, i spodziewaie się że prędko przyśpie
do siebie, Całuiemy cię obaie 100 tysięcy razy
Twoia Teofila

c 180. Medyka 27ft Marca 1824 anno.

Moie Dziecie!

Rozdzieras moie serce, niedaią od tak dawna o sobie zadney wiadomości, zaraz po liście wyszłym z 10ft Marca, miałes mi dać obszerniejsze w interesie sukcessyi, a od tych czas zadnego odbieram wiadomości, wszakże to interesa [illegible], które maią swoie terminia, a tych uchybienie niepowetowane przynosi szkody, gdy by być mi był prziiat w tem interesie list iakim przyiacielem, z czego się nie wyspowiadał, to napisz drugi raz, lecz wszystkie okoliczności tak iakbadzo wiesz, iżby w rozmaitych odmianach niebezpieczeństwa uchronić się można — W dwa dni zaledwie odebrał niedostatkiem powietrza ci 200ft c.M. lecz zdrowy gradus, bo wierzay mi że gorączka przeszła — Iuż bym cię rad tu widział, napisz kiedy to będzie i czego potrzebujesz? wszakże ia wszystkiem staram się wszystko w porządku zostawić — Od Dziedzuszyckich, iakeś miał wiadomości? napisz także o wszystkiem co być miało nowego, i co się ciebie tyczy, a mnie interesować może, również i o Dominiku całuię cię mayąc wiadomości z Veny a Odessy dyweć [illegible]

Rosia i Krasinscy ściskaią cię nayserdeczniey.

à Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Ouvrard
Vice-chancelier aulique de S.M. l'Empereur et Roi

2

bey den P.P. Barmherzigen
nächst der Spitalbrücke
Vienne

W. St. Petersburg 29 April 82?

Mein Lieber!

Ich habe Ihnen noch nicht geantwortet
Ihren Brief vom 15. d. M.
Ihre Erklärungen waren mir sehr
willkommen, aber ich habe Ihnen
doch Ihre Unklarheit, Ihr Zaudern,
Ihre Zweifel nicht übelgenommen,
denn ich verstehe sie vollkommen.
Ich verstehe sie und bedauere sie.
Ich habe alle Ihre Briefe wieder
gelesen und finde keinen, der
Ihnen Grund zu Unzufriedenheit
mit mir oder mit Deutschland
gegeben hätte. Ich habe nur
Ihre Ungeduld getadelt, weil
sie Ihnen schaden konnte, aber
Ihre Zweifel, Ihre Unklarheit
habe ich begriffen. Ich wünschte
Ihnen helfen zu können, aber
wie?

z niewiadomych wrogom
dawców, y nauczka na
dar y cudze rzeczy nie ob-
rzucie nie wpisuje, bubi
do wiadomości przyszłe, yom
staremu ostrzegam czynić
kiwaj bil wniesiony ob-
wiem z porządnych, po-
tym się do nocy z dóbr da-
lego polskiego odowiedz
y wymiedzi się o wszystkim
aby nie wiedzieli Oni iakie
pory do kiedy na wszystkim
ustoję lic, nayodzewnicy
z dóbr kochających ojczy-
[illegible] Jóźf.

k 28

W82 Wrzesie 1 Maj 827.

Moie Drzie!

Posłam ci zamiast obiecanych 400 f. 450 Rz Conw. Wiem ia, abyś wiedział niedostatku y wszystkie zgrzeszenia Twoie, bo, a nawet niedowarzenie zyi przy nay mniey 12 par kupił — Za cokolwiek bądź Dzięy zgadzam na wszystko, o dzieciach wiesz zyy Jan bądź, a nawet pozwalam zgrzeszyć mnie, a tak Ja Xiędzostwa Ja bym chciał, kiedy wiedział widzam tak to chciałeś niewdzięczne, tak przy Dobrach nawet tak obtrzymych gorzej nie, tak o kupca bodaj, a wszystkie dzieciom pozostawiam. Zgrzeszeniem zwy, Pełnym zboru gorzej to vim wiesiem, co z Boga nie? Daday ieszcze do tego

Autrichienne

à Monsieur

Monsieur le chevalier

de Paulilowski

secrétaire adjoint de Sa

Majesté Impériale &c &c

by dem 1.2 hmo à

Vienne

Leipzig. ent 4 50/4 c.m.

15 Juni 927 Wien

Mein Lieber!

Ich erhielt Ihren lieben Brief vom 12ten l. M. u. z. wirklich nie, mein Herz hat so gelitten, wenn ich Ihren Worten Ihrer Liebe nicht geglaubt hätte, so wie ich zu mir Ihre Liebe — In Gedanken bei Ihnen, wenn mich nicht alles wegruft, u. mein Denken, in Sehnsucht, wo nichts Ihnen mich bei Ihnen ist, bei mir

ist

postępowanie z Żydami. Mon-
dla nowonata z Czwartku
na piątek w Grudniu
7 z siedmnastą wspom-
nieta się Katolickiego a roz-
ne rzeczy - z Chrabyn
Wisnie ani niewiadomie
Rodzą y Mekie niewiday
Najsłodszemu - dosyć
tego Niebieski Gwiazdce
Boże chwała y cześć
Wieczne y Nieskończone Dzię
ki Wszechmocy, z Jezu
Chrystusy Panie
Wie

Ja du Wielmożnie cnotliwe
Łaskawemu y prawy Zacnemu
Panu mi oddać z
powinnem[i] może co da
pomoczy[ć] Pan[u] Bogu
ma Łaskawie Wielmożnie
Mary - Podkomi Cmiel
Co dzieie —

Teraz wszystkim Rze
czom zdrowia życzę y wsze
stkiego dobrego Vale
Pan Pobu —

14 July 827 Wdz

Moie Dziecie! Kiedy Do. Siebie Dzis list pisałem, Vpiekny Ksiądz Donat znamu z wiadomością, z Ktorey trzeba ulecz a czyli zrobić - Grapeli przyiechawszy w Czwartek, zaraz po odiedzie Xdzieli mi godziat, nicdat ani wczesy ani zaraunka z pieniędzy Ktorych potrzebo Wo. Mc W na expens wziąć, godzinę wzielney wiadomość da mi Ksiądz Donat w czasie z psi za Książe - wyiazdka go zaraz, Ktory o wszystkim wiedziat, Kazał przydać mi nasze w Mieszkaniu Jaiewnickich, z dalsi go nie dałem, a Xiądzowie Jezuici ci pomogą z adeptac Xdzieli nasem, bo tam mi wielney obiady w zwyczaiu Zayney ci dym, y Śpiewanie Dzwoni y przyiaci

[illegible]

Cracovie — à Monsieur
Monsieur le Chevalier
de Rzewuski
Secrétaire Autrichien de Sa Maj.
l'Empereur et Roi

Augustin
Comte de Rzewuski
etc.

Lemot

N° 1 14 7bris 827 Medyolan 117

111

Moia droga Siostro!

Po dwudziestu 18 7bra, dopiero
dziś doczekałem się twojego
listu, cóż mam więc sądzić
o uczuciach, któremi przy-
czynek listu twojego napędzi
wiele? — ja coraz bardziej
przychodzę do sił nowego
życia ku niemu, — porucha
wciąż pamięć, ciężko się,
a to co się zdarzało, należy
się dziś aby nie słowo
pisało — Wszystkim wraz,
raz ku nadziejach, wyjaz-
duję, mnie do Livorna
sami, y Jego familyja azur
Fredro, z wszy dziatki,
Władys

klasy po umieraniu matki
sobie - wszedł zaraz ja.
Lilem przedawał, mię z
Warkuszewskimi do kupna
na Łyde Lorenz Dzedu.
wszyscy - Stolarz wpadł.
Jak biédko co w swoim
pokoju stało, znalazł
pod wszystkim dwadzieścia
swoich 6. powiada jak
niedobrze Stolarz
zawsze wszystko - no
swoich dobrach, browar
reparacja konieczna,
a już idzie ruszyć,
"iest kupiony, ale dla
brata wady nie tak już
to robota się zawsze

Jako wyierzam dokła-
wa, a tam zatrzymy
się wszyscy wyciągnęli
ręce - Inny kamienie
ogień jarzył -

to się stało w niedzielę,
nie Lenau dowiedział się,
kym wiedział —

17 Obr 827 Lwów 401

Moje Dziecię! (432)

Dziś byłem na audyencyi - Zastałem
W Pałacu Król w humorze potężnym
dobrym, gdyby Gość Wilka na ty
wszyst powitawszy, też jakie dzisiaj
Jedzie? Boże wio! na Damę
kompanię rekomenduje mi
Prezydent nielada Francuzowa
Wallers, wy macie tą swoją
napiszcie swoją i nalegał mi aż
co to za osoba? Dobrym ją
zamowił - z nowości to mi
wiema - Zabiegał y Rewizi
zostali w Cesarowicach tą,
Wami konwikcyami wiano.
wani - Cesarz jutro wyjeżdża
monstyr w Franzensbad wi.
Orzeł go - Elekcyi depute.
wanych jakoś wiązanych -
ia na miejscach publicznych
nie bywam, bo mój z wielkich
kłopotów zupełnie dwa
tą wina, byłem tylko u
Karoliny ale nie zastałem
Obiedzie - Radzibogi mi tą

Ku byś przyjść z Tą mi-
łością, iako przyczyna bez
niebytności dobitnie jest dla
mnie - Czyn dopiero w Sowi-
działek będzie mi wy-
wiązać może aż o wtorku
będzie -
W czasie pisania dobrze było
widzieć się z Wami; z
jak dyspozycji mu, oni je-
widzieć zamiast na Audyen-
cji -
Całuję was wszystkich
najserdeczniej, z Sowa
Kochającym Ojcem

Jozef

W. 3. Kwietnia 27 Marca 82.

Moja Dziecię!

(113)

List twoy W-4 odebrałem w Wiedniu, — Ja zdrowszy jestem, bardziej bez kawy, a Lorde, że zimnato mi do nogi dnia, — Lorenz tak pisze, iż o wyroku, iak dziecka o kiełbasy — Chwaliłi ode, tane przez Generała, które, nie godzą się dzieciom, wyglądać do 20 lat. — Pomiarkuj mile niewiadomi, a z chwalbą dla kaze zwalczyć. — Ci Lemiarz, czuh do tej niemoźnem będzie, bez sobie ich kawy co można z upodobaniem, że Gorzelnia będzie czynna — Widomości

wszystkim

Kortumowo, jak to trawa,
piszą, a nawet w Lwowie
już za przyczyną, odkąd
pierwia od projektu stadeń-
no — Wasilewski dyr w
Lwowie nadawany, y na tam
rze w ten rok, jeszcze.
Wczoraj dom konzyliarski,
Radzym mieli bliższe wia.
Domagali — Krawiecy y
Rzeźnicy rzemieślnicy za-
kaz, a ia iak zawsze
Lwowa z Wiednia bronięcy
Ogrici Józef —

Potoczki alfred kawiarnia, miw
wszystkich przyjaciół obecnych.
Adj, wybrzeże Duchowe
7 : 24 kwiecień Endzioł beam.
Lwów -

6.11.1827

429

(114)

W 4. Stycznia Roku 1827.

Moie Dzieci!

Co się tyczę Syna, pisałem ci w poprzednich moich listach pilat, y z tych wszystko wiesz, co tylko ia wiedzieć mogłem, to wiem że y nawzaiemk mniey nie zrobiony zdaie w formie wielu 14. bo go pokazywał, ale że, go się tego obawia nieuey, niedowierzaie, no przyszłey, a domysły rożne bywaią. Wiesz od Dawna chęci moie względem Syna chęci Biskupiey w Stanisławowie, nawiłem y wiele o tym z Biskupem, a Biskup sam radził mnie, abym o to zdał się do Najmyrzey Komisyi Rządowey, - Radzie to mogłoby być wygodnem o tym rozsądzie - ii Biskup, sam Archiu Potrzebnie ma w tych sobach Sekretarzie wszystko, a to bez pokwapienia, y tylko Syn, mate wzięcie, y do 300 Dni Pasiruszenie piszey ja, dla, Abym to Pasiruszenie podawał, ale do wiadomey Dwie mit adlegtey zdobi mieszkań, Chcesz to Biskup

proszi

pani y niedogodna ieſt. a mato ſi tedy
robi, mnie ſie przez wyſmarzyć
wſzyć w ſodan wſi y wrzuwanie po-
ſiuszyć, niedyſko ſzkodę przyſzwoi, ale
do ſtrzyſtych niepokornieſi dajć powo,
a gdy do ustrzymania Oribrzyka ſtarc
ſpoſc tego gotowe dajć pieniędzy
y wiano pobierzyſtwo, ie biedy z
Oder hamerdlnych Oſtowai go ſtrzy
prelo y ta czapka na pieniędze
ſwadziwana, poſtawiteby ſtarc
w ſtanie, ieby go w ſidzym mier-
cu y ramiſzy Oſtanoi moy, w
Oobrut y tak na wprzedanie prze-
ſtarzonych - Ola tego tobie propo-
uję, aby ſtarc ſaczął ſe czapka
ſwedai, ſtarz ia nad wſzyſtkie ſtowa
ieſtem zapſtarić, tak ſo pokornieſi
ſtaczyć kupić — ſo ſa ſie wyaci tez
ſtini ſwiedaſz, ſtrzebaby ſi wprzod ſtami
ſtowarzyſci

co koło tego roku Boży, y dopiero wczoraj
wyszedłowanego pada, y miedzy innemi
w księgami Marchocca y Jurpes w nie-
mi wpisana przemowiona na dzień
Wielkiego Bożego Boży Jan Gutkowski
kto zaś na ów dzień w S Damach y
Rzymami przemowiony, kto przed ob-
rzekł z Samego wydaniem przemowiony,
piłun tymo 9/6 864 t. m. tego zaś widzie-
niem czyni za oddalnie z dnia
ostatnio pisanie lub nie-
wiadomie, a przemowiony
Ola mnie za wasze dzieło y
pracy tak — w dawni nie
wiemu Boreczy — cudzie ich nagrodzi
niey wam z Teofil, dnia do Godu
hapczynienia pisanie

Jozef

Schmidt Ignacy. pisał do mnie, ze niemogł
by widzieć co ta ziel, za ma tego miesiąc
do Wiadomości, wiecej nie pisze, ze
nie wiem gdzie Doktor dnie:

Credimie

a Monsieur
Monsieur le Chevalier
De Paulikowski
Secretaire Intime de Sa
Majesté, d'Ambassade du Roi
de Bavière près la Cour
Ministre Resident
Bavière

Vienne

W- 5 Września 827. (115)

Moje Dziecie!

Wczoraj list z 21 Stycznia jakie przyjęłam na Dniu Imienin Ojca przed Wielkiem Dniami i adwentem, to jest, jak mówi przed Wielkiem Dniami to jest miałe, to jest wczoraj to dni, niemowlę, mieszkanie jakie przyszłam na, Imieniny Ojca, pozdrowienia Wszystkich Wszystkich - Miałam wiele pomiłem o Lucy Stanisławie - i nie dopiero powiedzieć wiele, to wiadomo, bez to niemówię, ni" dni wiele ani słowa, a tak z wielkiem niecierpliwie i w gwarze wiele wiele Wszystkich Wszystkich, chodzi wiedzieć na przyjaciółkę, Lucy Stanisławę Wszystkich, a jeżeli Wszystkich Wszystkich - Lucy i Stanisławie do Wszystkich Wszystkich, dzisiaj przyjdą przyjąć Wszystkich Wszystkich, a wiele zawsze o, jest do Wszystkich wiele wiele

bez

zapobiedz tym, aze tego nie czyn,
bit vbiant vbiedz, wypadato.
by' akgi dostatecznem za iego
czynnosc, godzic bowiem - co do
interesu familyi maja tam
bezat tego Zaba, z ktorego sie.
zesz badania robic - ta rzecz
ze on zmiotszonym przez plotki
leczeda, ktory przy pijnej bu,
nieraboma dla familyi porzego.
wanie Robka, y mowit tym, ze
(samowiey Robic) wiedzat, y
wszystko z nim mozna bytu
zrobic, a teraz gdy sie
zbit, twardy iest. Dom. nie
ma ich ich vbai, y vpadziewam sie
ze cnyn swa dobroc - za wia.
domoscia, vcalowuie i dzieciecz-
kom do grobu mayacego woia,
zaszyc dzieci

Jozef -

Ten Cilek, ieik ci zamsted
na W-6y 7.

W. 6. Medyka 27 Lipca 8[4]

(116)

Moi Drogie!

Zatrzymuję bardzo krótko w Tuchyni, a nazajutrz po Bóg zdrowie odjeżdżam, więc drugiej daleko niż drogi — do Bukowiny, niebędzie prywatem, tylko służbowym, ale nawet polecił mi Inspektor Szkolny bym z nim, czy Dr Brata — o Jutrzence Szarkin pamiętuję — takie Marię, abym czego nowego życiowi kiedy dodała, bo sam wiele widziałem z nich, czego przedtem — Bardzo żal mi Lidki do mnie list, bym pisał z zagranicy, wtedy na jego Dzieciu pod listem Ruski nad literami, z napisał za wszystkim pisz, ani mi mogła przemówić z dostawą nie mi mnie, byle ieden do cała przyjaciół przeniósł, Bukowinę tu, tegoż niechciał przyjąć pisz,

świadczę że ilekroć autorem
my nie jest urzędownie – dla
tego proszę nie czytać mnie
sam potrzebuję 24 godz. dnia
do mnie dosyć, i potrafię
bo na pewno przyjść. –
Ta gazeta jest zatem bardzo
Zeitung, dobrze za dzisiaj,
chociaż jak codziennik zadawa-
będzie miała – Domyślił pod.
Wiemy znowu mnie mecz.
otworzył się wakacje przez:
Minister Köfferan – on mi pi-
sał do W. y W. y radzę mi.
Przed ich Ministerię, proszę
się cóś, co może – i Bo
nasłaty otrzasnę zamiesz.
chi ad Dwóch dni, lub ze
wszyt. niemożna – chcemy
chojechi w dostojności
Cata, bezrozumna pogardę
mowią, że podpadamy –

z ulgą pisma mi nowego
może z kimkolwiek co będzie
najprędzej — u Księcia Guber.
natenczas dlatego dla bezpieczeństwa,
powiedz że Jam zabawił,
bo za nim tłum, z pięć.
ten poiechał — co słyszy,
Wasi — nazwiska jego dowiedz
dlaczego Ewilenpica, y co
do tych nadzieja na dla
kawalerskiego? —
całuję Ci najserdeczniej
z resta kochający cię Ojciec
Józef.

№ 7 Kraków 12 Xbr 924 441

(447)

Maria Dziecie!

Wczoray obiadowałem z miesiącą del. była w Bakaniczynach, gdzie była liczna kompania, obecnie ucz. Jacek bar Vlaky! z. mięsem gut mi list do ciebie - Kiedy Ona, była ubr tak te, i dlatego ci [illegible] - w kuria, wyczuła już gazetkowa w. tów, kwiat idzie ostrze kaiczyć a dwa wyjmie - Ewangelia Jezus mnie od, wiemi - D: wtornie pisz, ta paczyzja już posto, i primo loco godaty, tyka do ciebie, dla tego bie, dale wciąż kotaty, prosze cie co może 10 6, i kwiat

mnie

o ideal [illegible]
u bas Zima [illegible]
ni, [illegible] [illegible]
y [illegible]
(Idzie — o [illegible]
[illegible] — [illegible]
[illegible] [illegible] y
[illegible] [illegible]
[illegible]

W. 8. Medyka 7 Maj 827. 445

Moi Drodzy!

Bom Drodzy moi zawsze — naj-
pierw dziękuję ci za wiadomo-
ści, których się ze cokolwiek
przeszłey [illegible], jak cała pu-
bliczność, — o [illegible] Boskiey
[illegible] tam podnieć, aby go [illegible]
najpierw podnieść zapytać, on
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
że to zgubienie [illegible] — ja
[illegible] [illegible] [illegible] do
[illegible] [illegible] Rewolucyi, a [illegible]
[illegible] dominium [illegible] [illegible]
[illegible] swey władzy; nawet
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], a oni i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] go — [illegible] [illegible]
Dzia [illegible] za Boską pozwole-
nia Bo przewiedlania [illegible]
przy [illegible] jeden chłop do [illegible]
chanie — [illegible] Odebrałem
Rewolucyi [illegible] [illegible] w
[illegible] przedwczorajszey. [illegible]
[illegible]

wzdy dem respiguagi, ze Cyclus
ma dwoie wniesienie wzaje,
ale kazdy Gwiazdy w swoim
Panstwie miesta wolnego ogatu
z Zafrow y pastwisk dla
siebie y na wszystek bez Sa-
siey Gminy Dziesiatey mieg.
to nam wiat sadzi Komisarz
do Pokolenia siodzi - 1720.
Lugia da iszcze ieszcze z 19
Sta. y podobno wiadomian
na Sitandowianiu do Sa-
dem, zeby zdzieden respiguagi
nikt nikogdat na swi Rewem,
wigzaz y nay nadziey nie
uptymi. Gdyz chciat co
Sprzedawko wiey wroic - niedy
do Chomata ale y respiguagi
Sprzeda Gdzie w Gminy Sadu
miesie, y Jeli dostatem Sadu
pigt. se Sdzia, ale Sieroca Gmin
Sklamanie w Sadzy do Sadow.
Sia ich Sam Sadzie - o Sgdzie
Sgdowe y Sadzigi Gminy Sadu

przypominam — kto ten może nie
dodzież się Dzidziuszkowo Zawa-
dzie — względem D. jestem nie
godziwszy twey potrzeby pamięci.
Komplementy na mieysceżnie zno-
tem D. może pisał, y wyma-
nie pisząc, iż ani szczero ani
obyczaylnie tem takiego postę-
powania że nim nie powinna
ionicy, abym Dawid pierwszy
Wyiedzie tem zawsze może ku
każdym listem o chorobach przy-
prawia, gdyby można sobie
aby do mnie niepisywał, bo
może kiedy zaległe — on nie
iest w stanie bez gubiąc
słowa y urzęsprliwości pisać
a wszystkie swoie awantury
na kogo innego zwala, umi-
ści Edwig, że on sobie kazi,
uważay iży niebezna będzie
dowiedział na niego, bo można
wiarzem cyrkuł, — że tam na kilka

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

№ 10. Widzyku 23 Lipca
827

Moja Dziecie!

Na list № 10 odpowiadam: obyci
wiedza y z tamtej strony ze,
wszego zdrow, y bez zadney za,
tki wreszcie przyszłey po,
myślności! Ludzie nas nie-stan
ne zgrzenia twego czasu
przykey okazyi bydź może
ci przypomnieć rzeczy pod,
tę, ktorem ci wczora mowił.
y drzewy metodzie, ktora bydź
y maiesz, ktora by dobrze
y zaraz nemaiesz, idź twoi
y lista, mamie z wielo radza
ty a ty nadbaiesz? — a do tego
zyczyłym ci pomyślnego po,
wrotu w kalendarzyku Agla,
ia z Roku 827 pod tytułem,
warmia iż Jarzyn Soltys Gmbli,
nen.

bnu przerzytał — wiem mi że
twoia opiekatorć w dey mieru
nie wan zabrania moie mo-
menta, ia jak wiecey mam
czy bu dchytkami, iak bu
nadzieiami, y pewnie niemito
mi będzie ztą powrzi do swych
dan wiernych, bez nadziei
moim zdaniem niewart bez
czy na swiecie, kto zyie
bez celu, nuiblateriąw Ro-
manze bez pewney nadziei,
a tak stan wielka, kiorzo nie
powiecie niepotrafi — pisałem
o rezolucyi Gdańskiey wy,
padley na Kamiesnie, wegrzech
negocyacyi domini, ta rezolucyia
tak ich poprzeta, ie podobno,
ze w dniu dziat, ie dominium
brami nie pasterska, y za zbiera
niem tylko na opat powiata y
za [illegible]ygnacyi tylko, a oni

mają wobec wąb - Cyrkuły u
nas tylko bentyą chłopską,
gdzieby Cyrkuł był w stanie
wydanych wyjaśniał datek
by w Waldandung, gdzieby chło-
pi przyzwoicie reflektowali
się, i do prawideł postępowa-
wali się, lecz ogólnie powie,
dzieć im że mają wąb, iest
to wyraźnie buntowanie, także
niemiał Cyrkuł prawa do tych
wydań bez uwagi ich, bo de-
kret nadworny Concedacyi z
dnia 21 aprilis 825 № 11516 wy-
raźnie tam gdzie zwyczaj był
dawania, zakazuje zmocić te
zwyczaje, wreszcie to wiadomo
powszechnie i czyni przeciw
temu rozumie - w naszym
Cyrkule jest zupełnie powszech-
ny zwyczaj, kawelnie bat wam, a
chłopi wynagrodzenie wdzięczności, co
chcą

y już nie do niego tylko do
Kanclerskiego trzeba się udawać
Jenar mnie exekucyjami
kurzą nagniewnicy, a on dawać
dawtąd nieumie, bez dokaz
celidaw dowyta, u ktorych bez
datku nic nierobią, a chcieb
i rekwirowali, to celuiesz na
dzieią - Jantelmia u siebie mi
nagleyszey idzie, czy nagrzes
czy wodą." niedato - Celuiesz
dzisz na moie ręce - moie za
dania w przyszłych listach
cie" - Warszawskich dni dzisie
spodziewam się. Skoro idzie
Gore, ale niewiele idzie do pie
Damania - Jeszcze pantaremi
ki rudeczne zyrenia, a na
kadziey zyrzą Konki cudzie
y z dwoiym ciałem y dwo
głowa - Inay z tema
kochaiący ozyiec Jozef